

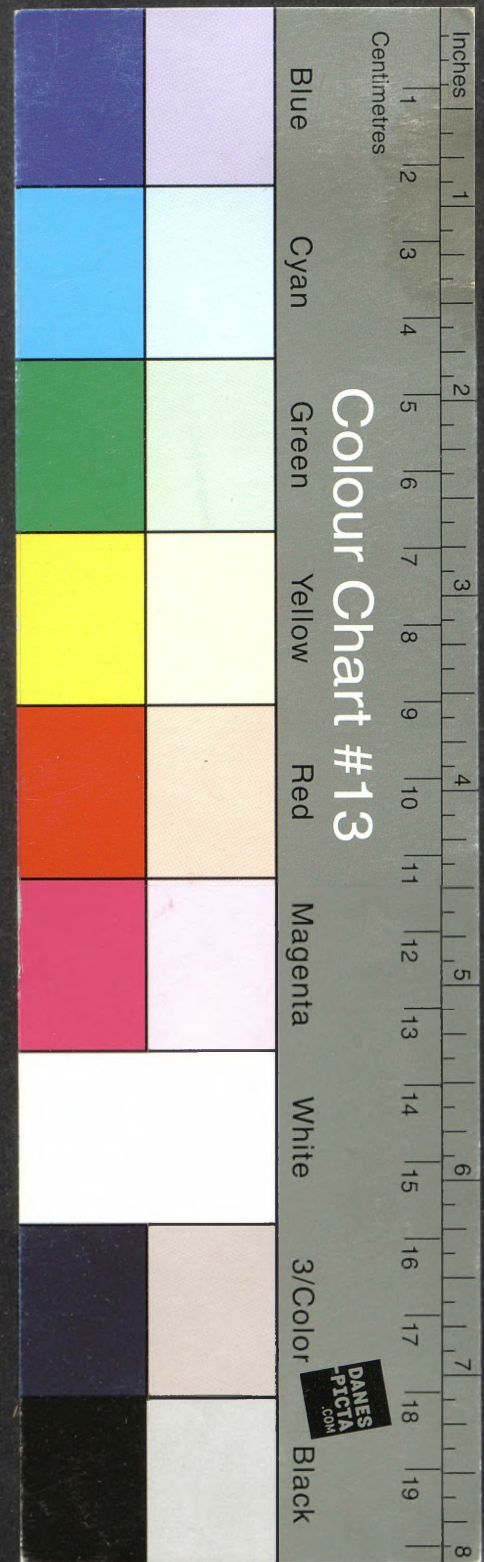
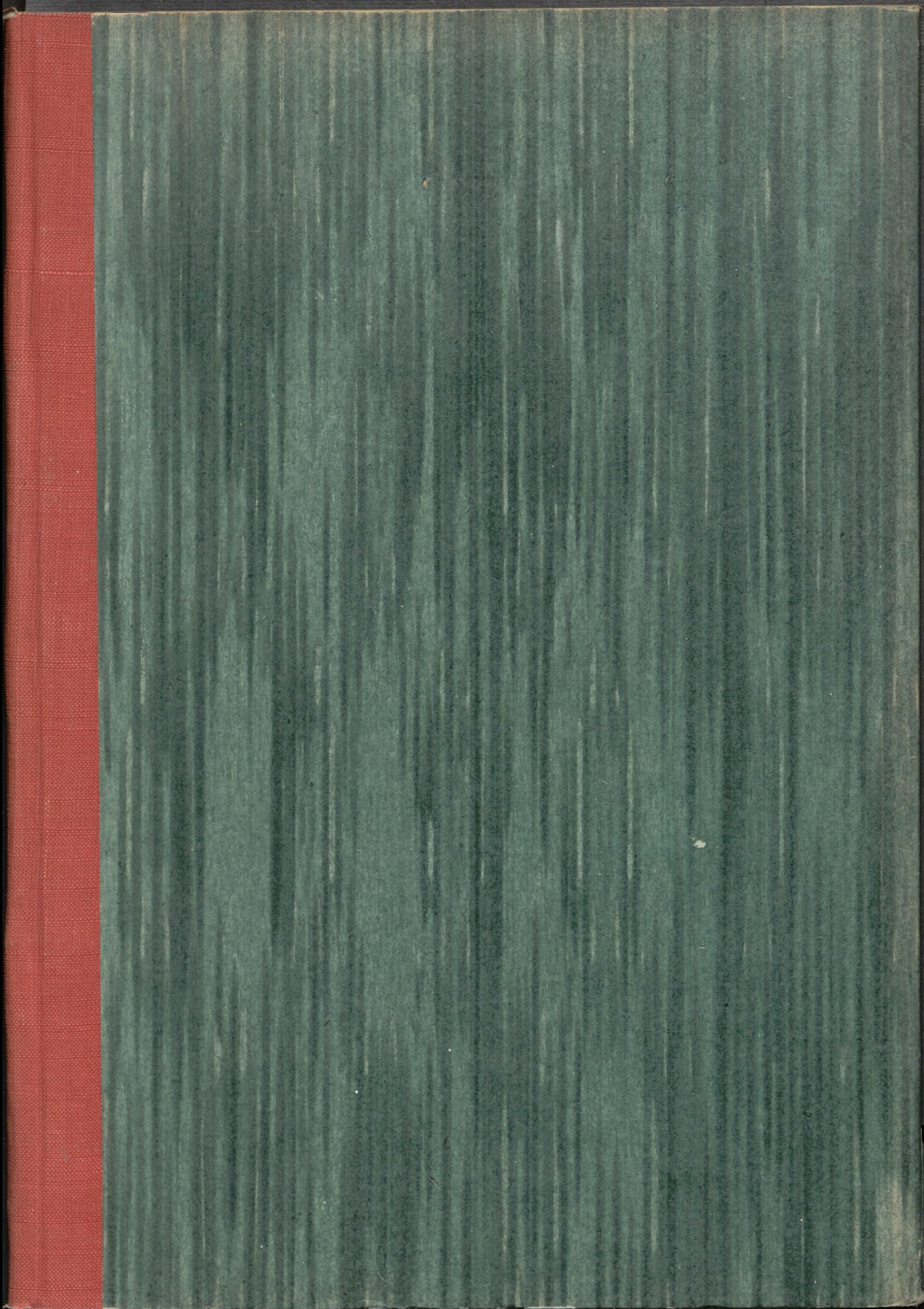
R G B WH GR BL

Grey Scale #13

C M Y K

DANES-PICTA.COM

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



Colour Chart #13

DANES-PICTA.COM



MONUMENTA COMITIORUM REGNI POLONIAE

SAECULI XVII.

---

DIARIUSZ  
SEYMU WARSZAWSKIEGO

w roku 1673, t. z. „Pacificationis“,

zaczętego „kontynuacją konfederacyi“, dnia 4<sup>o</sup> stycznia, a zakończonego  
jako Sejm po 8<sup>m</sup> kwietnia 1673<sup>o</sup>.

---

ODBICIE OSOBNE ZE ZBIORU „PISM DO WIEKU I SPRAW JANA SOBIESKIEGO,“

wydania

FR. KLUCZYCKIEGO.



W KRAKOWIE,

W DRUKARNI „CZASU“ POD ZARZĄDEM JÓZEFA ŁAKOCIŃSKIEGO.

1881.

9(438)

DIARIUSZ  
SEYMU WARSZAWSKIEGO

9056/3



W KRAKOWIE

1881

# DIARIUSZ SEYMU WARSZAWSKIEGO

w roku 1673, t. z. „Pacificationis“,



1673. I. 4.

[Z Rkp. Akad. Krak. N. 44. str. 588. i dalsze,  
z opuszczeniem powplątanych tam pism sa-  
moistnych.

Continuatio Seymu Confoederationis, prorogowanego od Koła Generalnego z Pospolitego ruszenia zgromadzonego pod Gołębiem, y zaś pod Lublinem, które dla niepogód y pory wojenney ustaiącey w iesieni, rozieżdzaiąc się z pola pod Lublinem, y Deputatów swoich z każdego Wdztwa w Kole Generalnem zostawiwszy, poruczyli, aby reces w sprawach publicznych niedokończonych, do continuatiew na zieżdzie Warszawskim naznaczyli, y prorogatią consiliorum do Warszawy ad mentem Confoederationis uczynili.<sup>1)</sup>

4<sup>ta</sup> Januariusz. Dla tak nagley resolutiew zimy y gwałtownego dróg zepsowania, y rzek zerwania, barzo mało, iak JchmćPanów Senatorów, tak JchmćPanów Posłów zieżchało się; dla czego z votiwą

<sup>1)</sup> Porównaj z tém, co podał w tej mierze Załuski, I. 349—364.

długo czekano, którą tandem aż ku samemu południu odprawował J<sup>o</sup>MćXiądz Biskup Poznański. Na teyże votiwie kazał J<sup>o</sup>MćXiądz Popławski do ukontentowania wszystkich.

Wziął tema miasto Evangeliey, Ezechielis Cap. X, gdzie prokrok opisuie: Virum lineis vestitum, który wszedł do Cherubinów; przy iednym koło iedno, a przy drugim koło drugie, mających pod sobą, y w pośrodku iedno koło insze, twarz człowieka reprezentuiące; które przy stojących Cherubinach stały, a przy podnoszących się, latających albo postępujących, postępowały też wszędzie za nimi; y nabrawszy węgla zarzystego wiele, wysypał na miasto. Przywodził similitudinem Króla Rathinusa nazwanego, który mając w królestwie swoim dwudziestu czterech mężów, y urodzeniem zacnych, y rycerską dzielnością sławnych, y wielkiew ku sobie wiary y życzliwości będących, a równych sobie we wszystkim; gdy im chciał wdzięczność swoię oświadczyć, y równo wszystkie ukontentować: sprawił ucztę dla nich. Na którey, żeby ich był równo, nietylko bankietem, ale y mieyscem, uraczył, umyślnie dla tey uczyty ich, żeby żaden wyższego y podlejszego mieysca nie miał, iako równey wszyscy cnoty y godności, y Królewskiego ważenia, sprawił stół okrągły niemaly, koło którego by wczesnie onych osób 24 obsiadły, y równo wszyscy na się patrząc, y rozmów z sobą y potraw równo zażywały; y ztąd te okrągłe stoły początek swój wzięły, etc. Do iedności y miłości przyrównał, iak stół okrągły tam się zaczyna kędy się y kończy, y tam się kończy kędy się zaczyna. Życzył potym Seymowania: aby koła potoczyste, ogniem iedności iako Cherubinowie pałaiący, w tym kole obrad swoich spólne y pospolite dobro obmyślawali. Troiaki pożytek z stołu okrągłego stosował: iż przy stole okrągłym żaden ani pierwszego ani ostatniego mieysca nie brał; drugi pożytek, że wszyscy na się patrzą; trzecie, że z rozmowy swoiey spólne się cieszą. Stosował to wszystko do Seymowych obrad, prosząc, żeby w miłości y zgodzie okrągłe consilia czynili y kończyli. I Je<sup>o</sup>KMcI prosił, aby w tym kole Rycerskim iako inne koło, przy Cherubinach z twarzą ludzką, to iest miłosierdzia y dobroci, postawiony, miłosierny się stawił. etc. Przytoczył przykład nazwany Ludus Anapandanus, w którym zawiązawszy ieden drugiemu oczy, puszczaią go w koło, y tak onegoż sterczaiąc, chwytac niewidomemu się kaza, tak dalece, aż uchwyci; uchwyciwszy iak imienia nie powie, znowu puszczaią w onoż koło, tak długo, aż zgodnie,

kogo uchwyci. Takie, prawi, Bóg igrzysko z nami czyni, żebyśmy się ku niemu obracali, y iego wszystkiego dobra dawcą uznawali. Tak właśnie y Job Ś. miał związane oczy, kiedy mu Bóg wszystko odebrał, wszystkę iego wypowiedział żywota miserią. A on co na to? Dnus dedit, Dnus abstulit; fiat voluntas eius. Kiedy trafił na tego, od którego był sterczany, skoro Boskie uznał nawiedzenie, y dzięki za nie przy pokorze oddał, aż Bóg wszystko so-wito wraca. Z tymże-by Jobem trzeba y Polakom zawołać: Domine fiat voluntas tua; upokorzyć się przed Maiestatem Jego świętym, Jemu wszystkie miserie ofiarować, a o miłosierdzie prosić; które Bóg y nad Oyczyzną naszą y nad Panem naszym pokaże, fiat fiat!

Po votiwie z Królem J<sup>o</sup>Mcią, który na gankach tey votiwy słuchał, wszyscy Jchmć Panowie Senatorowie, y Jchmć Panowie Posłowie, pošli gankami, wprzód do Pokoiów, a potym mało co tam zabawiwszy, wszyscy pošli do Izby Senatorskiej; (bo iuż Panowie Posłowie według Confoederatiewy uczynioney pod Lublinem do Izby Poselskiej na obieranie Marszałka cale się nie brali.<sup>1)</sup> Frequentia wszystkich barzo nie wielka, bo tylko Krakowski, Poznański, Chelmski, Łucki, Biskupi; Wołyński y Czerski Castellani; Połubiński Marszałek Wielki Litewski, Xiądz Małachowski, Referendarz Koronny; Posłów też nad trzydzieści mało coś było: Sandomirskich czterech, (lubo ich in duplo więcey obrano, niż na Seym zwyczajnie bywa), Ruskich dwoch,\* Litewskich sześć, Wieluńskich dwu,\* z Brześcia Kuiaawskiego 2, z Dobrzyńskiej Ziemie 3, Mazowieckich 11, Lubelski 1; potym zaś prędko drudzy przybywali.

Gdy Król J<sup>o</sup>Mć zasiadł, długo barzo czekał, a interim privatnie tractował J<sup>o</sup>MćXiądz Biskup Poznański, J<sup>o</sup>MćPan Marszałek Wielki Litewski, controversie, które Posłowie Litewscy ztąd chcieli wnieść: contradicuiąc całemu actowi Confoederatiewy y Marszałkowi tam obranemu, z tey ratiewy, iż siła tu co do Korony do poprawy należało, uczynili, a Litwy cale zapomnieli; a y oni mają wielkie swoje desideria, których nigdzie nie dopną, tylko na Confoederatiewy; a mianowicie, aby Bannitie mogli otrzymywać na Trybunałach, a nie od Pieczętarzów; więc y insze różne swoje namieniali privatim desideria. Pan też Marszałek Confoederacki, Pisarz Polny, praevidendo to, że mu chcą contradicować, nie stanął na mieyscu Marszałków zwyczajnym, ale tylko przy Krześle Króla J<sup>o</sup>Mci. Po długich tedy z Pany

<sup>1)</sup> Dokładniejsze, i bardziej szczegółowe opowiedzenie spraw Sejmowych od 4<sup>o</sup> do 7<sup>o</sup> stycznia włącznie, patrz w urywku diariusza tu dalej następującego.

Litewskimi prywatnych umowach, y concertatiach, (których Pan Charliński, quondam Lublanin, a teraz mocny Litwin, naygorszy był, bo y do Senatu nie chciał iść, tylko do Poselskiey Izby); a owo tandem, gdy im privatim obiecano, popierać ich także praetensij, dali się skłonić. A interim chciał mieć głos J<sup>o</sup>M<sup>c</sup>Xiądz Biskup Krakowski, y iuż zaczynał, chcąc podobno Panom Litewskim persuadować, aby początku Seymu nie impediowali; ale ciż Panowie Litewscy zaraz nie dali mu mówić, powiedaiąc: że niemasz activitatem, póki nie przywitaią KJ<sup>o</sup>Mci. O co się uraziwszy porwał się, y poszedł przez pośredek Koła, y iechał do swego pałacu, bo iuż też mrok następował.

Gdy iuż Panowie Litwa ustąpili, Pan Czarnecki, Marszałek Confoederacki, poszedł na zwyczajne Marszałkom miejsce, y ztamtąd wybornemi słowy, y mową kęs przydłuższą pięknie witał Króla J<sup>o</sup>Mci. Na co J<sup>o</sup>M<sup>c</sup>Xiądz Małachowski, Referendarz Koronny, lubo krótko, ale pięknie odpowiedział. Potym posłi Panowie Posłowie do całowania ręki Króla J<sup>o</sup>Mci, lubo aż nazbyt in Pauco numero.

Propositią potym o Obronie y całości Rzeczypospolitey, która bez Woyska, a Woysko bez pieniędzy być nie może, czynił tenże J<sup>o</sup>M<sup>c</sup>Xiądz Referendarz; z karty czytał, wiele podaiąc sposobów, któremi Rzpta mogła do pieniędzy przyiść.

Po tym wszystkim czytał Pan Marszałek Poselski, przy świecach, wszystkie Confoederatie, Przysięgi, Spiski, tak duchowne iako y świeckie. Soluta w tym sessio od boku Królewskiego; Marszałek Litewski naznaczył godzinę 9.

Sciendum primum, że tego dnia nie stanęły in suo robore Seymiki w Prusiech, a to dla fabriki Malcontentów, y Posłów niemasz; sciendum y to, że w Łowiczu maią ciż Malcontenti Convocatią.

5<sup>ta</sup> Januarij, czwartek. Naprzód czytał diploma Królewskie Marszałek Koła Rycerskiego, w polu pisane. Potym przystąpili Jchm<sup>c</sup> Panowie Senatorowie ad vota. Pierwsze miał votum J<sup>o</sup>M<sup>c</sup>Xiądz Biskup Krakowski, w którym utyskował, naprzód że w tey Confoederatiey, która w polu stanęła, siła rzeczy nie według prawa czyniono. Sądzo osoby wielkie summario processu; stanowiono na nas bez nas prawa, iako to na duchownych o podwyższenie hiberny. Potym namieniwszy trochę delicta, suadebat amnistią, y prosił o clementią tak Króla J<sup>o</sup>Mci, iako y wszystkiey Rzeczypospolitey, ażeby z nimi do żadnych sądów nie przychodził, ze wszystkich miar życząc z nimi uspokoienia, aby w zgodzie przeciwko tak potężnemu nieprzyjacielowi myślili; radząc żeby posłać do Łowicza do tamtych Malcontentów, invitando onych do spólney obrady; y na tey materiey inni Jchm<sup>c</sup>

vota swoje skończyli, wiodąc Króla Je<sup>o</sup>Mci ad clementiam; w tym tylko zgody nie było, kogo-by wysłać do nich.

W tymże czasie wnieśli instantie PP. Posłowie Wielkopolscy, aby Trybunał Piotrkowski, który się począć ma od trzech-królów sądzić, co że przeciwko Confoederatyei iest, żeby powagą swoją upewnić, żeby był limitowany; na co wszyscy Jchmć przyzwolili.

A że w mowie swoiey Je<sup>o</sup>Mć Xiądz Biskup Krakowski przypomniał Equestri Ordini, iako-by Senat siła dobrego czynił im, y reuocował ich w niebezpieczeństwie będących od złych terminów; że podczas Szwedzkiey incursiey powodem był do nawrócenia się ku Panu swemu; a teraz przeciwko Senatorowi,<sup>1)</sup> nie wzywając ich do rady spólney pod Lublin, stanowili siła in praeiudicium Duchowieństwa. Na co wprzód J<sup>o</sup>MX. Biskup Poznański odpowiedział mu: że nie takowego nie było. Potym Pan Marszałek Poselski wywodził, że w Instructyei daney Commissarzom do Hiberny, nie przyczynił nic Duchowieństwu nad dawną summę, o co Xiądz Biskup naybardziej narzekał. A naostatek Poseł Sendomirski, Pan Komornicki, wyliczył wszystkie Equestris ordinis merita. Naprzód gdy podczas Szwedzkiey Król Je<sup>o</sup>Mć Kazimierz y wszyscy Senatorowie za granicę pouchodzili, natenczas sam Equestris Ordo restituit<sup>2)</sup> Rem polonam, y Confoederatią Tyszowiecką uczyniwszy, represserunt hostem, y Króla Je<sup>o</sup>Mci z Senatem do Polski wprowadzili; y inne przysługi Equestris Ordinis wyliczał.

A że sądzono magna nomina et fidefragos, tenże Pan Komornicki powiedział: że nie przyszło do executiey, ale przynamniej sąd na to się przydał, aby malevoli comperti nocere amplius Oyczyźnie nie mogli. Wspomniono także, aby według Confoederatyei Pan Marszałek mianował y Sędziów ad Judicia; co do innych odłożono sessij, że barzo wiele z innych Woiewodztw nie ziechało się Posłów na ten czas. A w tym soluta sessio.

6<sup>ta</sup> Januarij, święto Trzech-królów. Kazał u fary Xiądz Pikarski Jezuita.

Wziął thema z Evangeliey: Ecce Magi ab Oriente. Prowadził to przez wszystko kazanie, alluduiąc do Cesarza Tureckiego, który będąc Otomańskiego Państwa Panem, ma podobieństwo w imieniu: Ecce Magi, Otomani. Aptował y Trzech Królów do czwartego Polskiego, życząc aby nazad wracali się inną, nie Otomańską, drogą. Życzył, aby wszystkie intrinseca odia porzuciwszy,

<sup>1)</sup> Mniemam, że powinno być »Senatowi«.

<sup>2)</sup> Rkp. ma pomyłone »restitit«.

mieliśmy się do zgody, a przeciwko tak potężnemu nieprzyjacielowi gotowość obmyślali na tego, który już tak wiele Provincij pożarł, a już y na tę Koronę Polską paszczekę otworzył. Upominał, żeby się nie spuszczało na to, że ieszcze daleko do nas; boć to omyliło Ulissesa, który widząc Polifemową resolutią y obietnicę, że ich po iednym, przyiąwszy do swoiey gary, połykać miał. Aliści kiedy ów Polifemus zniemacka ieden po drugim połyka tak dalece,<sup>1)</sup>\* że już przez trzeciego do Polifema, [?] mówi do siebie: O iakom się ia zawiodł na mniemaniu moim; gdybym był wczas abo mu się ze wszytkimi oparł, abo sam kędy schronił; y tak nieostrożnego pożarł [?]\* W tym życzył, żebyśmy obaczyli, y mieli się do zgody y miłości, nie patrząc na to, że daleko od nas; bo nie będzie się opowiadał, czy na śniadanie czy na obiad czy na wieczerzą nas pozrzeć ma. Wyliczał potym domowe przykłady: że już Kamieniec, Podole, Ukrainę, y tak wiele Królestw innych, pożarł; trzeba tedy nam zabiegać, żeby żeby y ostatka nie połknął.

7<sup>ma</sup> Januarij, sobota. Po zasiędeniu Króla J<sup>o</sup>Mci, zaczął Pan Marszałek Poselski czytać list do Trybunału Piotrkowskiego według namowy onegdayszey w Kole, żeby nie sądzono Trybunału, poko Confoederatia nie będzie skończona. [O] drugi w tenże sens do Sądu Ziemskiego Sieradzkiego zaraz też prosili, żeby takż list do Trybunału ich napisano, ponieważ na Confoederatią pozwolili; co nie iest im denegatum. Potym brali głosy Panowie Posłowie różni; którzy wszyscy o amnistią upraszali. Wyliczali różnych przypadków nie-mało; że y niebosczyka Broniowskiego,\* a podobno niewinnego Abła rozsiekano. Zaczym o amnistią tak Króla J<sup>o</sup>Mci, iako Rzeczypospolitey upraszali, y żeby posłać do tamtych Malcontentów. Uprosil J<sup>o</sup>Mci Xiędza Biskupa Krakowskiego, y J<sup>o</sup>Mci Pana Woiewodę Witepskiego, Chrapowickiego, żeby do spólney rady mogli invitare JchmciówPanów Malcontentów privato suo motu.

Do Sądów, mając in suspenso sprawy perduellium et rebellium, z samych tylko appellatij do tego generalnego Sądu a Confoederatis Judiciis, także y owych, które pod ten czas Confoederatiey między ludźmi ziawiły się, iako y sprawę niebosczyka Broniowskiego pod Gołębiem zabitego, naznaczyć na te Sądy ma J<sup>o</sup>McPan Marszałek Poselski Deputatów w poniedziałek da P. Bóg; do którego y sama sessia odłożona.

<sup>1)</sup> \*—\* Ustęp ten oczywiście zepsuty może przez pomyłkę przepisywacza, nie przedstawia związku myśli.

8<sup>va</sup> Januarij, niedziela.

9<sup>na</sup> Januarij, poniedziałek. Brali tedy głosy JchmćPanowie Posłowie; którzy na to narzekali, że PP. Senatorowie, lubo za pewne są w Warszawie, a przecie tu in publico non comparent. Lwowowi żeby dodać ratunku, prosili. O przysiędze wszczęła się materia, żeby żadnemu nie pozwalać activitatem, kto nie przysiągł. Od tey supersedowawszy, wszczęła się druga o Sądach, żeby ie odłożyć, aż się z relacją od Panów Malcontentów wróć Panowie Posłowie. O Confoederatiew, żeby ią ad effectum przywodzić, mówili, Jchmć; Je<sup>o</sup>Mć Pan Biliński,\* Miecznik Koronny, w vocie swoim to rzekł: że w tey Confoederatiew quot puncta tot legum evulsiones; żeby zaś kto nie rzekł: Pater noster Auguste, leges solutae pro tua salute. Skończyła się tedy y sessia na wyprawieniu Panów Posłów do Łowicza.

10<sup>ma</sup> Januarij, wtorek. Głos z okaziew Obywatelów Ziem Pruskich do spółnych consultatij non comparentium, iże ich nie invitowano, singulariter urażających się; także y o przymówki Confoederatiew.

Na słowa wzwyż mianowane J<sup>o</sup>MciPana Bilińskiego odpowiedział J<sup>o</sup>MćPan Sędzia Lubelski: Niema to być u nikogo w podziwieniu, że prawa Populus Polonus nowe sobie stanowi, iednak non cum praeiudicio starych; bo iako genti liberae wolno; kiedy malevoli cives Seymy rozrywali, przyszło ad extraordinaria remedia; te tedy dosyć amplissime dilatował różną materią. Do drugiey materiey przystąpił o Panach Pruskich, którzy urazili się, że ich ad publica consilia nie invitowano; na co różne polityczne y historyczne dawał Jchmciom ratie. Na ostatku prosili, aby in executione Confoederatia zostawała.

Po głosie J<sup>o</sup>MciPana Sędziew Lubelskiego, wyraził\* materią o przysiędze, która dawno wznowiona dopiero dziś swoy skutek wzięła. Atoli iednak długo się iey zbraniali JchmćXięża Biskupi Łucki y Przemyski, a z nimi Pan Kasztellan Wileński, na procrastinacją ią sobie cale odkładając. Jednakże długo necessitowani proźbą Jchmciów Panów Posłów, którzy one słowo w Confoederatiew opisane im przekładali; „a przeciwko takiemu koźdemu consurgemus“, zezwolili tedy lubo niechętni na przysięgę; a po nich Panowie Litewscy do tegoż przystąpili iuramentu, drugich sobie do iutra Jchmć biorąc na dilatiją iuramenta,<sup>1)</sup> bo też iuż przy świecach skończona sessia.

11<sup>ma</sup> Januarij, środa.<sup>2)</sup> Przysięgi do dnia dzisieyszego odłożoney upominali się JchmćPP. Posłowie u Dworu J<sup>o</sup>KMci, który sine remora

<sup>1)</sup> Dokładniej, a co do siebie przecząc, przedstawia posiedzenie to A. Kotowicz Kaszt. Wil. w liście swym, który zobacz 1673. I. 13.

<sup>2)</sup> Porównać tu ułamek diariusza zamieszczony tu dalej pod oznaczeniem 1673. I. 11—13.

vocatus, przystąpił y wykonał. JchmćPP. Posłowie, którzy do Krakowa po kleynoty iędzili na potrzebę Rzptej, z swoiey functiey dawali rationem. Że niewszyscy Jchmć ziachali się byli, iako to JmćPana Krakowskiego nie było, inanas tedy sui laboris dali ratie. Długo tedy potym ta materia agitabatur; albowiem radzili, żeby ich nie ruszać, ażby wprzód pewnego in visceribus Reipublicae znaleźli creditora. J°MćXiędz Podkanclerzy, Biskup Chełmiński, declaratią Jchmciów Panów Pruskich przekładał, około którey res agitabatur: że tak Panów Pruskich, iako y Panów Litewskich nie invitowano do spółney obrady około tey Rzptej. Druga przywodził, że Xięstwo Pruskie miało swoje Seymy etiam vim uniti[?] Trzecia, że mają Statut, żeby sami, persona, nie chodzili na wojnę, po sobie, ieno żeby wyprawowali. Na tym tedy res agitabatur, żeby Król J°Mć uniwersały drugie na Seymiki wydać z Kancellariey Koronney kazał.

12<sup>ma</sup> Januarij, [czwartek]. J°MćXiędz Podkanclerzy, Biskup Chełmiński, narzekał na JmćPana Marszałka, że w Confoederatiey niektóre punkta źle pisane. Potym y na to utyskował, że święta sprawiedliwość, na którey Państwa korzenie się zwykły, dotychczas in suo esse nie zostaie. Na które J°Mci postulata J°MćPan Marszałek Koła Rycerskiego odpowiedział: Żem ia, comkołwiek pisał, za umową całej Rzptej, za wiadomością J°KMci, pisałem. Chyba to temu Confoederatia zła, który Trybunału chce; boć to inter arma silent leges. A do tego wiemy, kiedy podczas związku Lubomirskiego słano toties do Trybunału, żeby był limitowany, słuhać nie chciał. Nie ies-tem ia od tego, żebym miał ś. sprawiedliwości drogę tamować. Jednakże pomiędzy takiemi dissensiami, kiedy Rzpta in armis cale być chce, toć Trybunał, coby chciał, dokazać-by mógł.

O kleynotach, około których iuż dawno res agitatur, żeby po nie posłać, były te sensus.

O iuramencie, żeby drudzy, którzy natenczas praesentes nie byli, ut expleant iuramentum, J°MciPana Marszałka Koła Rycerskiego prosili.

13<sup>a</sup> et 14<sup>a</sup>, piątek [i sobota]. Disquisitia wszczęła się, żeby ci Jchmć, którzy ieszcze ob absentiam nie przysięgli, a teraz są praesentes, przysięgali. W sobotę tedy przystąpili z różnych Woiewodztw Panowie Posłowie, którzy w drodze będąc zatrzymani rozcieczą nie zbieżeli byli do tey wypełnienia przysięgi, którą ziachawszy się wypełnili.

15<sup>a</sup> [Januarij], niedziela.

16<sup>ta</sup> [Januarij], poniedziałek. Przyszły listy od J°MciXiędza Biskupa Krakowskiego, który propter conciliandos animos poiachał do

Łowicza; obiecując że może ich przywieść do upokorzenia się Ma-  
iostatowi J°KMci y całej Rzptey.

Utyskowali drudzy Jchmość na to, że czas na remorathey tra-  
cimy, a Nieprzyjaciel, który ściągnąć pode Lwów ultimis diebus Mar-  
ti [może], nas osiędzie; więc lepiej-by inire takie consilia, za które-  
mi-by integra mogła być Rzpta.

O sądach mówili inni Jchmć, żeby ich ad executionem przywo-  
dzić; na co zgody nie było. A w tym soluta sessio.

17<sup>ma</sup> [Januarij], wtorek. Propositą dnia wczorayszego namienioną  
o sądach in executione mieć chcieli; ob multas tedy drugich Jchmciów  
rationes dilatowano na dalszy czas sądy. W tym J°MćPan Marszałek  
Koła Rycerskiego list od Trybunału Piotrkowskiego in publico czy-  
tał, w którym za declaratią Rzptey limitowali Trybunał. W tym do  
jutra odłożona sessia.

18<sup>va</sup> [Januarij], środa. A że dnia wczorayszego declarationes Try-  
bunału Koronnego przyszły, więc y Panowie Litewscy swoy limito-  
wali. Materią o kleynotach J°MćXiędz Biskup Poznański wszczął, żeby  
ten punkt, o którym dawne disquisitie były, czytał; który y przeczy-  
tał JmP. Marszałek Koła Rycerskiego, w którym securitas onych pro-  
visa. Na które sto tysięcy czerwonych złotych Rzpta zaciągnąć ma;  
y zaraz Deputatów po nie, z Senatu dwoch, z każdej Provinciey po  
trzech, naznaczono; do spisania karty o kleynotach, kędy ie Rzpta  
obrócić ma, na której spisanie karty także po Provinciach, sześciu  
naznaczono.

Sądy, o których dawne disceptatie były, do środy za pozwole-  
niem wszech Stanów odłożyli; z wielką iednak trudnością, bo iedni  
Jchmć mówili: że gdy na tey zwłóce czas trawić będziemy, Nieprzy-  
jaciel, który się obiecuie ultimis diebus Martii ściągnąć, nas niegot-  
owych osiędzie. Jednakże za persuasią y prośbą drugich Jchmciów,  
którzy radzili, żeby czekać dalszey od J°MciXiędza Biskupa Krakow-  
skiego declarathey, do środy sądy odłożono. Po tey declarathey do  
jutra odłożona sessia.

19<sup>a</sup> [Januarij], czwartek. A że Jchmć pozwolili na procrastinatią,  
czasu więcej de externo malo obradzać około Oyczyzny przychodzi;  
na co za declaratią od boku J°KMci, żeby Jchmć sessie przez Pro-  
vincie mieli, co z podziękowaniem J°KMci przyjęli. W tym tedy  
Jchmć którzy ad executionem przysięgi nie przywiedli, przysięgali.  
A w tym soluta sessio.

20<sup>a</sup> Januarij, piątek. Sessie dnia wczorayszego od tronu Je°KMci  
declarowane Jchmć odprawowali przez Provincie, które cały niemal

dzień wzięty. Zasiadł był Król J<sup>o</sup>Mć na Maiestacie; iednakże dla nocy do żadney nie przystępując materiey solwowano sessią.

21<sup>a</sup> Januarij, sobota. Na sessiach y dzień dzisieyszy odprawowaliśmy, na których sposoby do Obrony namawialiśmy; postanowiwszy, że nie przez tractaty, ale armis z Turczynem mamy progredi. Tegoż dnia, dla dalszey declarathey z Łowicza, stanęła prologatia do środy. Nic tedy nie iest deliberatum; continuatio sessionum odłożona do poniedziałku.

22<sup>a</sup> Januarij, niedziela.

23<sup>a</sup> Januarij, poniedziałek. Continuabantur sessiones y rachowano Woyska, iakowe pod czas Commissiey Lwowskiey zapłatę brały; y gdyby przyszło ad bellum offensivum przeciwko Turczynowi, iakiego-by też trzeba namówienia.

Comput Woyska na Lwowskiey Commissiey płaconego, y quota, poczemu któremu Woysku płacono.

Usarzów koni N <sup>ro</sup>	2 000,	na ćwierć fl.	102 000,	na rok fl.	408 000
Arkabuzierów	600,	»	30 600,	»	122 400
Kozaków koni	5 000,	»	205 000,	»	820 000
Piechoty osób	7 000,	»	252 000,	»	1 008 000
Draganiey koni	2 000,	»	72 000,	»	288 000
[Ogółem	16 600		661 600		2,646 400]

Temu Woysku rachue się na ćwierć:

Usarzowi na koń fl. 51, Arkabuzyerowi na koń także fl. 51, Kozakowi na koń fl. 41, Piechotnemu na ćwierć fl. 36, Dragonowi fl. 36, Facit Woyska 16 600, na ćwierć fl. 661 600, na rok fl. 2 646 400. Ad proportionem summy fl. 2 646 400 przychodzi poborów 132, sine abiuratis podług taryffy 1629 na 16 600 Woyska, ut supra. Na Woyska 16 600 na rok cały ad proportionem 2 646 400 potrzeba podymnych cum abiuratis N<sup>r</sup> 17, które efficiunt fl. 2 674 406; a podymnych sine abiuratis N<sup>r</sup> 8, które efficiunt fl. 2 658 179.

\* \* \*

24<sup>a</sup> Januarij, wtorek. Czytano list z Łowicza w Senacie od Panów Commissarzów, a oraz contenta icli podano, w których wszystkie

winę wojny Tureckiej na Króla J<sup>o</sup>Mci, że nie trzymał Pactów, że nie wierzył; o czym szerzej w response od Łowiczaków. . . .

[Tu układacz tego dość niedbale ułożonego dziennika zamieszcza pismo Malcontentów Łowickich do Commissarzów z d<sup>na</sup> 21<sup>o</sup> stycznia, poczynające słowami: »Dziękujemy Xiążęciu Jego Mości Biskupowi Krakowskiemu«, które ja wraz z inném: »Krótko zebrane praeiudicia« . . . zatytułowaniem, (a którego właśnie treść powyżej wymieniono), z spółczesnego a rzadkiego druku i Collectaneów Wielopolskiego przepisawszy, osobno pod odpowiednim dniem w zbiorze obecnym umieszczam, p. 1673. 1. 21; Nr. 454.]

25<sup>a</sup> Januarij, środa. Że ieszcze declaratiewy rzetelney nie dali Malcontenti, ieżeli socios albo hostes mamy ich rozumieć, y Panowie Senatorowie Mediatorowie w Łowiczu będący spem resipiscentiae onych czynią, dalszey potrzebując Sądom odwłoki, pozwoliliśmy na dalszą do soboty prolongatią, na prywatney Małopolskiej sessiey; [czytano]<sup>1)</sup> zaś in pubco w Senacie publice Memoriał przysłany z Łowicza, który, iako WmćPan zobaczysz, że quot comata, tot scommata w sobie zawiera.

26<sup>a</sup> Januarij, czwartek. Wziąwszy sobie na deliberatią owe punkta od Malcontentów, Sądy koniecznie stanowiąc chcieli, iednakże ieszcze odłożyli do soboty.

\* \* \*

Przy czytaniu memoriału z Łowicza:

Jako tylko czytać te punkta zaczęto, okrzyk począł być wielki: ,nieczytać tak niecnotliwego paskwila, ale spalić go przez ręce katarskie'; ale za zdaniem większey części doczytano go, y szły sententie. Xiądz Podkanclerzy tylko radził nie skwapiać się, y tractować przecie z nimi, Confoederatią mollifikować. Mało co było Senatorów, co poczekać ieszcze do kilku dni [radzili], aże lepsza declaratia [przyjdzie]; wszystek prawie Koronny Senat y Litewski, którego wielki jest numerus, (jest Pan Woiewoda Wileński, Trocki, Połocki, Mściśławski, Brzeski y inni), na tym stanęli, że declarowali się stawać a partibus Króla J<sup>o</sup>Mci, kto-by go za Pana nie znał, aggredi takiego iako hostem; a przyszło też y Woyska Litewskiego dwa tysiąca, które stoi koło Pragi. Ale nikt ostrzey przeciwko Malcontentom nie mówił, iako Pan Woiewoda Sieradzki, który declarował, że się z nimi sądzić, y dowody im probować gotów. Azaż nie dowód ich machinatii, kiedy w Obozie pod Trębowłą Woysko na zrzucenie Króla

<sup>1)</sup> Rkp. ma tu snadź przez pomyłkę: »którey«.

knowali, Confoederatią, iuramenta, pisano, Chorągwie namawiano, Seymy od koronatyey aż dotąd rwano, tych co ie rwali w protectey swojej trzymaia. Aż nie dowód cointelligentey z Doroszeńkiem, kiedy z Ukrainy, która się nie im, ale na samo Regnantis Imię oddała, praesidia posprowadzano, że nieprzyiaciel próżne miasta opanował y prowincie. Aż nie dowód wciągnoney woyny Tureckey, kiedy Pan Grudziński Woiewodzie Rawski zerwał Seym in puncto obmyślenia Obrony przeciw Turkom, potym do Wołoch wpadłszy Turków irritował; a teraz go, po tak wielkich zbrodniach, w protectey maia Malcontenci. Abo to nie dosyć dowodu, kiedy excludowawszy imię Królewskie przysięgli teraz niewiedzieć komu, bo im wierzyć trudno; kiedy niedawno Longievilla, a po zabiciu iego teraz kogo innego na Państwo in votis foveat; kiedy auctie na poganów y obronę od nich Rzptej uchwalone, w przysiędze swej za nieprzyiacioł declarowali, y de facto w Zwoleniu y Rawie Chorągwie civium poznosili; kiedy y teraz na Pana y tron iego tantis conviciis następuia. Nic tedy po dalszey clementey, kiedy w nich resipiscentyey niemasz. I teraz świeżo Chorągiew JmPana Pisarza Polnego Usarską, po Władysławie y Kazimierzu Królach veteranam, y drugą Pana Kozubskiego, znieśli. In quem finem, ieno żeby inermem y w ludzi żołnierskich nudum principem łacniey obalić, y nas, co cnotliwie J°KMci y Rzptej służymy, zniżyć y z-affrontować. Kończył declarowaniem, że iako się z przódków swych nauczył, iako przysięgł wprzód Senatorską, y zaś pod Gołębiem Ślachecką rotą, tak stawać będzie; odmienić Confoederatyej nie dopuści; aggredi ich, y przy Panu, tudzież Oyczyźnie, umierać gotów; z nimi sądzić się gotowy, y executionem sądów życzy.

Wszystka za tym dziękowała mu Izba, y na to consensus być począł, żeby im nie czekać, Uniwersały wydać, po Gwardie posłać, Sądy instituere, y decreta na nich pisać. Odłożono to iednak do dnia dzisieyszego, y rozumiem, że do nich znowu z responsem poszła, y z tydzień iaki ieszcze na resolutią poczekaią; którey ia-bym się spodziewał do zgody skłonney. Pierwsza, że przy Królu J°Mci Litwa stawa mocno, y ludzi ich przyszła iuż tu część; są Kozacy, są y Woiewodztwa niektóre gotowe; nie zechcą zatym słabszymi będąc, na mocniejszych porywać się. Druga, że Kardynał Bonvisi od Oyca ś. ad mediandum co godzina ma być. Trzecia, że sami Malcontenci iuż się na mediatią Królowey JejMci zdaia. Czwarta, że po zabiciu Longievilla, Króla Kazimierza ożeniwszy z Xiężną Palatinią, oczekiwali tu na tron; teraz, iak umarł, barzo się consilia ich pomieszały. Nadzieia tedy sam

iest prędkiy zgody. Moskwy też pewnie a pewnie Sto tysięcy w pole wyszło. Gdyby tu tylko zgoda była, a szczerza, bo się nieszczerzy a niedługiey boią, to-by się znalazł odpór poganinowi; ale iak niezgoda będzie, to miasto posiłków, bać się trzeba rozszarpania y od Sąsiadów. O Turkach co-raz są ponowy, y dziś Pan Kasztellan Czerniechowski z Podola przyjechał; referuie, że się do Polski wielką mocą gotuie; y list, który z Turek piszą do niego, przestrzegając o tym, prezentował.

List z Warszawy circa 26 Januarij: Publiczne actus dziwną sam mają faciem; tak iednak nakręcaią zegarek y tu u Dworu, żeby się pomścić. Ile mogę rozumieć, że nulla spes pacis ab utrinque. Dziś iuz ma być declaratia, hostes-ne an amici vocandi Malcontenti. Aleć widzę y w Warszawie ledwie nie połowa Malcontentów, którzy w Łowiczu duszą, w Warszawie ciałem. Lecz ledwie ich tu cień, a codzień więcey takich przybywa. Litwa fermo stawa, y adhaerere Maiestati obowiązali się. Za przyjazdem swoim J<sup>o</sup>M<sup>c</sup>Pan Hetman Litewski Królowi J<sup>o</sup>Mci vindices inflat spiritus: ścinać wszystko chce. Non desunt y inne flabella do zamieszania, zwłaszcza ci, którym ozory przesalaia. Arcanum to z iednego wielkiego człowieka wyczerpnąłem, że condemnować Malcontentów teraz nie chcą; ad campum, do całej Rzeczypospolitey odłożyć to umyślili. Gotowe są Uniwersały drukowane, aby iako nayprędzey Pospolite ruszenie stawało; zkąd nie może nic inszego sequi, tylko publica lanigena. Z Turek niedobre nowiny; mocniey się do nas, niż przeszłego roku, Turcy gotuia.

27<sup>a</sup> Januarij, piątek. Czynił relatią Pan Podlaski, iako Woyska ordinowane nie <sup>1)</sup> były na posiłek Kamieńcowi za ordinansem J<sup>o</sup>Mci Pana Marszałka Wielkiego, y iako ich do Kamieńca przyiąć nie chcieli Ślachta y Commendanci, (co ieszcze dobrze przed Turczynem było), dlatego, żeby fortece nie ogłodzili. Czynił także relatią Jm<sup>c</sup>Xiądz Biskup Kamieniecki: ,dla wielkiey potęgi y nawalności Tureckiey, dla bicia z dział bez przestanku, dla granatów srogą rzecz rzucanych, dla wysadzonych minami baszt zamkowych y samych zamków, dla prochów niedobrych, dla proviantu małego, dla małości ludzi do obrony'. Którey wysłuchawszy relatiey, wzięli głosy Panowie Posłowie, którzy grubo przymawiali Xiądzu Biskupowi Kamienieckiemu, y do Breviarza, nie do rządów, brać się mu kazali. Czynili invectywę na Commendanta, czyli Generała P. Potockiego, który gdy się sprawić chciał, zaraz in publico, nie chcieli mu tego dopuścić, wielkim

<sup>1)</sup> Mniemam, że to »nie« jest tu tylko wtrętem; bo trudno uwierzyć, aby Łużeczki to mógł wyrzec, porównawszy, co o tém mówi Sobieski w votum swoim i indziej.



obstępem mówiąc: ,lepiej że się iudicialiter sprawisz, tak Panie Generale, iako y Panie Podlaski'; y zaraz o Sądy prosili, na które stanęła zgoda; y naznaczenie Sędziów urgebant. Do których Sądów J<sup>o</sup>KMć Senat wszytek nazaczył, a zaś P. Marszałek Rycerski trybem Sądów Trybunalskich, iako Confoederatia wyraziła, z każdego Woiewodztwa według zwyczaju, mianować iutro Sędziów obiecał; y odłożył J<sup>o</sup>KMć do iutrzeyszego dnia mianowanie Sędziów y Sądy.

28<sup>a</sup> Januarij, [sobota]. Przyniesione z Łowicza listy od J<sup>o</sup>MciXiędza Krakowskiego, który iuż wyieżdżając ztamąd zatrzymał się znowu nadzieją zgody. Czytano w Senacie pierwey [list] od Xiędza Krakowskiego do Królowey JeyMci po łacinie pisany, w którym obay mediatorowie piszą o mediatią Królowey JeyMci; potym J<sup>o</sup>MciPana Woiewody Witepskiego do Xiędza Poznańskiego pisany, w którym daie znać, że będzie przyjęta wdzięcznie od Malcontentów mediatia Królowey JeyMci. Po przeczytaniu publicznym listów tych, iedni Pösłowie upominali się obiecanego słowa, doczekawszy soboty mianować do sądenia perduellium, drudzy o prolongatią prosili. Po długich umowach conclusum: do poniedziałku zatrzymać się z sądami. Tegoż dnia przyjechał Legat Oyca świętego do Króla J<sup>o</sup>Mci wysłany.

[29<sup>a</sup> Januarij, niedziela].

30<sup>a</sup> Januarij, [poniedziałek]. JchmścPanowie mediatorowie, Xiędz Krakowski y Woiewoda Witepski, powróciwszy z Łowicza czynili relatią actorum, powiedaiąc, że JchmścPanowie Malcontenci do zgody maią się, y przyjmuią mediatią Królowey JeyMci, to przydaiąc, żeby prawa, swobody, wolności, przez Confoederatią naruszone, były przywrócone, y Confoederatia odmieniona. A że za te prace y fatygi nie odnieśli publicznego podziękowania, dlatego rozgniewany J<sup>o</sup>MćXiędz Biskup Krakowski poszedł z Senatu do swego pałacu.

Za tym upominali się Jchmć mianowania Sędziów. Po tych disceptatiach sessia odłożona do iutra.

Tegoż dnia Posłannik od Cara Moskiewskiego stanął, który 80 000 woyska przeciwko Turkom przyniosł. Także słyhać, że się kilkanaście Chorągwi oderwało od J<sup>o</sup>MciPana Marszałka, y idą do Króla J<sup>o</sup>Mci. Także y o Kozakach są wieści, fidelitatem y posiłki przeciwko Turczynowi obiecuiąc.

31<sup>a</sup> Januarij, wtorek. W Senacie naprzód canonisacya błogosławionego Stanisława Kostki y Salomei proponowana iest, żeby instantia do Oyca świętego przez tego Legata, który przyjechał, wniesiona była; na co wszytkich zgoda stanęła. Consultatie externi mali, żeby

im zabiegać, wniesione, żeby nie czekając niepewney z Pany Łowiczanami zgody; na co zgodziwszy się, naznaczył J<sup>o</sup>M<sup>c</sup> ex Senatu 12<sup>n</sup>, a Pan Marszałek Rycerski 18<sup>n</sup> Posłów, którzy osobno in secreto tractabant hoc consilium bellicum. A w tym soluta sessio.

1<sup>na</sup> Februarij, [środa]. Consilium bellicum per deputatos, tak Senatorów dwanastu\*, iako y Posłów per provincias po sześciu, w pałacu J<sup>o</sup>M<sup>c</sup>i Xiędza Biskupa Krakowskiego prima sessione odprawowano. W Senacie zaś Woiewodztwa Mazowieckie wniosły querimonią na Kozaków Haneńkowych, którzy nietylko we wsi, ale y we dworach przykrzą się Ślachcie; y obiecał J<sup>o</sup>M<sup>c</sup> wydać uniwersał, obracając ich kędy indziej.

Wnosili to drudzy, żeby securitatem tym Posłom, co z Łowicza iadą, obmyślić. Nie zdało się to wielom, którzy mówili, że nasi mediatorowie assecurati sola fide publica, inszey od niey nie potrzebując, iędzili. Toż sam mogą mieć Panowie Malcontenci, kiedy do zgody accedere chcą; y nikt nie przeczył, ani też podobieństwo ad aliquod periculum pokazuje się, gdyż y wiele ich z Łowicza przyjeżdżających passim commorantur między nami, y consiliis adsunt publicis.

Prolongatio potym consultationum tractabatur, y po długich umowach na tym się rozeszli, że do soboty inclusive te consilia przedłużyli.

2<sup>da</sup> Februarij, czwartek, Panny Mariej Gromniczney.

3<sup>a</sup> Februarij, piątek. Consilium bellicum w pałacu Jmci Xiędza Biskupa Krakowskiego; na którym bellum offensivum contra Turcam namówiono, y na tę wojnę militem z wyprawy selectum, y pospolite ruszenie, y piechoty łanowe, y woyska do kwarcianego auctią; a sposób wojowania do Wodzów zachowano.

Tegoż dnia z Łowicza przyjechało trzech deputatów do tractowania o uspokoieniu wewnętrznem między Rzptą, a tymi Jchmciami, którzy w Łowiczu są przy J<sup>o</sup>M<sup>c</sup>i Xiędzu Arcybiskupie. A deputaci przyiechali ci: Pan Jaskulski, Kasztellan Sanocki, y Pułkownik, Pan Chorodowski \* Starosta <sup>1)</sup> . . . Pan Rzewuski, Pisarz Ziemi Lwowski.

Eodem die 3<sup>a</sup> Februarij, w Senacie zaś relatią Commissiey y Tractatów z Cesarzem Tureckim czynił J<sup>o</sup>M<sup>c</sup>Pan Lubowicki, Kasztellan Wołyński, którą czytał na piśmie, diariuszem pisaną; a z nim y Kasztellan Czerniechowski, Pan Silnicki, y Pan Szomowski, Podskarbi Nadworny, czynili, iako Commissiey stanęły tractaty; także o haracz, dwadzieścia tysięcy y dwa, quot-annis dawać czerwonych złotych

<sup>1)</sup> Nazwa Starostwa nie podana, tylko miejsce próżne zostawiono; lecz i w imieniu najprawdopodobniej zaszła myłka, a mowa tu pewnie o Chodorowskim Krzyszt. Stanisł. Staroście Winnickim, Podkomorzym Ziem Lwowskiej i Żydaczowskiej, jako się podpisał na Electii 1674, Vol. leg. V. 299.

Turczynowi; o okupie Lwowa ośmdziesiąt tysięcy talerów wspomniono; żeby Ukrainę wszystką iemu, y Podole z Kamieńcem, który osadził, dać.

4<sup>ta</sup> Februarij, sobota. Zasiedli Panowie Senatorowie na mediatią z deputatami Łowickimi, y Królową JeyMć iako mediatrix proszoną a Repbca, et a Lovicianis przyiętą, na której Panowie Senatorowie od nich propositiey y instructiey od Jchmciów urgebant; którą czynił Pan Jaskulski.

W Senacie zaś disceptabatur o sądzeniu proditorów Kamieńca; co non conclusum. Potym gdy z mediatiey przyszedli do Senatu Panowie mediatorowie, urgebant o relatią Panowie Posłowie, której czynić zbraniano się, że ieszcze non perfectum opus, tylko zaczęte in accessoriis. A że tam Biskupów nie wezwano Poznańskiego y Chełmskiego, aegre tulerunt Posłowie.

5<sup>ta</sup> Februarij, niedziela.

6<sup>ta</sup> Februarij, poniedziałek. Czytano namówione na mediatiey z Panami Łowiczczanami puncta in publico w Senacie od Panów mediatorów spisane in compendio. Około których różne były Panów Posłów dyskursy, ganiących, że conditie podaią Rzpłtey, od której mieli-by brać dissidenci Łowieccy; [y] inne przygany, między którymi już cale umówionemi jeden tylko ostatni, strony Ordinatiey Zamoyskiey, zestawiony był do decisiey Króla J<sup>o</sup>Mci. Która Ordinatia, albo raczey dobra ordinowane Zamoyskie od Jana Zamoyskiego, Kanclerza y Hetmana Wielk<sup>o</sup>, chcą koniecznie PP. Łowiczczanie za instancją Woyskową, żeby zaraz J<sup>o</sup>KMć kazał oddać Zamoyskim.

7<sup>ma</sup> Februarij, wtorek. Znowu o posłaniu z temi punktami tak namówionemi do Łowicza mówiono, żeby zaraz o declaratią instanter, ieżeli przyimają tey mediatiey punkta, upominano się. Koło czego żeby efficacius pochodzono, proszony J<sup>o</sup>MćPan Woiewoda Witepski podiał się doiachać. Interim przyszła z Łowicza wiadomość, że ferunt aegre tameczny zjazd, że do mediatiey dawnego y nowego Nuntiusa nie wezwano, y bez nich tractowano. O czym usłyszawszy postanowiono wezwać Nuntiuszów, żeby y ztąd dissidentes nie brali okaziey renitentiae.

8<sup>va</sup> Februarij, środa. Wezwani JchmćXięża Nuntiuszowie zasiedli na mediatiey z Królową JeyMcią y z inszymi Senatorami, a Pan Woiewoda Witepski zatrzymał się z wyjazdem swoim do iutra. W Senacie zaś o Sądach strony proditiey Kamieńca y innych zrad o są-

dzenie instabant Panowie Posłowie. Stańło przez declaratią od Krze-  
sła J°KMci, że iutro te sądy zacząć się maia.

\* \* \*

9<sup>na</sup> Februarij, [czwartek] Z temiż wzwyż mianowanemi punk-  
tami wyiachał przez rozsadzone konie J°MćPan Woiewoda Witepski,  
a J°MćPanPan Kasztellan też Sanocki, Jaskulski, delegatus z Łowi-  
cza, uprzedził o północy wyiazdem swoim do dissidentów Łowickich.  
A w Senacie sądy według namowy wczorayszey proposuit<sup>1)</sup> Pan  
Marszałek Rycerski. Koło których poczynaiąc mówić, naprzód rela-  
tietey chciao Pana Generała słuchać przed Sądowną propositiā. Prze-  
czyli temu drudzy mówiąc: że sprawi się na propositiā,<sup>2)</sup> usłyszemy  
iego relatiā. Zaniechawszy tedy tey mowy, obrócili do słuchania przy-  
sięgi Panów Deputatów, którzy długo się tego zbraniali. Tandem victi  
rationibus, udali się Panowie Senatorowie do prośby przez J°MćXię-  
dza. Podkanclerzego, który prosił Equestrem Ordinem, aby im to da-  
rowali. Co sobie na deliberatią do dnia iutrzeyszego wzięli Posłowie.

10<sup>a</sup> Februarij, piątek. Ze dnia wczorayszego odłożoną przysięgę  
proponował J°MćPan Marszałek Koła Rycerskiego, do której ieden  
tylko Poseł przymówił się. Wzięli potym głos Panowie Łęczycanie,  
którzy querulabantur na Regiment J°MciPana Marszałka W° Koron-  
nego: że Ślachtę po domach wywłóczą, zabiiiaią, et id genus; po któ-  
rey [skardze] wielkie motus między Posłami wszczęły się, tak iż le-  
dwo hostilitatem tamtey stronie nie wypowiedziano. Potym zaszła od  
boku Króla J°Mci condolentia.

\* \* \*

11<sup>a</sup> Februarij, sobota. Przyszła wiadomość z Łowicza godzina  
w noc od J°MciPana Wdy Witepskiego, którego list zaraz w Sena-  
cie czytany, tylko to maiaćy: że stanął tam wcześniej, to iest w pią-  
tek o dziewiętey o południu, y zastał chorego J°MćPana Marszałka,  
który Koło u Bernardynów z Jchmciami mieć miał nazaiutrz. Tegoż  
dnia przyszły z Wołynia różnym Jchmciom awizy: że Kryczyński  
złączywszy się z [Nuradinem?] <sup>3)</sup> plądruia po Wołyniu, y znieśli Mo-  
towidła, Haneńkowego nakaźnego Hetmana, który z Kozakami koło

<sup>1)</sup> Pkp. ma nieskładne „propositie“.

<sup>2)</sup> Pewnie tu stało „na sądzie“.

<sup>3)</sup> Wyraz nieczytelny, i do niczego nie podobny „z nuder“.

Horynia kędyś zostawał; a Piwo wybrawszy Chleby po Wołyniu, miasteczko pod Ostrogiem spalił, potym z Kryczyńskim się złączył.<sup>1)</sup> Także o wyściu świeżo Tatarów dwudziestu tysięcy w Ukrainę Poślowie Wołyńscy udaia; zkąd zaraz głosy wzięte, żeby consilia belli et defensionis accelerentur a Repbca, oraz Poślowie Wołyńscy in votis suis publice żegnali Króla J<sup>o</sup>Mci, declaruiąc: ponieważ się nie mogą doczekać Łowickiey complanatiey, że muszą odiechać do domów, słyszając o trwogach od świeżych Tatarów; a cokolwiek Rzpta uradzi, na to oni pozwolící maia. Któremi rumorami y też głosami permotus J<sup>o</sup>KMc zwołał do Krzesła swego Jchmciów Panów Senatorów, et inito consilio, declarował przez J<sup>o</sup>McXiędza Podkanclerzego, że we środę wstępną<sup>2)</sup> życzy concludować Seym, na co y prywatne sessie per Provincias naznaczył, a potym we środę da Bóg do iednego zszed-szy się Koła, semotis arbitris, spólnie wszyscy relatią actorum suorum przez te dni, wezmą, y co naylepszego do obrony Oyczyzny videbitur, concludemus day Boże szczęśliwie; y tak soluta sessio.

[Następne dnie do 15<sup>o</sup> włącznie zajęte być więc musiały naradami per provincias; układacz dziennika nic o nich nie nadmienia wprost, lecz umieszcza tu dwa listy z Warszawy z dnia 16<sup>o</sup> i 17<sup>o</sup> lutego, opisujące postęp umów ze zjazdem Łowickim. Listy te oba zamieszczam tu, choć nadmienić muszę, że oba, jak w ogóle cały ten dziennik, przedstawiają sprawy według zapatrywania się stronnictwa Dworu.]

Z Warszawy die 16 Februarij.

Jeszcze dotychczas Łowicki zjazd trudni publiczne consilia, że obrony skuteczney obmyślic nie możemy dla przeszkody od nich, których codzień spodziewaiąc się, coraz to nowe zarzuty odbieramy, y przyjazdu odwłoki. Wszystko, co można rzec, dla zgody czyni J<sup>o</sup>KMc, y my pozwalamy, salutem Patriae nad wszystko ważąc sobie. Teraz o przysięgę, y o kassowanie Confoederatiey, y o dobra Zamoyskie, przez pisma umawiamy się. Zaiechał tam J<sup>o</sup>McPan Wda Witepski z punktami namówionemi między mediatorami, na które spólna zgoda mediatorów, y delegatów ich, stanęła była; przy których y Pan Jaskulski, delegat ich, zaiechał tam; gdzie y Królowa JeyMość, y Nuntiuszowie obay wchodzili do tey namowy y podpisów: aż tam odmiana y nowe questie. Już y przysięgę, wyrzuciwszy co chcieli, odmienną maia, iuż y dobra Zamoyskie naypierwey sądzone być na Seymie obiecuią, a tymczasem dać im provizią declaruią: postaremu ani podpisować namowy, ani przystąpić do zgodney rady o obronie

<sup>1)</sup> Wieści to były co do Pułkownika Piwa fałszywe i ponoś z umysłu siane z nienawiści Haneńka do Piwa, którego też nakoniec Haneńko zamordował.

<sup>2)</sup> Środa wstępną, t. j. popielcowa, przypadała w roku tym na 15<sup>o</sup> lutego.

nie chcą, tylko na piśmie zdanie przysłać obiecują. A przysięgę tam jakąś sami czynią według Szebrzeskiej \* Confoederatiewy, tylko samego Michała imię przyłożywszy. Chcą y nie chcą przybyć do nas; drukują w Łowiczu y wysyłają acta swoje; piszą paskwile; co kto w naszym Kole mówi, wiedzą; Woysko do siebie ściągają; kray wszytek koło nich pustoszeje; rozkazują Królewski lud wygnąć, y Chorągwie jego pozwiąć. A Król J<sup>o</sup>M<sup>c</sup>, uchodząc aby nie dał okazji z postępu swego, wiele cierpi y pozwala na wszystko, z wielką uymą wolności Ślacheckiej, żeby skleił obronę Oyczyzny uspokoiwszy mała interna; do czego niektórzy między nami Senatorowie y Posłowie cicho y jawnie przeszkadzają, z kąd przymówki czasem y zwady publiczne między nami bywają. Zasiadamy per provincias osobno tymczasem, gotując y namawiając do obrony potrzebne media. Także osobno per deputatos ex gentibus, consilium bellicum miewamy, przy Litewskim Hetmanie y inszych woyny wiadomych, (bo tylko ten ieden Hetman iest). Wszytko dla miłości Oyczyzny przyjmując y radząc wedle sił, żeby dobrze iey było. Ale nam cięto rzeczy idą, że miasto pomocy przeszkodę mamy. Posłowie postronni czekają zgody naszej, z kąd miarkować posiłki swe, albo też zaniechania nas mają, żeby dla nas, nie dbających o się, nie przyczyniali sobie nieprzyjaciół. I Papieski y Moskiewski Posłowie, patrzą na te nasze niezgody, które do zguby nas prowadzą. A my dla respectów, y też dla małych sił naszych, zażyć resolutiewy nie możemy, y wystrzegamy się, żeby laesâ patientiâ nie przychodziło ad furorem. Jawnie widzimy, że się zanosi na wyniszczenie kraiów naszych y zniesienie Ślachty; z kąd zamyślamy radzić o sobie, y poniekąd słyszeć się z tym dajemy; tylko ieszcze w Bogu kładąc nadzieję naszą, czekamy dalszego czasu, y Boskiey nad nami opatrności.

Pan Marszałek Rycerski, Pisarz Polny, barzo chory; iuż to ode trzech niedziel nie bywa w Kole; na mieyscu iego był Pan Starosta Oświęcimski, y ten zachorawszy odiechał; teraz iest Pan Podkomorzy Brzeski, który czyni co może; y przecie nadzieję mamy, że nam Pan Bóg dopomoże do skończenia dobrego tych rad naszych.

Pan Marszałek Nadworny umarł, po którym Laskę Panu Podstolem Koronnemu dał Król J<sup>o</sup>M<sup>c</sup>, a Starostwo Brańskie Marszałkowi Rycerskiemu choremu. Oboje to mieszało nas w Kole; bo Laski chciał Marszałek chory; za nim instantia całej Izby była; a Brańska zaś Podlaszianie \* bronią, że nie iest ich terrigena Rycerski Marszałek; nie iedna kłótnia miesza nas.

\*

\*

\*

Z Warszawy die 17 Februarij.

Rady nasze tępo idące mają concludi w sobotę iutrzeyszą, bośmy cavimus sobie, hostis Patriae, kto prosić y persuadować będzie dalszą prolongatią; co ieżeli skutek weźmie, probabit effectus. Do Pana Woiewody Witepskiego nomine totius Senatus y Izby list poszedł, aby na sobotę zieżdzał, lubo acceptabunt lubo nie, zgodę według tych punktów, którem za pierwszym pisaniem posłał był WMciMM<sup>u</sup> Panu przez sługę J<sup>o</sup>Mci Pana Sędziego Lubelskiego, które (z podpisem rąk tak Królowey JeyMci, iako y Jchmciów Panów Senatorów in mediationem wdanych, y Marszałka Koła naszego propter ratificationem, że non plus ultra iuz malitiam et pertinatiam Rzeczpospolita cierpieć ich będzie) posłane iterato Panu Woiewodzie, do przysięgi, (którą Xiądz Arcybiskup oddał iuxta rotam confoederati militis pod Szebrzeszynem, sine praesentia ablegata, to iest J<sup>o</sup>Mci Pana Woiewody Witepskiego, nomen tylko włożywszy moderni Regnantis), przydając tak Xiędzu Primasowi, iako y J<sup>o</sup>Mci Panu Marszałkowi, którą scriptam assecurowali cum subscriptione dać, że nec per se, nec per suas personas subordinatas z Postronnemi in contrarium Panu y Rzptey całej, machinathey czynić nie będą.

Posel Papieski, czém succurret w tak nagłej potrzebie Ociec święty, ieszcze non aperit cale sensum, patrząc, rychło-li zgodzim się. Który, kiedym był z J<sup>o</sup>Mcią Panem Woiewodą naszym visitując onego, powiedział, że summa pertinacia iest Archiepiscopi in concordia, non Regis; z którą co czynić in tali passu et distractione hostis potentissimi externi, który iako są wiadomości, potężnie się na nas gotuie, nie może Rzpta; a przecie, iako widzę, że przyidzie ad extrema; czego uchoway Boże.

\*

\*

17<sup>a</sup> Februarij, piątek. Per provincias sessie były, na których umawiano, quo genere wyprawiać mają żołnierzów, y iakie podatki, iako to na Artylerią y innych do munitiey należących potrzeb dawać; co jednak non est conclusum. Post privatas sessiones zeszli się przed Pokoy J<sup>o</sup>KMci, gdzie Król J<sup>o</sup>Mé o czwartey godzinie zasiadł w Senacie, y ob paucitatem tak z Senatu, iako y Posłów bawiących się nabożeństwem piątkowym u OO. Bernardinów, limitował do iutra sessią, declarując od Krzesła consilium bellicum przed Pokoim Króla J<sup>o</sup>Mci, o dziewiątey.

18<sup>a</sup> Februarij, [sobota]. Exequie Króla zeszłego Jana Kazimierza odprawowały się w kościele farnym solemniter, na których y Królestwo JchMć byli, y przed katafalkiem siedzieli. Effigies były przeszłych Królów koło katafalku między lampami y świecami, których in numero tysiąc było. Miasto kazania miał perorę Xiądz Podkancelrzy po łacinie pięknemi y wybornemi słowy; mszę requialną J<sup>o</sup>Mć Xiądz Biskup Poznański miał. A że te ceremonie zabawiły, więc dlatego zaniechano sessiã, która miała być, consilii bellici, ale zaraz do Senatu zeszli się Jchmć, kędy listy od J<sup>o</sup>Mci Pana Woiewody przyniesiono, że Łowiczanie na te punkta nie przypadli. Zaczym poczęli byli consilia te brać przed się Panowie Posłowie, aby wysyłali do Woiewodztw do Braci, aby się w pole gotowali dla concludowania y opatrzenia obrony skuteczney Oyczyźnie naszey. Co gdy tractatur, przyniesiono w ten czas y oddano insze listy weselsze, w Kole J<sup>o</sup>Mci Panu Kanclerzowi Litewskiemu, od Pana Woiewody Witepskiego pisane, w których y sam powrót swoy o iutrze obiecuie, y przyiazd J<sup>o</sup>Mci Pana Marszałka W<sup>o</sup>Koronnego, aby się uspokoiwszy ab intra, pomógł do obrady defensionis publicae ab extra. Tę iednak intentiã ma J<sup>o</sup>MćPan Marszałek, żeby te consilia pod tytułem Seymu odprawowały się, zaniechawszy Confoederatiew, y acta Confoederationis odmieniwszy w Seymowe.

Przytym Panowie Posłowie o sądenie proditorów Kamieńca urgebant, żeby iutro de mane zaczęły się sądy. Na co in parte consensus stanął, iednak w declaratiach strony prolongatiew mieszano te sądy, aby się koniecznie odprawowały; y stanęła declaratia prolongatiew do środy.

19<sup>a</sup> Februarij, niedziela. Przyjechał z Łowicza J<sup>o</sup>MćPan Woiewoda Witepski, Commissarz posłany od Rzptej, w ten dzień.

20<sup>a</sup> Februarij, poniedziałek. Czynił relatiã swoiey functiew J<sup>o</sup>MćPan Woiewoda Witepski, który do Łowicza z punktami namówionemi między mediatorami, ieżdżił, że prospere rzeczy mu poszły, Rzptej detulit, bo y puncta sobie przysłane acceptowali, y przysięgę wypełnili, y przyjechać się do spólney obrady obiecuia; z taką iednak conditiã, żeby też im na punkta od siebie przysłane Rzpta pozwoliła. O co controversie zachodziły; a w tym soluta sessio.

21<sup>a</sup> Febrarij, wtorek. Do punktów od Panów Łowiczaków sobie przysłanych, Jchmć Panowie Posłowie przymawiali się, y na casowanie Confoederatiew nie pozwalali. Potym przymówił się w mowie swoiey J<sup>o</sup>MćXiądz Biskup Poznański: Buławy, Pieczęci, Laski, żeby dożywotne nie były, ale żeby de triennio ad triennium dawane

były, *salvis per omnia modernis possessoribus*. Z czego publiczne z J<sup>o</sup>Mcią Xdzem Podkanclerzym swarki wyniknęły nie barzo piękne, wyrzucając, że omnia mala *ex ministris status* wszczęte w Oyczyźnie naszey. Na tych tedy *disceptatiach soluta sessio*.<sup>1)</sup>

22<sup>a</sup> Februarij, [środa]. O sądy Kamienieckie, żeby ie in *executionem* przywieść, instabant JchmćPanowie Posłowie. Co gdy drudzy Jchmść zacierali, odezwał się ieden, na imię Marcin Łoziński, Podolanin, (jednakże do niego Panowie Posłowie tamtych krajów nie przyznawaią się), uprosiwszy sobie głos przez Pana Marszałka Rycerskiego: *zem gotów, powieda, poprzysiądz Pana Generała y inszych, których nomina et cognomina circa iudicia* powiedzić gotowem, iako Turkowi za kilka millionów Kamieniec przedali. *Securitas, vict, gratitudo pro tanta virtute* od Krzesła temuż Łozińskiemu przez J<sup>o</sup>Mci Xiędza Podkanclerzego *declarowana*, y kazano mu być przy J<sup>o</sup>Mci Panu Marszałku W<sup>o</sup>Xięstwa Litewskiego *propter securitatem*, albo *raczey propter honestam detentionem*; bo osoba licha, y podobniejszy do Ormianina.

23<sup>a</sup> Februarij, we czwartek. *Per deputatos mollificowaliśmy puncta mittenda do Łowicza, żeby przybyli do spólney obrady tameczni, ne sint obstaculo et impedimento; acz in publico controversae rationes et discursus strony Urzędów niedożywotnych Ministrorum Status* bawiły nas, *urgentibus aliis, ut satis fiat Confoederationi iuratae; aliis vero, ut futurae turbationi publicae per ambientes prospectum sit, przeczyli; naybarzieszy Xiądz Podkanclerzy y Xiądz Krakowski, żeby nie odmieniano dożywotnych tych Urzędów, daiąc pro illis rationes; ale contra insi Senatorowie, osobliwie Czerniechowski y Lubelski Woiewodowie, certabant rationibus; którym a nemine satisfactum, contrarium tenent. Tymczasem pertaesus popularis Status securitatem publicam proponerat. Tedy indecisa controversia o Urzędach in multam noctem manente, zostawiona dalszemu czasowi; y do soboty, dla S<sup>o</sup> Macieia, sessio reiecta.*

Ze Lwowa też czytano list w Kole, w którym piszą że Czauusz idzie do J<sup>o</sup>KMci, który Podhayce dnia 16<sup>o</sup> praesentis miał, a miał stanąć we Lwowie dnia 19<sup>o</sup>, upominając się o pieniądze okupne za Lwów, y o haracz, *declarując czasu naznaczonego in Novembre* w pactach zapłaty, nie czekać. Od Gdańska *petere* takie osobnego haraczu iedzie, iako a libera civitate, do którego Gdańska z Warszawy ma poyść prosto. W tymże liście denunciat, iż gwoździ dziesięć wozów,

<sup>1)</sup> Obszerniejsze sprawozdanie z czynności dni 20<sup>o</sup> i 21<sup>o</sup> lutego patrz w fragmencie dziennika pod: oznaczeniem 1673. 2. 20. tu dalej zamieszczonym.

długich na ćwierci półtorej, narobiono do zbiiania mostu na Wiśle.

Z Podola piszą, że pod Międzybożem Ordy stanęło 4000, Kryczyński zaś we włości Międzybożkiej we 3000 stoi Tatarów Wołyńskich; ale nic hostile nie czynią. Piwa przechodzącego pod Łabuniem Pawłowski, Rotmistrz Haneńków, zniósł tak, że ledwo w kilku koni sam uciekł.

Na prywatnych sessiach Woiewodztw wiele z Małopolski zgadza się, aby ze dwudziestu dymów z szkatuły swoiey Ślachcic każdy konnego wyprawiał, a Chłopi także pieszego iednego. Do Skarbu Szczęźne pozwalaią; czemu niektórzy contrarii.

\* \* \*

Z Warszawy, 24 Februarij.

Wczorayszego dnia, [we czwartek], uspokoienia wnętrznego stanęły sposoby, y pod tytułem Seymu pisane, czytane są, iako w Constitutiey napiszą się. Confoederatiey związek wewnętrzny ustawa, y prawa wszytkie dawne Rzptey wracaią się. Pokoy także zobopólny między Stanami y osobami, dotychczas iakimkolwiek sposobem, postępkami, słowami, naruszony, dla Boga y miłości Oyczyzny, y w spólney zgodzie obrony iey, ieden drugiemu z serca odpuściwszy, przywraca. Urzędy wszytkie wielkie, które Ministri Status trzymaią, iako to Pieczęci, Buławy, Podskarbstwa, Laski, do trzech lat tylko trzymane, a po wyściu tych lat bez dalszey prolongatiey kładzione, y według woli Królewskiey osobom oddawane maią być, salvis modernis possessoribus. Sądy y decreta pod czas ten Confoederatiey stawaiące, żeby kassowane były, ieszcze w controversiey zostaie, po więksey części na kassowanie ich pozwalaiących. Lauda y artykuły osobom szkodzące, y urażaiące sławę czyią, na instantią interessata wymazane y zniesione być maią, ani honorom szkodzić nie maią. Kaduki na różnych osobach tylko o niestawienie się na pospolite ruszenie według Constitutiey Anni 1621 zostawać się maią, y inne otrzymywać\*, ale z inszych iakich okazji otrzymane kassuią się. Sprawa Zamoy-ska, przeszłemi czasy, y teraz, mieszaiąca Seymy, na przyszłym ordinariynym Seymie de legitimitate Ordinatiey uznawana y decydowana być ma. Za wniesioną od Rycerskiego Stanu za ludźmi zasłużonymi instantią [solutio patriae defensoribus].<sup>1)</sup> Chorągwie J<sup>o</sup>KMc

<sup>1)</sup> Rkp. ma nie dające znaczenia: »Solvis patriam defensis«.

zostawać się pod tytułem Pańskim, y za Chleby zatrzymane nagrodę mieć maia. Sądy o poddanie Kamieńca y strony przedania iego, iako pewny delator, na imię Marcin Łoziński, stanąwszy publice w Kole przy Marszałku Rycerskim opowiedział, że Pan Generał Kamieniecki wziął za to kilka millionów, y przywiozł ie z Kamieńca po Bożem Narodzeniu do Strzelec pod Dubno, będą sędzone, a delator propter securitatem suam, iako żeby sam dostał prawa, przy Marszałku Litewskim, Xiążęciu J<sup>o</sup>Mci Radziwile będzie zatrzymany in honesta detentione za Królewskim opatrzeniem. Który Ślachcicem się mieni, ale fama przynosi, że iest poddanym J<sup>o</sup>Mci Pana Tomickiego, Pisarza Krakowskiego, praesentis na Seymie. Różne ieszcze controversie w tych punktach niektórych zachodzą, tak między Posłami iako y Senatorami, strony przysięg Senatorskich na sądy perduellionis, broniących się, że są przysięgłymi; także y strony Urzędów Ministrorum Status, osobliwie o Pieczęci; także strony kassowania Ordinathey Zamoyskiej, a przynamniej nieinferowania w Constituthey o sędzeniu iey przysiężym; także y kassowania sądów; koło których ucieraią się ieszcze przez deputatów naznaczonych ex Senatu y Equestri Ordine; y concipowanie słowami ostrożnemi poruczone iest, gdzie interessati przy Jchmciach y Rycerskim Marszałku, iako speciali Commissario, do tego mieć będą attendencie. Między duchownymi Senatorami naybarziej zeloso modo umowa była strony Urzędu odmiany po lat kilka exspirowaniu. Czego bronił J<sup>o</sup>MćXiądz Podkanclerzy, a zaś in contrarium trzymał J<sup>o</sup>MćXiądz Poznański, zkąd do przykrych umów y przymówek przyszło in publico przez czas niemały.

J<sup>o</sup>MćXiądz Arcybiskup nie myśli o Warszawie; J<sup>o</sup>MćPan Marszałek obiecuie się, a przecie odwłóczy, czekaiąc na utarcie wyżej pisaných punktów, y słychać, iakoby iuz wyiechać miał, któremu punkta poprawione w niektórych słowach maia być przesłane. Pan Podskarbi Koronny iest w mieście od poniedziałku, y był na audienthey długo u Króla J<sup>o</sup>Mci, ale non comparet do Senatu, czekaiąc na J<sup>o</sup>MciPana Marszałka. Posłom się barzo przykrzy ta długa residentia, dla niewczasów y kosztu przy wielkiej drogości, a co większa dla czasu upływaiącego do obrony Oyczyzny. Do soboty iednak przecie wszystko skończyć namówiło się, iezeli ieszcze w czym kto niechętny nie przeszkodzi; pożadanego iako wewnątrz tak y postronnego uspokoienia życzymy y staramy się wszyscy Pana Boga prosząc.

\*

\*

\*

Z Warszawy die 25 Februarij.

Jeszcze dotychczas oczekiwamy przyiazdu Łowickiego, gęstem posylaniem punktów umówionych, y coraz to nowych pozwolonych, bawiac się. Już siła od wyrażonych w Confoederatiewy ustąpiło się: decreta Domu Prażmowskiego odpuszczone; do starożytnych praw y zwyczajów przywrócone rzeczy nasze; za przysięgą Jchmci w Łowiczu, że króla Michała mają za Pana, y stawać przy nim y przy obronie Oyczyzny, y praktyk zaniechać, obiecali y przysięgli. Scripta wszelkie y drukowania honorom z obudwu stron szkodliwe, y mowy urażliwe, y Lauda niektóre znoszące honory, kassowane, y żeby na potym nie bywały, zakazane. Sądy y Kaduki przeciwko prawu czynione, zniesione. Zamoyska Ordinatia do przyszłego Seymu odłożona. Tylko ieszcze w tym jest trudność, tak u Łowickich iako y między nami, zwłaszcza w Senacie inter Ministros Status, ieżeli Urzędy te większe, iako Buławy, Pieczęci, Laski, Podskarbstwa, mają być dożywotne, czyli doczesne, iako chce Confoederatia; na co iuż Łowiccy pozwalaią, tylko tu między nami J<sup>o</sup>MćXiądz Krakowski y J<sup>o</sup>MćXiądz Podkanclerzy przeczą. Przyczym, że świeżo Laskę Nadworną Panu Podstolem Koronnemu conferował Król J<sup>o</sup>Mć, (o co Pan Pisarz Polny mocno concurrował); że przecie według terazniejszey Confoederatiewy w przywileiu nie napisano doczesney do dwu albo trzech lat, ale dożywotnią. Tey Laski cały dzień dzisiejszy sobotni trudniła ta rzecz, długiemu ratiami y controversiami; którego dnia oddana też była ta Laska w pokoju kamiennym, y zaraz przysięga odebrana przed samym zasiędnieniem w Senacie. A po długiey umowie, gdy y sam Pan Podstoli bronił się, y inszych wiele Posłów, tym, że ieszcze indecisa teraz, et in controversia w Senacie, nie miałyby subesse executiewy prawa tego. In contrarium zaś, że w polu stanęło to w Confoederatiewy poprzysiężoney. Po długich altercaciach ustąpił tego dobrowolnie JmćPan Podstoli pięknemi słowy, wolę Rzeczyptej czyniąc, et propter bonum pacis na wszystko pozwalaiąc. Za co J<sup>o</sup>Mci, y też Królowi J<sup>o</sup>Mci podziękowaliśmy publice przez Marszałka Poselskiego.

Jeszcze się Jchmość opieraią, z Łowicza do Błonia zaiechawszy, pozwolić na to, żeby Chorągwie Królewskie pod tytułem J<sup>o</sup>KMci były. y Chleby zatrzymane były przywrócone, co ieszcze retardat przyiazd Jchmców. Jednak iutro spodziewamy się Jchmści. Już przyiechali ztamtąd Xiąże Alexander, Pan Stolnik Koronny, Pan Podskarbi, Xiądz Sekretarz Wielki, y insi. Namówione mamy wprawdzie rzeczy na prywatnych sessiach strony obrony, et consilia bellica bywały, ale ieszcze nihil conclusum, czekaiąc z tym wszystkim na accessią tey tam

niemałej części Rzeczypospolitey. Co ieszcze kilka dni zabawić musi nas wszytkich barzo tęskliwych, y z narzekaniem ode dnia do dnia prolongujących Seym. Jako y teraz iedni do poniedziałku, drudzy do środy na prolongatią tego Seymu pozwolili.

Ucichło było o Tatarach w Ziemi będących, y o Kryczyńskim pładrującym; znowu teraz przyszedł rumor do Wołyńców o tych tam trwogach.

\* \* \*

28<sup>a</sup> Februarij [wtorek]. J<sup>o</sup>MćPan Marszałek Wielki z J<sup>o</sup>Mcią Xiędzem Arcybiskupem, y z inszymi Colligatami swymi, wieżdza samym mrokiem po godzinie 5<sup>tey</sup> post meridiem. Chorągwi z nimi ośm tylko lekkich, to jest Wołoskich Dragańskich y Raytarskich. Na Ujazdowie stanęli wszyscy. Wyieźdzali przeciwko nim różni dworscy; z Posłów żaden, tylko Pan Starosta Kowalski. Nazaiutrz oddawane były visiti od wszytkich niemal Panów Senatorów y Posłów z Woiewodztwa Krakowskiego, y Sendomirskiego y inszych; owo zgoła z Małej Polski Adoremus wszyscy czynili.

\* \* \*

Postaremu y tu swary y tractaty nie ustały, ale ostro barzo y na tych, którzy przeciwko Malcontentom co czynili y mówili, następowali. Chcąc tedy pokoy przecie skleić, Posłów ex gentibus po dwu do nich wyprawili, to iest z Wielkiej Polski Jchmciów Panów Czerskiego y Zakroczymskiego Podkomorzych, z Małej Polski J<sup>o</sup>MciPana Podkomorzego Włodzimirskiego y Pana Komornickiego, z Litwy Kniazia Dolskiego Krayczego, y Pana Kryspina Pisarza Polnego W<sup>o</sup>X<sup>a</sup>L<sup>o</sup>, aby tą mediatią contentowali się, która przez Królową JeyMć y Senat stanęła, a do nas iako nayprędzey accedere raczyli. Tę Legatią, ut ex relatione patuit, grate przyięli, przy trzech zasadzając się punktach, to iest: przy zniesieniu Confoederatiew ab intra y ab extra; przy ukontentowaniu honoru zelżonego y wziętego apud totam Christianitatem; Chorągiew aby tylko iedna pod tytułem Króla J<sup>o</sup>Mci była, y żeby nie Pan Pisarz Polny, ale domowy Króla J<sup>o</sup>Mci, to iest J<sup>o</sup>Mć Pan Tetwin, Podkomorzy Derpski, porucznikował. W tym ieżeli satisfaciemus desideriiis, zaraz accedent do nas, hoc addito, skoro do zdrowia przyidzie J<sup>o</sup>MćXiędz Arcybiskup, który zachorzał lethaliter.

3<sup>ta</sup> Martij, [piątek]. Znowu przed pokojem Króla J<sup>o</sup>Mci zasiadać mieli Panowie Senatorowie y z Deputatami ab Equestri Ordine, y tam postaremu tractowali, lubo ieszcze nie concludowali.

I w insze dni potym coraz poprawuią, y słowa, y swarzą się po całych nocach, tak że iuż J<sup>o</sup>MćPan Hetman dawał się z tym sly-szeć, iż tylko consilium bellicum swoje posławszy, sam miał odiechać; aleć go przecie, mianowicie Jchmość Biskupi Krakowski y Chełmiński, namówili, że się dał zatrzymać. Tandem po długich kłótniach . . .

[Na tych słowach przerywa się dziennik w Rkpsie Nr 44; a pozostawiwszy nieco białego papieru, (na szerokość dłoni), jakby na uzupełnienie nastąpić jeszcze mającego opowiedzenia ogólnego umów w dniach następnych toczonych, poczyna dalsze sprawozdanie od dnia 12<sup>o</sup> Marca.]

12<sup>a</sup> Martij, [w niedzielę, dominica Laetare. Puncta Pacificathey znowu przepisane, słowa niektóre odmieniwszy, y podpisane od Królowey JeyMci, także od inszych mediatorów, bez przydatków wszelakich przy podpisach, iakowe pierwey Salvy przypisowali, odesłane są do Ujazdowa Jchmciom tam będącym Malcontentis; które przeczytawszy w drogę zaraz pobierali się do Warszawy. Po obiedzie ruszyli się z wielką swoją żołnierską assistentią, y niektórych osób z Warszawy wyjeżdżających, osobliwie z Panem Podlaskim, z Panem Podskarbim Koronnym, którzy w karecie z Panem Marszałkiem siedzieli; y Pan Woiewoda Kiiowski z nimi. Stanęli tedy w Zamku o pierwszey z południa, prosto do Króla J<sup>o</sup>Mci poszli, których barzo wielki gmin czekał pospolitych Seymowych osób, że ledwo przycisnąć się przez ciżbę mogli, y w marmurowym pokoju Króla witali; którym Król J<sup>o</sup>Mć sam odpowiedział. Potym szedł J<sup>o</sup>MćPan Marszałek do pokoju Królowey JeyMci, którą witał nie czyniąc żadney orathey ani obmówek, bo iuż go było przestrzeżono, że J<sup>o</sup>MćXiadz Kanclerz Królowey JeyMci nagotował się na oratią, w której y przymówki nieiakię miały się zneydować; dlategoż nic nie mówił, aby okazhey do responsu nie dał. I mało-co bawiwszy powrócił zaraz do Króla J<sup>o</sup>Mci, który zaraz poszedł do Izby Senatorskhey ze wszytkimi Senatorami. Trzech Panów Marszałków niosło Laski, oba Koronni i Litewski Wielki, Pan Połubiński. Gdy zasiadł na tronie swym, Panom Posłom od Woyska Koronnego dano audientią, na której o zasługi y o poprawę zołdu prosili. Przyczyniali się za Pany Zamoyskimi, żeby im dobra zaraz były oddane, mówiąc, że im obowiazali się przysięgą stać przy nich. O Trybunału także trzeciego sądenie we Lwowie dla wielkhey przeszkody w dziele Rycerskim, gdy w Trybunałach registrów sądowych pilnując, omieszkiwaią służby woienney;

żeby osobne sądy swego czasu mieli, na których Panowie Hetmani z inszymi Woyskowymi przy Deputatach Rzptej zasiadać mają. Także o zniesienie condemnat z Woyskowych prosili; a potym za różnemi osobami Woyskowemi, y też za J<sup>o</sup>Mcią Xiędzem Radzieiowskim, merito oycy iego wspominając, przyczynę wnosili. Osobliwie za obiema PP. Hetmany, y Panem Chorążym Koronnym; o przywrócenie Raytarię Chelmskiemu; za Panem Choieckim; y za inszymi różnymi Woyskowymi, zalecając wszystkie zasługi, przyczyniali się, żeby ich w respekcie swoim miał J<sup>o</sup>KrMość. Wszystkie trzy Ordines odpowiedzieli, y za prace Rycerskie ich, y sławę Polską przyczynioną, dziękowali: od Króla J<sup>o</sup>Mć Xiądz Podkanclerzy, od Senatu Xdz Krakowski, powstawszy ze wszystkimi, od Posłów Pan Marszałek Rycerski. Wstał potym J<sup>o</sup>KMć, y do pokoju marmurowego z temiż Laskami zaprowadzony, gdzie zabawiwszy trochę Pan Marszałek Wielki, odiechał do Ujazdowa, gdzie J<sup>o</sup>Mć Xiądz Arcybiskup chory zostawał.

13<sup>a</sup> Martij, poniedziałek. Ten dzień czekaniem J<sup>o</sup>Mci Pana Marszałka Wielkiego strawiono, który przecie nie przyjechał. A to tandem ku wieczorowi zasiadłszy Król J<sup>o</sup>Mć, proponował defensionem ab extra. Do tych materii różni różnemi głosami, o prywatnych przemawiali się, y nic inszego nie concludowali, tylko Deputatów z Senatu y z Posłów do tractowania Instructy Panów Woyskowych, a drugich ad consilium bellicum przy Panach Hetmanach kończenia, naznaczono.

14<sup>ta</sup> [Martij], wtorek. Consilium przed pokojem Królowey Jey Mci było ratione consilii bellici, na którym nihil conclusum, bo wprzód J<sup>o</sup>Mć Pan Hetman widzieć chce zgodę Statuum, to iest quantitatem Woyska y podatków.

Druga sessia ratione tractowania z Pany Woyskowymi odprawowała się w Zamku u Jm Pana Starosty Lelowskiego, na której cztery materie tractowane: pierwsza ratione Hibernarum znieść Constitutią; druga Woysko aby zapłatę z Skarbu brało; trzecia Trybunał aby im był pozwolony we Lwowie; czwarta Raytarię Pana Chelmskiego aby zapłata obmyślona była; w czym in primis tylko terminis stanąwszy, solvowana sessia.

W Senacie zasiadłszy proponowano znowu solam defensionem; której gdy najpierwey Woiewodztwo Krakowskie czynić chce declarationi, przerwali Posłowie Xięstwa Litewskiego, nie dopuszczając mówić nic o obronie, aż-by im wprzód pozwolić trzeci Szym w Litwie; około czego sroga wrzawa, gdy y prawem y zwyczajami dowodzono,

że Seymy w Koronie tylko bywać powinny; którą materią przez Xiążęcia J<sup>o</sup>M<sup>c</sup> Podkanclerzego Litewskiego odłożono do inszego czasu.

Czaus z listami tylko od Hali-Basze do Xiędza Podkanclerzego przyjechał, upominając się okupu Lwowa, y haracz przypominając; oraz dziwując się, że statecznie z Panem iego, który samem weyrzeniem straszny wszytkiemu światu, jako pierwszy po Bogu, nie trzymamy pokoju.

Xiędz Arcybiskup barzo chory.

To też udaia, że Xiędz Podkanclerzy chce Pieczęć położyć; która że in casu obiecana Xiędzu Referendarzowi, gniewaia się o to Xiędza Biskupi, osobliwie Chełmski; ale się cieszy, że podobno będzie miał Kuiawskie, (iako czyni mu nadzieię Król J<sup>o</sup>M<sup>c</sup>), skoro postąpi Xiąże J<sup>o</sup>M<sup>c</sup> Czartoryski z Kuiawskiego na Arcybiskupstwo, ieśli Xiędz Arcybiskup umrze.

15<sup>a</sup>, 16<sup>a</sup>, et 17<sup>a</sup> [Martij, środa, czwartek i piątek]. Ta zwada z Jchmciami Pany Litewskimi tak się odprawowała; którzy affectuiać trzeciego Seymu w Litwie, citowali Constitutie y Statuta, że to bywały w Piotrkowie Seymy, a czemuż w Litwie być nie maia. Na to J<sup>o</sup>M<sup>c</sup> Pan Jaranowski, Podsędek y Poseł Wdztwa Brzeskiego Kuiawskiego, powiedział w głosie swoim: Jchm<sup>c</sup> Panowie Litewscy toż czynia z tą Oyczyzną, co ów młody synek z Matką, którą widząc konaiącą, ad speciem iey pochlebia, a ztyłu iey ćwieczek w warkocz biie, żeby prędzey skonać mogła. Jchm<sup>c</sup> widzą, że iuż nad karkami naszymi miecz nieprzyiacielski wisi, widzą że iuż ta Oyczyzna ginie, a oni iey ćwieczek w warkocz bia, kiedy iey nie dadzą consilio ratować się, y gdy się niewiedzić czego iako młode dzieci napieraią. Na to gdy huknęli, że ich dziećmi nazwał; a on: barziesy byście się gniewali, gdybym Was Dziadami nazwał. W tym w dalshy mowie swoiey powiedział: że tu cituia Jchm<sup>c</sup> iakiś statut, a ten Statut ieszcze przed rodzaiem\* ich na sto lat pisany. Na te słowa wszyscy wzięwszy się, cum protestatione wyszli; a w tym, że ob [ademptam]<sup>1)</sup> activitatem żadne głosy, chyba passive, isć nie mogły, solwowano sessia. Jednakże J<sup>o</sup>KM<sup>c</sup> do invitatiey Jchmci naznaczył z Senatu sześciu, a Pan Marszałek Rycerski ex gentibus także po sześciu, którzy iutro Jchmci invitować maia.

18<sup>a</sup> [Martij, sobota]. Nie przychodzą Jchm<sup>c</sup> Panowie Litewscy, lubo Jchm<sup>c</sup> Panowie Commissarze chodzili invituiąc ich, y satisfactia in postulatis obiecuiąc. Na to oni: że nie możemy Wam dać decla-

<sup>1)</sup> Rkp. ma mylkę: »acceptam«.

ratiey, bo przychodzie lubo od Króla, lubo ab Equestri ordine, iednak privati. Co gdy relatum Rzeczypospolitey, znowu naznaczył J<sup>o</sup>KMć Senatorów, y ex Equestri ordine Posłów, którzy u nich tylko otrzymali, że sądu potrzebuia z Pana Jaranowskiego. Po którey relatiey znowu Jchmć posłani z declaratią: że Rzpta sądu pozwala na Pana Podsędka Brzeskiego Kuiawskiego. Powrócili znowu Jchmć Panowie Commissarze, że sami na tey sprawie chcą być actores et iudices, y że Seymu y summy Trubeckiey nie odstępuia. Lubo się Pan Jaranowski w głosie swoim excusował, że nullum animum miał Jchmściów laedendi, kiedy-by byli sami do tego ansy nie dali, iednakże submisit se iudicio, declaruiąc: że chociażby y na zdrowiu puniri miał, modo sit bene Reipublicae. W tey sprawie ostrzegali Posłowie vocis liberae conservationem.

19<sup>a</sup> Martij, niedziela.

20<sup>a</sup> Martij, poniedziałek. Tandem Jchmć Panowie Litewscy accesserunt do zgody; za interpositią Króla J<sup>o</sup>Mci y Senatu y Equestris ordinis, publica deprecatione contentowali się od Pana Jaranowskiego, Podsędka Brzeskiego Kuiawskiego. Woiewodztwom iednak declaratiey zabraniali dawać dla Seymu w Litwie trzeciego, o który mocno instant Litwa, ale im tego barzo bronia. Consilium bellicum ieszcze nie skończone, odprawuie się u J<sup>o</sup>Mci Xiędza Biskupa Krakowskiego; także y Tractat z Posłami Woyskowymi.

23<sup>a</sup> Martij, czwartek. Zaczęły się declaratie przez Woiewodztwa defensionis externae. Sześćdziesiąt tysięcy na tę woynę proponunt; trzydzieści tysięcy zaciężnego formalnego, trzydzieści z wypraw; y in supplementum Pospolite ruszenie. Podatek na to: cła generalne, akcizy, pogłównne, szelężne, etc. Xięstwo także Litewskie ex vi unionis tertiam partem powinno dać Woyska 30<sup>m</sup>.\* Duchowni subsidia charitativa dać obiecuią, na co mieli prywatną sessiā. J<sup>o</sup>MćXiędz Biskup Krakowski, y J<sup>o</sup>MćXiędz Podkanclerzy Koronny, in fidei publicam obiecali wygodzić dziesiątkiem tysięcy czerwonych złotych dla zatrzymania in obsequio Haneńka y Woyska Zaporowskiego, y na insze pilnieysze Reipublicae necessitates. Widzę że się ten Seym przewali po świętach, bo ieszcze żadna nie stanęła Constitutia, okrom tey pacificationis. J<sup>o</sup>MciPanu Marszałkowi Koronnemu chcą niektórzy Jaworów in haereditatem żeby był za erogowane iego summy puszczoney. Czaus Turecki w tych dniach weźmie odprawę z nadzieią okupu Lwowskiego, na który kleynoty zastawić albo sprzedać maia; w których y J<sup>o</sup>MćPan Marszałek Rycerski praetendit sobie Confoederatią przyobiecane półtora kroć sto tysięcy; aleć na to niemasz

zgody y nie będzie; chce go J<sup>o</sup>KMć odłożyć ad feliciora tempora, dawszy mu na teraz cokolwiek za jego unkoszta. J<sup>o</sup>MćXiądź Arcybiskup in dies convalescit. Litwa mennicę szelężną chcą u siebie otworzyć, co ich nie potka. Goniec Moskiewski 24<sup>1)</sup> Martij odprawiony.

24<sup>a</sup> Martij, [piątek], y przez wszystkie insze dni, w wielki tydzień, po kwietney niedzieli,<sup>2)</sup> po staremu swarami się bawią, a naywięcey z Litwą, którzy swego trzeciego Seymu dopinając y tego chcą, aby ich Ministri Status na tymże Seymie przed Koronnymi praecedentią mieli; dla czego y tamują declaracie, lubo permissive dopuszczają głosów. Swarzą się tedy, gdy każdy chciałby w podatkach iako naybarzciey wysliznąć. I Panowie Lublianie\* dla tak straszego od Popolitego ruszenia zniesienia domawiają się, aby nie dawali zarówno tak ciężkich contributii. W czym contradikują Panowie Rusczy, Wołyńscy, Bełzanie, ukazując większe swoje zniesienie od nieprzyziaciela, a przecie się nie wymawiają in tali passu stawiając zarówno w Oyczyźnie z drugimi górnemi Woiewodztwy. I około wyprawy z dymów ludzi iak pieszych tak konnych, y z Pany Duchownymi, wielka była przez czas niemały wrzawa; iak ieno co w tym stanęło, y iaka conclusia była, iest dostatecznie opisano w Constitutiach.<sup>3)</sup>

\* \* \*

1<sup>ma</sup> Aprilis, w sobotę przed Wielką-Nocą, gdy declaracie do tego czasu z Woiewodztw dawali, a Panowie Litewscy o tym tylko myślą, aby alternaty swego Seymu trzeciego dopięli, takim iuż kunsztem tego po północy przed samą iutrzną dokazali: Declaracie ze wszystkiego Wielkiego Xięstwa Litewskiego dając, narzekali na niewdzięczność Nas, że tak mały rzeczy denegamus, mówiąc, dla której my, widząc imminentia na Rzeczpospolitą pericula, chcieliśmy exviscerować się, a dać Wam adaequata subsidia, któremiby, z swemi złączysz, mogli-by-ście byli reprimere hostem Krzyża świętego; teraz tedy do Braciy Naszey pozostały intentiey stosując się, 6000 Woyska uchwalamy, tak iednak, aby dla obrony Nas samych, (mając niebezpieczeństwa od sąsiad naszych), na granicach naszych stały; o co

<sup>1)</sup> Tak; snadź list pisany po 24<sup>m</sup>.

<sup>2)</sup> Oczywiście wykazuje się ztąd, że to sprawozdanie później dopiero, i zbiorowo za kilka dni, a nie dniem po dniu, i nie na razie układaném było. Kwietna niedziela przypadła w r. 1673<sup>m</sup> dni 26 marca, a wielkonocna 2<sup>o</sup> kwietnia.

<sup>3)</sup> Dojście tych konstytucyj da 31<sup>o</sup> marca, i w ogóle czynności i zajścia dnia tego opisane są w liście Rylskiego do Alex. Lubomirskiego, p. 1673. 3. 31.

J<sup>o</sup>MciPana Hetmana W<sup>o</sup>X<sup>a</sup>L<sup>o</sup> praemonebant, declaruiąc: in quantum-by nad wolę Naszę postąpiłes sobie, tedy stipendia nie damy Woysku. Zturbował się Xiądz J<sup>o</sup>MćPodkanclerzy ich takową declaratią; poszedł z Senatu, per subiecta declaruiąc, że cessat a contradictione. Co gdy declaratum, uno ore Posłowie nasi zawołali: Mci Panowie Litewscy, ponieważ satisfit intentiey Waszey, prosimy daycie nam inszą declaratią; co fecerunt. Pozwolili tedy Woyska 12 tysięcy z munitiami propörtialnemi. Jednak im Constitutia wprzód musiała być przeczytana, po której przeczytaniu recta na iutrzną do fary poszli.

Sam tylko tractat z Woyskowymi, którzy multa et iniusta potrzebuią, do tractowania pozostaie; a daią się z tym słyszeć: iak nas w czym nie ukontentuiecie, tedy na wojnę nie poydziem, y z Związku nie rozwiążem się.

6<sup>ta</sup> Aprilis, czwartek po Wielkiej-Nocy. Seym ieszcze się wleczę, a prawie prywatne sprawy bawią, y po kilku dni; a nie w dzień, ale po całej nocy siadaia. Gratiudines naznaczaia, y ieden drugiemu zazdroszcząc, siła ich barzo uprasza. Jako J<sup>o</sup>MćPan Marszałek Wielki Koronny, J<sup>o</sup>MćPan Marszałek Poselski, J<sup>o</sup>MćPan Woiewoda Sieradzki, J<sup>o</sup>MćPan Chorąży Koronny, y inszych tak wiele, o których się w Constitutiach snadno doczytać.<sup>1)</sup>

\* \* \*

[Fragment innego Diariusza tegoż Sejmu, obejmujący dni cztery].

1673. I. 4—7.

Z odpisu spółczesnego, Zbioru »Klokociana«, Rkp.  
Biblioteki Suskiej.

Że ante incidentiam praesentium Consiliorum od kilku dni resolutia zimy nastąpiła, a zatym trudna iadącym ku Warszawie stała się droga; nadiachali też różni z różnych Wdztw, tak JchmśPanie Senatorowie iak y Ziemscy Posłowie; atoli, lubo in paucitate congregatorum, zaczęta Votiva w Kościele S. Jana, przez JmćXdza Poznańskiego po przyściu Królestwa Jchmśw na Ganku siedzącego, przed którym kazał JmXdz Popławski super themate: ‚Steti in medio Rotharum‘ etc. Ezechielis Capite 10. Nad czym commentuiąc,

<sup>1)</sup> Czynności dni 5<sup>o</sup> 6<sup>o</sup> i 7<sup>o</sup> kwietnia znajdziesz obszerniej opowiedziane w liście Ryłskiego do Alex. Lubomirskiego z d<sup>a</sup> 7<sup>go</sup>; p. 1673. 4. 7.

discordiam modernam Statuum Regni applicował ad discordias totas. Tandem po skończonym nabożeństwie, skoro Król J<sup>o</sup>Mé in assistentia przyprawiony zasiadł w Senatorskiej Izbie, cui assidebant Jchmśc Panowie Senatorowie: JmXdz Krakowski, JmXdz Poznański, JmXdz Płocki, JmXdz Łucki, JmXdz Chełmski, JmXdz Kamieniecki, JmPan Kasztelan Wołyński, Pan Warszawski, JmP. Połubiński Marszałek W. WXL<sup>o</sup>, in principio Sessionis odezwał się privatim Pan Charliński, Stolnik Nowogrodzki, z innymi Posłami Litewskimi, których barzo mało w ten dzień nadiachało, cum intimatione, aby ex vi legum do Poselskiej Izby nawrócić im wolno było, a zatym iuxta morem Poselskiego Marszałka obrać, y consilia publica tamże w Poselskiej Izbie tractować; ponieważ ex vi unionis na nich bez nich nihil invertens statum Reipbcae statui nie mogło. A zatym deklarował się non agnoscendum Actum modernum pro concludendae Confoederationis Actu, ponieważ vilipendio habita w niedołożeniu się, unio W<sup>o</sup>X<sup>a</sup>L<sup>o</sup>. Hanc obiectionem, że sine formata activitate trudno było Senatorio et Equestri Ordini resolvere, zawołani byli Jchmśc Panowie Senatorowie wszyscy ad Tronum Regium; od którego Tronu w pół godziny wyprawiony JmćXdz Poznański z Panem Warszawskim ad rectificationem privatam Pana Stolnika Nowogrodzkiego, y innych Panów Posłów Litewskich, których niebyło około 10<sup>etu</sup>. Tam JmXdz Biskup in rectificatione nappierwiey de materia Status dawał contradictorias rationes perimentes domagania się ścia do Poselskiej Izby, ponieważ modernus actus consiliorum nie iest Seym, ale Confoederatiewy Continuatia, et si quod, miałby kto praetendere, że non ex zelo pietatis Christianae et boni Reipcae to mówi, obtestabatur Boga Naywyższego na świadectwo, którego tegoż dnia circa celebrationem votivae przyjmował. Aleć his rationibus dempta legalitate nie contentowali się PP. Posłowie Litewscy praesentes, allegando violationem Unionis, bo postpositionem W<sup>o</sup>X<sup>a</sup>L<sup>o</sup>, że PP. Koronni nie dokładając się W<sup>o</sup>X<sup>a</sup>L<sup>o</sup> Confoederacją pod Lublinem postanowioną poprzysięgli, przez co samo inversio Reipbcae causata. Upraszał tedy Pan Stolnik Nowogrodzki o limitatią Sessionis ad cras, aby hunc modum innym Posłom W<sup>o</sup>X<sup>a</sup>L<sup>o</sup>, których na Pradze zostaie pod sześćdziesiąt propter resolutionem, mógł communicare.

Lecz na to cum contradictionibus powstali: P. Podkomorzy Brzeski Kuiawski, P. Sędzia Sandomirski, P. Komornicki, manu forti tenendo Lublinensem Confoederationem, którey że terminus praefixus ad Continuationem dzisiejszego dnia incidit, ergo nullo modo differri

potest. A ponieważ circa adiuratum eandem Confoederationem vertitur Mtas J°KMci, ergo et dignitas Reipcae periclitari musi, ponieważ integra poprzysięgła tę Confoederatią; aby per Concessionem similium ta sequela posteriores tey Rzptey non pessumdet actus. Ex praemissis tedy rationibus gdy invalidabatur PP<sup>w</sup> Litewskich, bo ich też niewiele było, affectata, uprosił sobie [głos] ad resolutionem Jmć Xdz Krakowski, który że przed tym suspendebatur Stolnikowi Nowogrodzkiemu, rzekł [tenże]: to Wmć widzicie, że PP. Posłowie nie chcą dać głosów, tylko PP<sup>m</sup> Senatorom; czym że JmćXdz Krakowski impeditus ustąpił głosu P<sup>n</sup> Stolnikowi, a za tym wyszedł z Senatu y do domu odiechał.

Tandem po tym odejściu P. Stolnik Nowogrodzki upraszał o privatną ze wszystkimi Collegami W°X°L° conferentią in materia oppositae suae contradictionis, nad którą gdy taliter z godzinę niemal conferebatur, JmćXdz Poznański obstationes suas per coelos et sacra divina-terrestria immiscebat, condescenderunt JchmćPP. Posłowie Litewscy ad permissionem witania Króla J°Mci przez JmćP<sup>a</sup> Pisarza Polnego Koronnego, przeszły Confoederathey Lubelskiej Directora, hoc praecauto, że PP<sup>m</sup> Collegom na Pradze dla rozpuszczoney Wisły zostaiącym, wolno się do tego przymówić będzie. Za co gdy im od Krzesła J°KMci podziękował JmćP. Połubiński, Marszałek W°X°L°, przeszły Pan Director przystąpił do witania Króla J°Mci, które dosyć politâ et compositâ oratione ab Equestri Ordine, neminem tangendo, czynił do Króla J°Mci, przy wywodzeniu wiernego Poddaństwa Stanu Rycerskiego J°KMci mille mortibus testificatae occubitionis.

Na którą perorę, od Krzesła Pańskiego odpowiedział JmćXdz Referendarz Koronny z podziękowaniem za affekt stateczny y żarliwość Stanu Rycerskiego przeciwko J°KMci. Potym do pocałowania ręki JKMci PP. Posłowie przez Woiewodztwa przystępowali, po której ceremoniey skończeniu JmćXdz Referendarz Koronny czynił od Thronu Pańskiego consiliorum publicorum propositiâ, która stosowana do listu Króla J°Mci we wszystkim, co do Korony, na Seymiki niedawno przesłane wydanego; Litewskie iednak puncta osobno czytane były; iako to:

1. Zapłata pozostała Woysku W°X°L°, y dalsza postanowiona quantitas Woyska.

2° Fortificatia Fortec WXL° in confinio będących, Dineburka, Połocka, Witebska, Brześcia Litewskiego y Grodna.

3° Restitutia Summy przeszłemu Królowi J°Mci, której WXL° u przeszłej Królowey Jeymści na potrzebę W°X°L° pożyczło.

4° Exsolutio Summy Trubeckiey.

5° Exsolutio Summy Panu Boratyniemu, etc. etc.

Po których to punctów przeczytaniu gdy PP. Posłowie Litewscy domawiali się czytania autentycznego instrumentu Confoederatiew, tandem zezwolił na to J°KMć, y pomieniona Confoederatia Lubelska czytana przy świecach; którey iedni cum attentione słuchali, drudzy inversionem legum praesumendo sub stupore zostawali.

Atoli gdy przyszło do punktu o Eonomią Malborską, aby iako sonat punkt Confoederatiew, post refusionem spezy JmPana Miecznika Koronnego na reparatią łożoney, wróciła się ad liberam dispositionem Króla J°Mci, odezwał się JmćPan Miecznik Koronny, że ten punkt bez niego, po odieździe iego z Lublina na niego postanowiony; w czym in crastinum declarował się fusiores in replicando dać rationes.

Do czego subiunxit vocem P. Starosta Wyszogrodzki, praecavendo sibi, aby mu też wolno było mówić potym; ponieważ pięć albo sześć ta zniosła Confoederatia Constituj, krom wywrócenia Statutu Koronnego.

Na co że pro et contra, iako to w wieczór, ciche conferentie zachodziły, bo też iuż szósta godzina zpoludnia następowała, solwawana od Thronu Pańskiego przez Marszałka WXL° ad cras Sessio.

Die 5 Januarij.

Dzisiejszy dzień strawiony na votach JchmmPP<sup>w</sup> Senatorów, które się też eadem die poodprawowały. Że Jchmć PP. Malcontenti nie ziachali do Warszawy, ale die 8 Januarij w Łowiczu swoje mają zacząć consilium, wszyscy PP. Senatorowie wotuiący amaricowali in votis suis na Jchmciów: że altare contra altare modernorum Reipcae consiliorum erigere poważyli się. Zaczym ieszcze lente procedendo z Jchmciami persuadebant, aby list był ab Ordine Senatorio do Jchmciów napisany, vocuiący Jchmciów ad unionem Rzptey, declaruiący clementiam J°KMci, iako factum było za niebosczyka P. Lubomirskiego podczas tractatu Łęgonickiego; które medium nayspierwiewy podał JmćXdz Krakowski, a za nim wszyscy toż rozumieli, wyiawszy JmćXdza Chełmskiego, który disparitatem moderni Status deducendo, melius in toto Confoederationem exequendam censebat, niżli Jchmć poselstwy obsyłać. Co y Pan Ubysz, Chorąży Gostyński, ardentem promovendo, domagał się deputowania PP<sup>w</sup> Sędziów do sądzenia Malcontentów, quo zelo niektórych PP<sup>w</sup> Posłów, zwłaszcza Sendomirskich, za sobą [pociągnął]. Lecz w tym JchmmPP. Senatorowie mitius agendum, ex quo non constat, czy chcą być hostes, czy amici Rzptey; chyba gdy w responsie danym tak J°mćPan Marszałek WKor. iako

y inni Jchmśc declarować się będą. W czym list aby concypował JmćXdz Krakowski, upraszał P. Marszałek Rycerski. Lecz to [upa-  
dło] propter contradictionem materij, ratione pisania listów do Try-  
bunału Piotrkowskiego, aby się tamci Deputaci, co do Piotrkowa po-  
zieżdżali się, nie pozwalali sobie obrać Marszałka Trybunalskiego,  
aże Confoederatia swój valor cale weźmie. Co wszystko post longas  
disceptationes, tak listy iako deputatia ad causas perduellionis odło-  
żywszy ad 7<sup>mum</sup> praesentis, mrokiem solvowana Sessia; y taka tego  
dnia facies, przy acclamatiey JmćP<sup>a</sup> Trzebuchowskiego, Posła Ruskiego,  
który ante omnia providendum Woiewodztwu Ruskiemu, któremu  
Nieprzyjaciel w oczy zagłada, domagał się. Aleć ta Sessia fusius  
przyszłą posztą patebit, dla krótkości terazniejszego czasu.

Die 7 Januarij.

A principio Sessionis dziś zaczętey czytany był list a Repca do  
Trybunału Koronnego, przez JmćP<sup>a</sup> Marszałka Rycerskiego concipo-  
wany, który zaraz tamże w niektórych punktach pocorrigowano, y z cor-  
rigowaney przepisawszy do Trybunału wyprawić zgodzono się.

Potym drugi list chciał czytać P. Marszałek ad Malcontentos zcon-  
cipowany; zaraz na to od Posłów Gostyńskich, Wileńskich, Grodzień-  
skich, Wieluńskich, zachodziły acclamatie, nullatenus pozwalając ia-  
kiegokolwiek od Rzpety do Malcontentów pisania. A w tym in mur-  
mure, gdy JchmścPP. Senatorowie do Thronu Króla J<sup>o</sup>Mci zwołani  
byli, z godzinę pausabatur.

Aże tandem JmćXdz Krakowski, gdy Senat na swoje miejsca  
powrócił, primario wzięwszy głos, condescenderat in exaggerationem  
denegowanego do Malcontentów pisania; więc że ad requisitionem  
Rzpety Woysko gotowe było stanąć pod Lublinem, gdyby Wdztwa  
propter Iniurias coeli na miejscu go swoim doczekali byli; tedy Lu-  
belska legatia Rzpety do Woyska continuowana nie została; a zatym  
teraz przez wyprawę umyślnych Commissarzów może continuari, daw-  
szy informatam ad Malcontentos y do Woyska Instructionem, na któ-  
rą-by aut concessibiles aut replicatorias za powrotem swoim Rzpety  
przynieśli; a potym ad tractandum deveniretur, uprosiwszy ad hunc  
actum mediationem Królowey JeyMci Paniey Młciwey, żeby inter dis-  
sonos cives Pańską swoją ad reconciliandum włożyła się interpositią.  
A ponieważ JchmścPP. Litewscy nie weszli w tę Confoederatią, tedy  
upraszał Jchmściów, aby y oni ad retinendos civium animos przy-  
łożyli się.

Które to continuowanie legatij do Pana Hetmana y do Woyska  
z Malcontentami nie zdało się PP<sup>m</sup> Posłom niektórym Koronnym, ex

quo pomieniona legatia Rzptej była przed weyściem Woyska do Związku, a post initum nexum valorem amisit; zaczym satius exequendam przeciwko Malcontentom promovebant Confoederationem.

In quo vel maxime zelando JmćXdz Chełmski totaliter memoratam denegabat legationem, ponieważ to było contra dignitatem Regiam y całej Rzptej; trzeba się wprzód spytać, dlaczego PP. Woyskowi super tam perniciosam iuramenti rotam przysięgli, Malcontentów in protectionem suam wzięli, y altare contra altare w Łowiczu wystawili; verendumque, aby tu armati, miasto upokorzenia się, do Warszawy nie przyiachali, et proinde quod statuit Confoederatia, przeciwko Jchmciom, exequendum intimabat.

Toż sensit y P. Niemoieski, Poseł Kaliski, ex parte; in parte zaś ieszcze recurrendum ad implorandam mediationem Królowey JeyMci suadebat; ponieważ takowa mens Wielko-Polskich Wdztw stetit, nihilominus censendo, aby intermedius Ordo, (non trahendo hanc indignitatem in Rempcam), swoją Malcontentów conveniat legatione.

Czemu obstiterat P. Pisarz W<sup>o</sup>X<sup>a</sup>L.<sup>o</sup> dla danego sobie w Instructiey Artikułu, aby in principio teraznieyszego ziazdu Deputaci ad causas perduellionis naznaczeni byli; decretumque Confoederationis contra malecontentos in suo robore persistat, nie zagradzając J<sup>o</sup>KMci drogi ad prestandam indulgentiam, ieżeli cito PP. Malcontenti resipiscent.

Lecz w tym mitius agendum P. Stolnik Nowogrodzki aestimabat, przygaszać zaś satius \*, niż gdy przyidzie ad civile bellum, że y z tym ostatkiem wszyscy zginiemy. Teraz inclamamus crucifige, crucifige; kogo, o co, za co, delatora nie widzimy; atoli na nas to redundabit, iako y pod Gołębiem krew się niewinnie Szlachecka rozlała; sądów się domagamy, a iaki skutek onych będzie, gdy post condemnationem, na Malecontentos zwodząc pro executione Powiaty, pora woenna nastąpi, my się sami zamieszamy, a zatym nas Pogamin za łeb weźmie. Zaczym suadendo melius esse obrócić te siły na Nieprzyaciela, proponebat wyprawić list ad Malcontentos nieprośbą niegroźbą, ale tylko intimando im, aby przybywali, póki iest Jubileusz, y dies restitutionis.

Aleć Pan Chorąży Gostyński z P<sup>m</sup> Stępkowskim Collegą swoim, contrarium sentiebant, przecząc listom aby miały być ab Equestri Ordine ad Malcontentos pisane; chyba że to JmćXdz Krakowski privatim od siebie uczyni; ponieważ ieżeli nie znaią się Jchmć ad molimina, cóż im Rzpta ma indulgere? ieżeli zaś znaią, powinni depre-

cari. Aleć odpadnieniu Kamieńca, Podola y Wołynia, y Innych, od Polskiey teraznieyszemu, nikt winien tylko PP. Malcontenti; do których sądzenia urgebant instantaneam Deputationem, nie pozwalając na żadną Malcontentis amnistią, ex quo invalidare Electionem J<sup>o</sup>KMci insumpserunt; na co też y Artikuł Ziemie Gostyńskiej czytał.

Co distinguendo P. Starosta Oświęcimski po długiey circa modernum Reipcae Statum disceptatij upraszał J<sup>o</sup>Kmci, aby inter Syrtet et Charybdim versantem temperatis mediis chciał pacificare Rempcam, ponieważ dwie przeciwko sobie Confoederatie uczynione ciągną za sobą civile bellum. Exorbitantie zaś teraz leczyć, które się ieszcze ab anno 1640 poczęły, iest impossibile, ponieważ, gdyby się wszyscy poczęli macać, et quilibet pro delicto responderet, prędzey-by domowy zapał wybuchnął, niżeli Oyczyzny uspokojenie. Co providendo Wdztwo Krakowskie, ad civilia in pacificanda Repca media recurrere swoim zleciło. Upraszał tedy JmćXdza Krakowskiego, tanquam pientissimum pastorem, y innych Jchmciów, co nie weszli w Confoederatiją, ex intermedio Ordine, aby sie ad rectificandos Malcontentos tey do Łowicza podięli drogi, denuntiando Jchmciom facilem clementiam J<sup>o</sup>KMci, y Rzptey indulgentiam.

Więc gdy Pan Stolnik Nowogrodzki na toż przypadając replikował PP<sup>m</sup> Posłom Wileńskim, Kowieńskim, że tak żwawie, nie będąc pod Lublinem, tuentur Confoederatiją, rzekł: cokolwiek mówię, to czynię ex mente Wdztwa mego, bo mu\* są [w pamięci]? na Seymie 1670 pozwolone Solne J<sup>o</sup>KMci y reformatia Królowey Jeymci, tu wola u braci znać,\*<sup>1)</sup> gdy mu obuchami y szablami nakiwano; powstał hałas o to na niego od drugich Posłów Litewskich, także niektórych Koronnych, negando mu activitatem, ponieważ y on sam iuż na Confoederatiją pozwolił był; ale gdy go JmćXdz Krakowski secundował, że to conditionaliter uczynił, sopita impetio. A zatym P. Stolnik prosił o reiectę exequendi super Confoederationem iuramenti do ponie-działku, aże wprzód in crastinum o tey materiey na privatney Sessiey naradzają się wszyscy PP. Posłowie Litewscy.

W tym Pan Sędzia Sendomirski zabrał głos, zaczynając go ab enumeratione civilium in Romana Repbca, przez które też zginęła, bellorum, a przytym inducebat similes differentias ieszcze za Zygmunta III invalescentes, po którego obraniu sequaces Maximiliana etiam aliam Electionem promovowali, etc.: gdy Poseł Turecki opowiedział na on czas wojnę, złożono Seym, y legem publicam pacis

<sup>1)</sup> Ustęp pomiędzy gwiazdkami oczywiście zepsuty.

et securitatis wydano, indulgendo tym wszystkim, co in machinationibus zostawali, cum invitatione ineundae unionis do siebie: a w tym feliciter woyna Turecka successit.

A zaś [Gnieźnieński] <sup>1)</sup> Arcybiskup naonczas nie zgrzeszył, kiedy podczas Electij Zygmunta III ieden Actus w Kole odprawował, a drugi Rzpta w Warszawie; gdy potestatem buławy P<sup>u</sup> Zamoyskiemu de manibus<sup>2)</sup> ademerat, Actumque Varaviensem Actu suo invalidaverat, o co Rzpta, [y że] Oyców Jezuitów w Kaliszu fundował, na niego infremuerat; a przecie deventum ad hoc, że wszystko praeteritum.

Nuż złożenie Seymu inquisitionis po wyszłym\* za Zygmunta III<sup>o</sup> cum Austriaca Constantia małżeństwie, iakiey narobiło mieszaniny? a przecie udano się w tym razie ad oblivionem praeteritorum, gdy Król Zygmunt declarował, sam, że in laesione sua dla Oyczyzny temperat bilem, za co u postronnych narodów meruit, że go nazwały pacificator subditorum. Zaczyn y teraz per publicum edictum życzył invitare Malcontentów, z upraszaniem PP<sup>w</sup> Litewskich, aby się w to wdali, a principaliter Królowey Jejmści, Paniey Młciwey, o którey domie napisano: „Contigit foeminis prudentia ante diem“. Ponieważ przez Sądy nigdy nie zwykły się uspokaić diffidentie, ale barziesy excitari, mając in praxi casum P<sup>a</sup> Radzieiowskiego y P<sup>a</sup> Lubomirskiego: zaczyn upraszał J<sup>o</sup>KMci, aby się ieszcze zatrzymał z tą ad causas perduellionis Deputatią, aże Jchmść do Łowicza pojadą, y z daną od PP<sup>w</sup> Malcontentów powrócą declaratią; do którey Legatiewy upraszał JmćXdza Krakowskiego y JmćPana Woiewody Witebskiego.

Co także in toto rozumiał P. Kasztelan Wołyński.

P. Sędzia iednak Wieluński z JmćXdzem Poznańskim distincte; bo tylko ab intermedio Ordine legationem do Łowicza promotebant, listu iednak ab equestri negabant.

Na co tandem y Posłowie Gostyńscy, Wileńscy, Kowieńscy, Kuiawscy cum aliis contrariantibus zezwolili, hoc adiecto, aby w przyszły poniedziałek deputatia ad causas remissorum, appellationum, et aliorum criminum iudicandas naznaczona była, suspensis causis perduellionis do powrotu Jchmć<sup>w</sup> PP<sup>w</sup> Commissarzów.

A w tym JmćXdz Krakowski y P. Woiewoda Witebski declarowali się podiąć pomienioney do Łowicza drogi, byle od Rzptey daną sobie in scripto mieli Instructiā; która też JmćP<sup>u</sup> Marszałkowi Rycerskiemu przez iutrzeyszy dzień do concipowania zlecona.

<sup>1)</sup> Rkp. ma myłkę: »Krakowski Arcybiskup.«

<sup>2)</sup> Rkp. ma niezrozumiałe »manubijs«.

PP. zaś Litewscy in materia poprzysiężenia Confoederatiewy prywatną Sessią mieć concludowali.

A za tym, samym wieczorem solwowano Sessią.

Przed której solutią, przed declaratią JmćXdza Krakowskiego, czytane były nowiny u Krzesła Pańskiego, z Kamieńca de data 20 Decembris, zawieraiące w sobie przestrogę o większey wojnie Tureckiey na przyszłą wiosnę, o preparamentach do niey niesłuchanych;\* a że Poseł Turecki od Cesarza do Króla J°Mci wrędcie wyieżdżać ma. etc. etc.

\* \* \*

[Fragment diariusza Zjazdu Warszawskiego].

1673. I. II—13.

Z pisma spółczesnego, z Archiwum Lubomirskich,  
w Bibl. Wilan. dissol.

Die 11 Januarij.

Dwór Je°KrMci według podanego Regestru przysięgał. JmX. Podkanclerzy od Panów Ablegatów Pruskich czynił relatią, y rationes, dla których na teraznieyszym Ziezdzie non comparent Deputaci, wyraził; y to imieniem onych detulit, że przynamniey circa conclusio[n]em Zjazdu accelerabunt JchmćPP. Deputaci Pruscy. Proponowana potym była materia otwarcia skarbu, ponieważ JchmćPP. Deputaci z pod Lublina wyprawieni infectis rebus powrócili. Około czego długo disceptantes zgodzili się otworzyć skarb, y wziąć Kleynotów, na któreby mogli zasiądz fl. 600000, albo raczey przedać, bo to in summa było consideratione, iż żaden bez profitu tak wielkiey summy nie wyrpie; a zatym Kleynoty pewnieby przepaść musiały w interesie, ponieważ Rzpta nie mogłaby sufficere do wykupienia prędkiego. Interim że paucior był numerus Deputatów WXL°, z nominatią Deputatów do Skarbu ad sequentem diem zatrzymano się, y sessią solwowano.

12 Januarij.

JmP. Marszałek Rycerski czytał Concept Confoederationis do druku należący, z którego wiele się discursów urodziło, nie wszystkim podobaiących się; y na tym cały dzień rationibus pro et contra certuiąc strawiwszy, do poniedziałku suspendowali, a to in spem požądanego, przez JmXdza Biskupa Krakowskiego y JmPana Woiewodę

Witebskiego responsu. Tegoż dnia ratione Trybunału Piotrkowskiego disceptatum, y declaratum, że nie ma być sądzony, póki z terazniejszego Zjazdu nie będzie decisia.

13 Januarij.

JchmćPanów Deputatów WXL<sup>o</sup> niemało accesit, którzy na osobney sessiey porozumiawszy się, acceptowali Generalną Confoederatją, y iuramentem comprobować declarowali; iakoż zaraz accesserunt do wykonania onego. Więc-że Powiat Wołkowyski na Seymiku swoim inakszą formą Roty przysiągł, y tu drugi raz przysiądz nie chciał, godzin ze dwie strawił, y nie przysiągł; a zatym declaratum, że żaden, który tu nie przysięże, activam vocem mieć nie będzie. Pewnie y iutrzejszy dzień na tym strawią, bo iest drugi Wołkowyskiemu podobny Powiat Kowieński.

\* \* \*

[List Andrzeja Kotowicza Kaszt. Wil<sup>o</sup> do Alex. Lubomirskiego  
Wdy Krak<sup>o</sup>.]

1673. I. 13.

Z pisma pierwotnego, ręką pisarza pokojowego Andrzeja Kotowicza, Kasztelana Wileńskiego, prawdopodobnie do podpisu przez tegoż przygotowanego, jednak nie podpisanego; które pismo nie mniej przecie znalazło się obok innego tąż samą ręką pisanego, ale przez Kotowicza podpisanego, listu, pomiędzy papierami Alexandra Lubomirskiego. Rozumiem przeto, że jest to własny Andrzeja Kotowicza Kaszt. Wilen. do Alex. Lubomirskiego Wdy Krak. list, który tylko przez zapomnienie lub coś podobnego, bez podpisu Kasztelana wysłanym został. — Z Archiw. Lubom. w Bibliot. Wilan. dissol.

Z Warszawy 13 Januarij 1673.

Monseigneur.

Z początku Rady terazniejszey nie bywałem w Senacie dla słabego zdrowia, która absentia nie była sine suspicione u wielu ludzi, osobliwie u samego Króla Jmści, rozumiejąc, że residentia Gdańska odmieniła mię w należytey observantiey ku Maiestatowi iego; nie

chcąc tedy dłużej w tej opinii zostawać, we wtorek przeszły <sup>1)</sup> szedłem do Senatu, gdzie prędko za przyściem moim wezwał Król Jmć Panów Senatorów do Thronu, proponując, jeżeli miał deputationem instituere ratione belli vel pacis. Na co JmćXdz Biskup Poznański in voto suo powiedział, że in vim praeparationis mógł to Król Jmć uczynić; drudzy różnie votowali, potem gdy przyszło na mnie, powiedziałem: naprzód że Król Jmć in illa paucitate Panów Senatorów nie mógł deputatiewy takiej naznaczać, nie mając przy boku swoim, tylko sześciu Biskupów, trzech Krzesłowych Kasztelanów, y dwóch\* Drażkowych, do której deputacyey primario należą Jchmć Panowie Hetmani. Zaczyn było-by to far conto senza hoste. Życzyłem tedy Królowi Jmści, aby się zatrzymał ad frequentioem Senatium, y do przyjazdu JchmćPanów Hetmanów; bo Jchmćw Xięży Biskupów insza jest professia, nie o wojnie radzić. Conclusum czekać frequentioem Senatium y Jchmć Panów Hetmanów, osobliwie Wielkiego Koronnego, jeśli się rzeczy uspokoią przez Je°MciXdza Biskupa Krakowskiego, który w poniedziałek <sup>2)</sup> z Panem Woiewodą Witebskim iachali do Łowicza; ale Listu od Senatu pisanego, do którego się Xiądz Poznański imieniem wszystkich podpisał, nie chciał wziąć z sobą Je°MćXdz Krakowski, wiedząc że a parte adversa nie byłby przyjęty. Wczora była wiadomość, że dla złey przeprawy przez rzekę Bzurę, y dla wiadomości pewney o JmściPanu Marszałku, jeśli już do Łowicza zjechał, subsistebat w Sochaczewie, czym mieszały się ordines Regni obawiając się, aby to nie na zwłokę było, że J°mści-Pana Marszałka tak długo w Łowiczu niemasz, y iako JmXdz Chełmski informował Rempcam w głosie swoim, nie spodziewano się go, aż 18 currentis.

Wracam się znowu do wtorkowey sessiey, na której pytał Król Jmć Pana Marszałka Rycerskiego, co-by za materią miał wniesć; w tym wyrwał się ieden z Senatorów, żeby materia Oeconomiarum continuowaną była, na co Król Jmć rzekł, żeby się z tym zatrzymać. Rzekł drugi: czemuż-by nie mieli Panowie Posłowie ad Juraamenta accedere; ale że ich mało było, sam Pan Marszałek contrarius był temu, bo wiedział, że Natia nasza chciała mieć sessią swoją. In hac varietate propositionum życzył, aby PP. Deputaci, którzy z Koła Lubelskiego do otworzenia Skarbu Koronnego byli wysłani, uczynili relatią, dla czego iofectis rebus powrócili. Tak tedy powróciwszy od

<sup>1)</sup> Był 10 stycznia.

<sup>2)</sup> 9<sup>o</sup> stycznia.

Krzesła Pańskiego zagał tę materią, na którą lubo była zgoda, potrzebowali iednak, aby wprzód praecederent iuramenta Posłów Litewskich, a wprzód żebym ia, exemplo Pieczętarzów y Je<sup>o</sup>MćPana Woiewody Wileńskiego, przysiągł. Uprosiwszy sobie głos odpowiedziałem na te instantie Jchmciów, że iuramentu fidelitatis przeciwko Panu y Oyczyźnie, lubo Król Jmć inaczey o mnie suspicował, y do tych czas podobno suspicować raczy, nie unikam; ale o czas do recollectey ad cras prosiłem, abym się mógł in contentis confoederathey przeyrzeć. Nastąpiły potym gorętsze instantie różnych Wwdztw Koronnych, które zbywałem różnemi ratiami. Naostatek, kiedy mi się barzo przykrzyli, odpowiedziałem, że nie chcę y nie mogę usurpare sibi prioritatem przed Jchmciami Xięzą Biskupami Łuckim y Przemyslskim, którzy przez kilka dni zasiadaia w Kole nie odprawiwszy iuramentu. Podobało się to barzo Jchmciom, y zaraz poczęli urgere, aby Jchmć exemplo JchmciXięży Poznańskiego, Chełmińskiego y Chełmskiego wykonali przysięgę; w czym JmćXdz Przemyslski potrzebował także recollectii ad cras, na co iedni pozwalali, drudzy nie; która quaestia wzięła siłę czasu. Tandem JmćXiędz Podkanclerzy przystąpiwszy do mnie, prosił, abym pozwolił Biskupom wyżey rzeczonym dilathey do Jutra, a sam żebym nie trudniąc spraw Rzptey przystąpił do iuramentu. Powiedziałem, że tego uczynić nie mogę na żadną na świecie persuasią. Powróciwszy na swoje mieysce powiedział moię deklaratią Biskupom, którzy maiąc swoje fawory u niektórych PP<sup>w</sup> Posłów, prosili, aby im pozwolili dilationem do Jutra, a ia żebym in instanti przysiągł. Na co gdy poczęli częste głosy zabierać, rozumiejąc, że mię persuasiami swemi mieli nakłonić, tym twardszym stawilem się; aż też Pan Sędzia Wieluński <sup>1)</sup> w swoim głosie powiedział, że ieśli Pan Wileński nie będzie chciał przysiądz, necessitabimus go do przysięgi. Co usłyszawszy Pan Sędzia Sendomirski,<sup>2)</sup> maiać głos sobie po nim naznaczony, wymawiać go począł; ale ia uprosiwszy sobie głos po nim, powiedziałem: ieśli na to Confoederatia postanowiona, abyśmy in libera Repca libere mówić nie mogli, lepiej trupem w oczach Waszey Kr. Mści poledz, niżeli na taką oppressią, żeby mię necessitować miano, przychodzić, etc. etc.

Excusował potym Pan Sędzia Wieluński mowę swoię, że expostulatia ściągała się do prośby; ale ia przecie persistebam w pierwszey deklaratiey moiey, że przed Biskupami przysiądz nie chciałem; iakoż

<sup>1)</sup> Prawdopodobnie ziemski, Giżycki Chryzost.

<sup>2)</sup> Grodzkim był Karwicki, ziemskim Zaręba.

dotrzymałem. Po czterech godzinach certaminum musieli Biskupi przysiądz, po nich Ja y Pan Wołyński ze mną; y tak iuż Confoederatem prawdziwym zostałem; nieodmiennym iednak WMćMegoMści Pana y Dobrodzieia niskim sługą . . . [podpisu brak.]

Ex occasione Oeconomiarum prosiłem Króla Jmci, aby na Sandomierz nie chciał następować, maiąc respect na zasługi WMMMPana, y na bliską krew swoją; po długich rozmowach assecurował mię, że lubo-by Respbca odsądziła, przecie zostawi WMMMPana przy dożywotnym używaniu tey Oekonomiey. Za tąż occasią wspomniałem y Niepołomice, że ie niepotrzebnie Ekonomią ochrzczono. Na co odpowiedział, że są documenta w Skarbie, któremi dowiodą, że wspomniane Niepołomice zawsze do Wielkich Rządów należały; iednak y te przy dożywociu zostawić obiecuie, tylko prosi, abys WMMMPan pari affectu chciał z nim certare.

\* \* \*

1673. 2. 8.

Z pisma pierwotnego, ręką (jeśli się nie mylę) Rylskiego do Alex. Lubomirskiego spisanego. Z Archiwum Lubomirskich, w Bibl. Wilan. dissol.

[Z Łowicza].

Jaśnie Wielmożny Mci Panie Dobrodzieiu.

Ad 5<sup>tam</sup> Februarij cokolwiek się tu działo, o wszytkim wypisałem WmćMMPanu i Dobrodzieiowi: naypierwiy przez posztę Warszawską; drugi raz, kiedy tu był P. Głębski, przez niegoż samego; trzeci ostatni list do niegoż przez posłańca P. Gorzyńskiego posłałem, aby co-prędzey przesłał WMćPanu y Dobrodzieiowi; a naypierwiy przez P. Żebrowskiego od JmP. Marszałka samego tylko list oddany Panu Głębskiemu; iam nie mógł na razie swego w ten czas dać listu, bo nagle zaraz P. Żebrowski odiechał. Dziś o Raytara prosząc do Kowala P<sup>a</sup> Piotrkowczyka Commendanta tutecznego, y uprosiwszy go, odbieram wieczorem list od JmP<sup>a</sup> Myszkowskiego, y WmćMMPana

y Dobrodzieia samego, do JmP<sup>a</sup> Marszałka przez poszte JmXdza Arcybiskupa, w których WMćMMPan dziwuiesz się, że nic ztąd nie masz dotąd. I ia się dziwuie, bom żadney nie omieszkał occasij. Error iest z pierwszego od JmP<sup>a</sup> Marszałka listu, że nie mając odemnie kartki, (a trudnom też miał pisać, kiedy P. Żebrowski odiechał), zatrzymał Pan Głębski, aż w ten czas go posłał, kiedy Pan Loci do niego list WMćMMPana posłał. Ten zaś list, co na posztę Warszawską dałem P<sup>u</sup> Miączyńskiemu we środę, to iest 25 Jan. iadącemu tamże, aby go oddał P<sup>u</sup> Chalaszowskiemu, a on aż w niedzielę, chybiwszy dzień poszty, oddał mu. Trzeci samemu P<sup>u</sup> Głębskiemu dałem; czwarty onegday, to iest 5 Febr. do niegoż posłałem; a teraz znowu do dnia dzisieyszego occurrentias piszę. Racz WMćMMPan y Dobrodziey sam censurare, ieślim ia w tym winien, że tak późno chodzą wiadomości; bobym ia rad y codzień posyłał. Nie mogę też prędzey posłać, tylko iako mogę uprosić o posłańca do Kowala; gdzie się occasion-liter dwa razy trafiło, a tegom ledwie wymodlił. Przez posztę też JmX<sup>a</sup>Primasa nie pisałem, bom przed nią immediate, y prędko po niey pisał: ale y ta nie chyża, kiedy aż do dziesiątego dnia ztamtąd tu przyszła, snadź Wisła remorat. Przez Warszawę też musiałbym ztąd we środy wyprawować.

Co się tedy tu działo, z Copii listów od naszych PP. Delegatów WMćMMPan wszystkie summam rei wyczytasz, tak nasze declarationes, iako y Warszawskie repliki. Napisałem był do WMćMMPana y Dobrodzieia, iako tu u nas była spes plena zgody, y prędkich do Warszawy przenosin, gdzie y JmP. Marszałek bytności WMćMMPana y Dobrodzieia życzył. Teraz ta spes iakoś haeret, et a determinatione sua remotior. Już z naszymi PP. Delegatami tractować nie chcą, że plenipotentij nie mają; Królowey Jeymści y Senatorów zasiadanie tylko in quaestionibus sine conclusionem non e dignitate suâ censent. Wyciągnęli też na PP. Delegatach naszych summam rei w instructiey im daney, to iest cztery puncta: ratione restitutionis formae antiquae Reipcae, drugi ratione laesi honoris, trzeci ratione Seymu, a zaraz y czwarty, (z którym się trzeba było zatrzymać, a na targu o Seym stanąć), ratione Ziazdu Warszawskiego commutationis na Seym. Pokazali nad to JMćXdzu Krakowskiemu instructią swoją wszystkie, a on iako człowiek cnotliwy amans pacis, wszystkim ją referował. A za tym tey instructiey puncta wzięte in censuram Reipcae. I tak PP. Delegati wczora wnocy przysłali, że im dadzą na te proposita od nich puncta rescript, aby do Łowicza posłano, cum declaratione: lubo ie przyimają lubo nie, moram non patietur Ziazd Warszawski. Piszą że

ieszcze nie wiedzą, co za rescript dadzą, ale już mają przestrożę, że są te essentialia, aby Jchmść przysięgę Królowi Jmci Michałowi specificie praestent; Confoederathey cassować nie chcą, chyba post pacificatum negotium; sperant, że na commutatią Ziazdu w Sejm pozwolą; Sejm dwuniedzielny pod tymże Marszałkiem składaią; securitatem honorum et bonorum z podpisem Marszałka y Senatu concedunt; nakoniec to przydawaią, et alia sexcenta w proieckie piszą, czego y niemasz w naszey instructiey. Dziś nic od nich niemasz, snadź dlatego, że ieszcze nie concludowany ten rescript, ale Copią listu do JmPWdy Kiiowskiego <sup>1)</sup> pisanego od pewney osoby z Warszawy posyłam WMMPanu, rem ipsam wypisuie, rozumiem że się nie wiele odmieni, chyba się co więcey przyczyni. Na ten tu rescript mowy rozmaite, że się gwałtem nie chce 190 pokoiu; <sup>2)</sup> drudzy, że quoquo modo zgodzić się, a potym snadniey wszytkiego może cavere lege publica, do czego bytnością naszą zagrzeni przyiaciele dopomogą; trzeci żałuią, że zaraz prosto, nie bywaiąc w Łowiczu, na początek Ziazdu Warszawskiego nie iechali ad communia consilia; ale zaś na to drudzy mówią, kiedybyśmy tam zaraz iechali, to-by pro violentia to ochrzčili, y Ziazd zerwali. Owo varii varia, passim iednak mówią o zgodzie, oraz y o sprawiedliwey naszey, gotowi będąc mille mortes pati. P. 221, y P. 220, ci barzo frigidi, y dziśby radzi iakiemukolwiek końcowi. P. 200, ten się kłania pilnie WMMPanu y Dobrodzieiowi; mówił mi dziś w kościele: że ia widzę na oko, iż 190 nie chce pokoiu, y tylko to Xdz Krakowski sperat, że człowiek dobry, a oni go łudzą: iuż-bym ztąd poiechał, tylko poczekam iuż na ten rescript; ale go przecie zatrzymaią. JeymśćPani Stolnikowa przyiechała tu zawczora: miał być sam iechać ku Jeymści, ale voces tu były graves na Je<sup>o</sup>mści, od Companiey, mianowicie P<sup>a</sup> Strażnika, y na P<sup>a</sup> Podskarbiego, że my ręce nasze ukrwawiemy we krwi tych Piwowarów, co nas chcą teraz odstąpić, etc.; nie w oczyć to było, ale mu powiedziano; chciał był dla tych samych huczków odiechać intrepidus, nie przeciwił się przecie. Jego iest sensus admittere iuramentum, y iechać na ten Sejm, contentuiąc się circumscriptione legis publicae ratione laesi honoris.

<sup>1)</sup> Potockiego Jędrzeja.

<sup>2)</sup> Z liczb w tym liście użytych domyslał się, że:

190	oznacza	Króla
200	»	Wielopolskiego Jana Stolnika Kor.
220		?
221		?
240	»	Wojsko
241		?Deputata Wojskowego?

Jmć zaś P. Marszałek mówi: Myśmy Króla nie zdradzili ani Rempcam, pisałem też do PP. Delegatów, et verbaliter Jchmciom z Warszawy tu do nas delegatis declarowaliśmy, że inszego non intendimus Króla; cóż po tey przysiędze? Na to P. Stolnik: że przez to nihil derogabitur nobis, kiedy tota Respca, nie my sami, na toż przysięga, a potym wszystko ufacilitujemy snadnie. Rzekli tu na to: choćbyśmy y to wszystko uczynili, naydą dziurę, y nie dotrzymają tego. Suspensa tego wszystkiego do przysłania rescriptu, który rozumiem że iutro albo w piątek będzie, y co stanie, przez posztę JmćX<sup>a</sup> Primasa napiszę.

Więc że dla Wisły podobno y sam y tam ledwie we trzech niedzielach commeare mogą listy, iako to na przykład na ten, ledwie się responsu od WMćMPana spodziewam nayprędzey za dni 15, biorąc miarę po tey JmX<sup>a</sup>Primasa dzisiejszey poszcie, a in spatio tego czasu może się stać iaka odmiana, albo do Warszawy translatio: zaczym iakom y pierwey pisał, y teraz WMćMMPana y Dobrodzieia proszę o ordinans, co mam z tą posztą WMćMMPana robić, y mnie gdzie będziesz raczył ordinować.

JmćPan Marszałek także mówił mi, że macie swoją posztę, a przecie Je<sup>o</sup>MćPan Woiewoda nie często do mnie pisze.

Laskę Nadworną iuż slysze Król J<sup>o</sup>Mć uczynił spem P<sup>a</sup> Pisarzowi, że mu conferet.<sup>1)</sup>

Co strony 240, iużem pisał WMćMPanu y Dobrodzieiowi, że trudno zrozumieć; nikt nie przybywa, 241 nie bywa; sami tylko Jchmć, czasem tylko dway z X<sup>m</sup> Primasem concludunt, a poszta tylko kiedy przydzie wieczor, to się zeydą wszyscy, y przeczytają, a potym w karty, rano zaś declarationem posyłają. Nihil też intercedebat, na co-by kołować; wtenczas tylko bywały sessie, kiedy tu byli Jchmć Delegati z Warszawy; w Instructey też Interest 240 nie zapomniano.

JmP. Podskarbi dał mi list od P<sup>a</sup> Starosty Oświęcimskiego, abym go posłał WMćMPanu y Dobrodzieiowi; posyłam go. Więcey teraz non occurrit; rozumiem zem wszystko accurate WMćMPanu y Dobrodzieiowi wypisał, admonitus, ieśli w czym non satisfeci, poprawię się. A teraz uniżone posługi moje oddawam Młłwey łasce WMćMPana y Dobrodzieia. W Łowiczu 8 Febr. 1673, o szóstey w nocy. Wmć Mego Młciwego Pana y Dobrodzieia życzliwy y uniżony sługa

B S R m p.

<sup>1)</sup> Lepiej o sprawie Laski Nadwornej zawiadomionym był And. Kotowicz. którego list z 17 t. me<sup>a</sup> i r. obacz Nr. 459.

Dziś ten list oddawam w nocy, że jutro świtem Raytar pojedzie Od JmP<sup>a</sup> Woiewody Kiiowskiego listu nie czekam, który miał mi dać dziś; odeszłę go drugą posztą.

P. Generał Podolski <sup>1)</sup> bardzo styskiwał na niemiłość niebaczną swego Brata, że tak nań o sądy następuje; y to tu piszą, że mu rzekł P. Woiewoda Sieradzki: kiedy chcesz z tego wyniść, wydajże winnego. Racz WMćMPan y Dobrodziey y z tego listu, co do JmP<sup>a</sup> Woiewody Kiiowskiego, uważać, quae speranda.

Miał tu być JmćXdz Podkanclerzy ziechać ad componendum; ale P. Wda Sieradzki impediit, udawszy przed Królem Je<sup>o</sup>Mcią, żeby go nie posyłał, że na factie pojedzie; o co się Król miał skarżyć na JmX<sup>a</sup> Podkanclerzego zaraz. Tak tu mówią, że choć stanie zgoda, palliata będzie, non duratura; tylko ją teraz do czasu intuitus Tureckiego niebezpieczeństwa extorquet. Jakożkolwiek jest, WMćMPan y Dobrodziey racz deliberare tym czasem de suo procinctu do Warszawy, expediretne być, y napisać do JmP<sup>a</sup> Marszałka.

Pisałem także piąty raz przez posłańca JmP<sup>a</sup>Wdy Pomorskiego, z którym się P. Głębski tu iadąc zminął; to listy pewnie zostawił we dworze w Kowalu; a w tym error, że nie mam tu u siebie czwartego na poszcie; bo y ten list, gdyby się Raytar zminął z nim tu iadącym, toby we dworze został, y gotowa przyczyna nierychłego doyscia.

Za Syna Haneńkowego P. Gulczewski Córkę wydaie; był tu list weselny; nie wiem, co go do tego przywiodło.

X. Poznański, piszą, że się poprawił, lepszy teraz, ad media pa-

<sup>1)</sup> Mowa tu o Mikołaju Potockim, Staroście Kamienieckim, Generale Podolskim, i o zawziętém a niesłuszném obwinianiu jego i innych o zradę, i zaprzędanie Kamieńca Turkom. Na Sejmie r. 1673 stanęła też konstytucya »Sprawa Kamieniecka«; patrz Vol. leg. V. 117. Znaczenie wyrazu »Brata« ogólniejsze tu jest od dzisiejszego; Felix (Wda Sieradzki) i Mikołaj (Gnrł Podolski), pradziada dopiero, Mikołaja, też Gnrła Podole, mieli spólnego; dziadowie, Andrzej i Jakub, byli bracią rodzoną; ojcowie, Stanisław (Revera) i Mikołaj (niedz<sup>a</sup> łapa) bracią stryjeczną, oni zatém pomiędzy sobą bracią po-stryjeczną. Stopień pokrewieństwa niech wyjaśni następujący wyimek z rodowodu który tu daję z opuszczeniem osób nie dotyczących:

Mikołaj, Gnrł Podolski

2gł syn:  
Andrzej, Kaszt. Kamien.

Stanisław (Revera)

2gł syn:  
Felix, Wda Sieradzki  
etc.

3ci syn:

Jakub, Wda Bracł.

Mikołaj, o niedz. łapie  
Kaszt. Krak. H. W. K.

4ty syn:  
Mikołaj, Gnrł Kamien.  
† bezpot.

cis radzi wszystko, ale o Xży Nuntiuszach piszą, że się odmienili, nie tako X. Krakowski spondebat, y zdadzą się być magis tam inclinati, czy też przerobieni.

\* \* \*

1673. 2. 20.

Z odpisu spółczesnego; z Rkpsu „Kłokociana“;  
z Bibliot. Suskiej.

Continuatio Diariusza [Sejmu 1673<sup>o</sup>].

die 20 Februarij, JmćPan Podskarbi WKoronny przyjechał przed południem z Łowicza; po południu o czwartey niemal, zasiadł Król J<sup>o</sup>Mć; Pan Marszałek Koła Rycerskiego, pierwszy raz po chorobie swoiey wyszedszy, zagaił excusatją, że nie wiem o czym, na czym, ongi soluta sessio, y prosił Pana Ostrokowskiego,\* który czasu choroby iego stawał na mieyscu onego, żeby vices iego ieszcze chciał supplere; a Pan Vice-Marszałek prosił P<sup>a</sup>Wdy Witepskiego, żeby czynił relatią, co dobrego w Łowiczu sprawił. Czynił tedy JmćP. Wda Witepski relatią w tych ut plurimum punctach:

1. W elucidaciey przysięgi miasto tego słówka „nic szkodliwego“, chcą tameczni Jchmoście położyć: „nic przeciwnego.“

2. Że do elucidaciey chcieli przydać te słowa: „Pewni tego będąc, że nam też Król J<sup>o</sup>Mć wzajem dotrzyma tego, co sine restrictione na Koronaciey poprzysiągł. A lubo nakoniec pozwolili wyrzucić te słowa „sine restrictione mentis“, że się iednak na tym cale zasadzają, żeby tego dołożyć w objaśnieniu przysięgi, że się wzajem upominają o dotrzymanie, Króla J<sup>o</sup>Mci.

3. Że tego potrzebują, żeby causae perduellionis sądzone były processem in actu Confoederationis opisany, a nie tak summario processu, iako ostatni Seym mieć chce, którego tu Constitutia de summario processu żeby koniecznie cassowana była.

4. Żeby na potym per Constitutionem tego Seymu terazniejszego warowane było, y naznaczone forum w Trybunale na Calumniatores.

5. Żeby PP<sup>m</sup> Zamoyskim naznaczone były w Zamoszczyźnie pensie doroczne 20 tysięcy, poko ta sprawa ordynaciey decidować się nie będzie.

6. Żeby JchmośćPP. Senatorowie Ziazdowi Łowickiemu niechętni y przeciwni nie pokazowali się publice, poko tamci Jchmość nie przywitają Króla J<sup>o</sup>Mci.

Przymawiali się do tych punktów różni pro sensu suo, iedni moderatius, drudzy aż nazbyt ciepło, chcąc niemal na każdym z nich rwać tractat, do domów się rozieżdzać, y w polu kończyć tę Confoederatią. Tandem pacatiores przemogli, y uhamowali impet gorętszych, że przyzwolili na to, żeby dnia iutrzeyszego zrana te puncta JchmośćPP. Mediatorowie przed Pokoim Królowey JeyMci umiarkowawszy, posłali co prędzey do Łowicza z invitacią tamtych Jchmości do spólney obrady Oyczyźnie. Na czym soluta sessio przez Jmć Pana Marszałka W°XLitr°, z contestatią przez JmPana Kaczkowskiego, że daley iutra nie pozwoli na prolongatią, ieśli iutro sprawa o poddany Kamieniec sądzoną nie będzie.

die 21 Februarij. Po mszy świętey zrana mieli audientią prywatną JmćXdz Nuntiusz Extraordinarijny \*, Xiąże Jmć Dobrodziey, który wczora do Warszawy wiechał, y JmćPan Podskarbi WKoronny. Zasiadli potym na sessiey JchmmPP. Mediatorowie przed południem przed Pokoim Królowey JeyMości, y z-corrygowali wczoraysze puncta, tak, iako mają być do Łowicza posłane; y posłał ich \* tam JmP. Wda Witepski z JmćXdzem Biskupem Krakowskim, ieden niepodpisany exemplarz, a drugi zachowali ad trutinam generalnego Koła do Senatorskiey Izby.

Król J°Mśc zasiadł na półtrzeciey z południa. P. Marszałek Koła Rycerskiego zagaił wniesieniem prośby do Króla J°Mci, żeby te puncta, iako są na sessiey od JchmPP<sup>w</sup> Mediatorów scorrygowane, czytane były in medio. Ozwał się Xdz Poznański,<sup>1)</sup> że propter absentiam Xcia J°MciXdza Biskupa Krakowskiego, który ie ma z sobą, nie mogą być czytane; radził, żeby interea skończyć materią o sądach Kamienieckich. A lubo się JmćP. Wda Witepski odezwał, że ma z sobą te puncta, wpadli iednak w tę materią o sądach poddania Kamieńca, y długo diversis motibus agitabatur ta materia z powtorzeniem obszernem wszytkich controwersyi, które dotąd około tych sądów były. Z przysięgi na Sądy, lubo intermedius ordo JchmmPP<sup>w</sup> Senatorów iuż był ab equestri ordine wypuszczony, movit iednak P. Marszałek Koła Rycerskiego scrupulum przyponinając, że nietylko w Recesie Confoederatiey pod Lublinem tego dołożono, żeby JchmmPP. Senatorowie do tych Sądów bez przysięgi nie przystępywali, ale y w punctach Continuationis Confoederatiey iest o tym prawo wyraźne, któremu że Jchmość [nie] contradycowali, gdy stawało, słuszna, ut patientur legem, quam ipsi tulerunt; y czytał zaraz ten punct o Sądach

<sup>1)</sup> Wierzbowski.

Kamienieckich ex Continuatione Confoederationis, którem JchmmPP. Senatorowie stringuntur po przysięgi na te Sądy. Zbudziło to wielką u wszystkich gorliwość, tak że certatim instigowali na JchmmPP<sup>w</sup> Senatorów, żeby ex vinculo Confoederationis koniecznie na te Sądy przysięgali. Co gdy summo promovebant fervore, poparł tych Sądów nieladaiaako JmPan Marszałek ziednaniem [głosu] P<sup>a</sup> Łożyńskiemu, który podiawszy się być delatorem, obiecał poprzysiądz [na] P<sup>a</sup> Generała Podolskiego, że za poddanie Kamieńca wziętą pieniądze, że wie dowodnie, że te pieniądze, za przedany Kamieniec wzięte, powiozł pod Dubno do Strzelec, maiętności swoiey. Okrzyknęli go różnemi acclamatiami, iedni na P<sup>a</sup> Generała Podolskiego indignabundi, drudzy go zaś pytali, (wszczynaiąc inconditum murmur), od kogo P. Generał wziętą te pieniądze, y iak wiele ich było? na co nie mógł nic odpowiedzieć dla nieuspokoionego szemrania. A za uspokoieniem onego kilka głosów przyczyniając się za tym delatorem do Króla J<sup>o</sup>Mci gorąco, żeby mu była dana securitas vitae, y obmyślona sustentacyia, poko się te sądy nie skończą, y poko [się] nie wywiedzie Inquisitiei. Które prośby gdy coraz za nim, y pojedynkiem różni, y wszyscy oraz, powtarzali, declaratum od Krzesła przez JmćXdza Podkanclerzego Koron. że Pan Łożyński będzie miał securitatem zostawiając sub patrocinio PP<sup>w</sup> Marszałków, y gospodę będzie miał ex officio, a provisia będzie mu obmyślona z Skarbu Koronnego. Byli niektórzy, którzy radzili, żeby tego delatora zatrzymać in detentione honesta; drudzy zaś, żeby w areście y za wartą, poko Inquisitiei nie wywiedzie; a trzeci chcieli, żeby confessata iego notować publice in instanti. Która controversia nie zaraz uspokoiiona, y po declaratiei od Krzesła vano agitata impetu, poko wszyscy nie wymówili tego, co się każdemu podobalo. Czytał iednak X. Popławski z instinctu Xdza Poznańskiego y niektórych Deputatów, którzy o to dawno prosili, puncta na dzisieyszey sessiei, przed Pokoim Królowey JeyMści umiarkowane, y do uspokoienia Domowego we wszystkim niemal ex mente Ziazdu Łowickiego adaptowane. Czytał y rotę przysięgi Xdza Primasa, z objaśnieniem iey. Przymawiali się diversis studiis do przeczytanych punctów; a to osobliwie ci, co perstringentes, że w nich przy dawnych praw przywróceniu Cessatio raczey niż Cassatio tey Confoederatiei wspomniona, na którą oświadczyli się, że per conscientiam pozwolić nie mogą, póki nie obaczą ab intra pacatam Rempcam. Drudzy zaś radzili, żeby nad temi punctami dłużej nie skrupulizuiąc posłać ie do Łowicza, a kończyć w imię Boże zaczętą mediacyią, do czego potissimum wiodł

Xże JmćXdz Krakowski, JmXdz Podkanclerzy, y JmP. Wda Witepski. P. Marszałek zaś Koła Rycerskiego przeczył temu cale, dając ratią, że to naprzód dobrze trzeba masticować, co sapit legem et aeternitatem, y co ma wyniść in publicum z podpisem Królowey Jey Mści, y JchmmPP<sup>w</sup> Mediatorów, y iego samego. Xdz Poznański do tych punctów chciał koniecznie przydać assecuratum o Urzędach Koronnych, żeby nie bywały dożywotne, tylko od dwóch lat do dwóch lat, oświadczając się przed Bogiem y sumnieniem, że tego punctu Confoederathey żadnym żywym sposobem odstąpić nie może, opowiadając się, 'choćby nie miało z tey complanatiey nic być'. Opponował się w tym JmćXdz Podkanclerzy, różne wywodząc incommoda z dwuletnych Urzędów, naybarzieszy jednak przy Urzędach Pieczętarskich stawał, mówiąc, że-by się miał nader za nieszczęśliwego, gdyby ipso Consule miała ta odmiana potkać Rzptę, na którą on w Kole pod Lublinem nie chcąc pozwalać, opponował się publice przy tym; y teraz nie widzi ullam necessitatem Rzptey odmiany tych Urzędów, ale widzi imminens periculum wprowadzenia absoluti Dominii przez tak częste ad nutum regnantis tych Urzędów odmiany; lubo to nikomu nie może przyść in suspicionem, żeby modernus Regnans miał coś simile attentare. Oświadczył się przy tym, że wolał złożyć Pieczęć, (y uczynił-by to ochotnie), niżli teraz ad eam indignitatem Urzędu Pieczętarskiego przychodzić. Alić Xdz Poznański persistens in proposito suo, długo bawił mową, różne w niey przeplatając flosculos z uciechą wszystkich; powiadał, że on iuż o śmierci myśląc nie ma żadnego w tym interesu, tylko bonum publicum, 'bo dzieci nie mam, iak drudzy Jchmość mają', a gdy to mówił, pokazał na drugich Biskupów; powiedział potym, że co się JchmośćPP<sup>wie</sup> Urzędnicy skarżą, że im ich Laski, Pieczęci, insze Urzędy, nic nie czynią, tylko ich do kosztów przywodzą: słuszna, żeby też drugim tych kosztów życzyli, y żeby tak commoda, iak incommoda Rzeczyptey kolejno chodziły. Perstringebat JchmmP<sup>nów</sup> Urzędników, że choć się to na niedostatek skarżą, a przecie z nich żaden nie przedaie maiętności, tylko ci wszyscy coraz kupują. Skończył swoy drugi diskurs gorącą per amorem Patriae obtestatią, et per omnia sacra czyniąc, żeby Confoederathey w tym punkcie nie naruszać, przysięgaiąc, że go do gardła nie odstąpi.

Po tym nic znacznego nie było, tylko repetita dawnych o te Urzędy concertacyi, aż do uprzykrzenia. A w tym po invitaciey na iutrzeyszą przed dziesiątą godziną Sessią, suspensa w tym punkcie do dnia iutrzeyszego decisia, y na tym solwowano Sessią.

Wczora dano znać, że się już z Łowicza Jchmość ruszyli tu ku Warszawie, pewnie; których czekaia iutrzeyszego dnia pewnikiem, za którym przybyciem co będzie z nimi za tractat, dostateczniej się wypisze.

Dziś maia mówić o Sądach poddania Kamieńca, y chcą one zaraz, nie odkładaiać daley, zacząć sądzić.

\* \* \*

1673. 3. 31.

Z pierwotnego, ręką prawdopodobnie Ryłskiego, do A. Lubomirskiego, Wdy Krak<sup>o</sup> pisanego listu. Z Archiw. Lubomirskich; z Biblioteki Wilan. dissoluta

Prawda to iest, że tu przed trzema niedzielami, iakom pisał, zanosiło się na rupturę Seymu; ale y onegday, <sup>1)</sup> o podatki controvertuiąc, do takiej niezgody przyszli Posłowie, że tandem zgadzali się w polu concludować, a żegnać już Króla Je<sup>o</sup>Mci; curâ iednak multorum zatrzymane to taedium: y tandem obrona ab extra conclusa po całonocney desudathey, dziś nade dniem już na rozświciu eo modo: Naprzód proiect czytany sub titulo Zapłata Woysku: puncta w nim principaliora te: Liczby Woyska, y porządku iego sposób, in scripto ad Archivum exarabitur, na który script omnes ordines podpiszą. Na zapłatę zaś tak temu Woysku, (którego 30<sup>m</sup> będzie), iako y na legatie, amunitie, y insze praegnantes Reipcae necessitates, które in scripto ad Archivum specificantur, uradzono zgodnie Poglówne, Accizy, według Instruktarza 62, Szynkowe alias Szeleżne, Cła generalne, Quarty; to wszystko in commune ma się obracać z disposithey P<sup>a</sup> Podskarbiego; na Seymikach relationis tylko poborców obiorą, którzy y w Woiewodztwach rachunki czynić będą, y na Trybunale Radomskim; ten primis diebus Maij constituitur, na który zwiozą iuratas exactiones suas poborcy, y dopiero na drugie półroka wszystko to Woysko, albo wiele expediet trzymać Reipublicae, ad proportionem którego z tych podatków informati rozbiorą do płace, a tymczasem maia w każdym quartale podawać do Grodów reiestra exactionum poborcy; Czopowe stare przy Wdztwach; etc.

<sup>1)</sup> [29<sup>o</sup> marca.]

Druga Constitutia czytana sub titulo: Obrona Rzptey. W tey to sonat: Confirmatia Confoederationis ab extra: stawać przy chwale Bożey, dostoięństwie Maiestatu, Wierze S. y Obronie Oycyzny. In supplementum pięniężnego Woyska zgodzono się na wyprawy: haeredes Szlachta ze trzydziestu dymów konnego z rynsztunkiem y hiberną, albo złotych sto ad fiscum Palatinalem; tenuiores przykładać się maią ieden do drugiego; aby fraus nie była w dymach, possessores maią iuramentami comprobare. Z Królewskich zaś y Duchownych dóbr ze dwudziestu dymów pieszego. Confiscatio bonorum in saeculares non exequentes vim legis, napisana. Spatium temporis do niedziel czterech praefigitur. Magno motu et contentione te dymy stawały, bo possessores Regalium bonorum y Duchowni, ob onera hibernalia y insze, et quidem iuste, nie chcieli, tylko ze trzydziestu, potym ze dwudziestu pięciu dymów wyprawiać pieszego; tandem musieli cedere et rationibus y prośbom ordinis equestris, pro hac sola vice, że to na Turka woyna, a sami insuper na Pospolite ruszenie poydą, które dano w moc Principi; teraz Wici iedne za dwoie declarantur. Wyderkarze od prowisij maią także do wyprawy należać; Arendarze od dziesiątka tysięcy maią się przykładać na konnego. Miasta do wyprawy tenebuntur iuxta constitutionem 21, et ordo takież reassumitur. Pospolite ruszenia aby non sparsim, ale zaraz z mieysca Ductorowie pod Chorągwiemi prowadzili, a to dla sprawiedliwosci o szkody, żeby iniuriati mieli u kogo dochodzić, żeby zaraz Ductorowie według artykułów Woyskowych sądzili delinquentes; w Obozie zaś Sądy constituentur generalne, y naznaczają zaraz sędziów do Marszałkowskich sądów. Więcej nie pomnę.

Obiedwie te Constitutie impediębat Litwa, aby im wprzód dano declaratią o Seym trzeci, któremu JmX. Podkanclerzy barzo dotąd resistit; uwodzono ich spe, y pozwolono iuż było absente JmX. Podkanclerzego, y gdyby byli contentuiąc się assensu, bo iuż y proiect był zgodnie przeczytany, nie upominali się znowu praecminentias na swoim Seymie, aby ich Pieczętarze, exclusis Regni Ministris, propositie czynili, była-by iuż res extra controversiam; teraz y X. Krakowskiego, y X. Podkanclerzego umocnili in contradictione, że nie chcą żadną miarą dać przenosić Maiestatem Regni do Litwy.

Po tych Constitutiach iuż concludowanych Król Je<sup>o</sup>M<sup>c</sup> prosił o solutią sessiey, bo iuż świtało, a chory był aż szerniał. Litwa non concedebat, chcąc koniecznie dać iuż swoje declaratie, y roziechać się; poszedł iednak Król Je<sup>o</sup>M<sup>c</sup> chory, a potym przysłał wymawiając się; concesserunt, ale żeby o dwónastey zasiadł Król Je<sup>o</sup>M<sup>c</sup> dziś:

a już wtora, w kościele ieszcze są; pilnują wszyscy na Króla Je<sup>o</sup>Mci u S. Jana, y prosili tamże, aby grobów obchodzenie do iutra odłożył<sup>1)</sup>, a zasiadł: ma tedy zasieść prędko. Teraz restant Litewskie declarationes, y choćby posiłków nie dali, widzę że się zanosi na to, gdy tu już obrona stanęła, nie będą dbali o ich furie, choć się rozładają oni sine effectu, y wątpię, aby już wytargowali po naszych skończonych declaratiach, bo zaraz na wstawaniu declarował im X. Podkanclerzy cathogrice, że nie pozwoli.

Woyskowe potym znowu desideria restabunt, reclinatorium Podolanom; P<sup>a</sup> Czarneckiego półtora kroć sto tysięcy; Indigenaty y in-sze materie privatnieysze. Tuszą wszyscy, że skończą dziś w nocy albo nadedniem. Jest też proiect o Oekonomiach, z którym P. Kłodnicki PP. Posłów obchodził, od Króla Je<sup>o</sup>Mci, aby stanął, prosząc, taki: Oekonomie in genere aby wszystkie ciężarom Zołnierskim ani hybernie non subiaceant, płaca ztamąd Gwardiey była, a plus offerentibus arendowane były; czego ma doyrzć X. Pisarz Koronny. Powiedałem ia to JmP<sup>n</sup> Podskarbiemu, który o tym wie, y tak mi deklarował, że trzeba barzo na to pilnować, aby non irrumpat w hałasie; ieśli go będą czytać przy P<sup>n</sup> Podskarzim, sam to obiecuie utrzymać, zleciwszy potym swoim PP<sup>m</sup> Morsztynom y inszym, ieśli-by in absentia iego wniesiono, aby contradicowali, y officio iego nie dali czynić praeiudicium. Mnie także kazał obeysć drugich, com uczynił, prosząc PP<sup>w</sup> Lasockich, P<sup>a</sup> Pisarza Krak., P<sup>a</sup> Podczaszego Brzeskiego Kujaw., P<sup>a</sup> Miecznika Kor., P<sup>a</sup> Sędziego Send. y innych<sup>2)</sup>; ale ten, lubo się ofiaruie, iakoś się absentuie, kiedy się ta materia przypomni, lubom obiecał obiema z P<sup>m</sup> Pisarzem, od WMćMPana y Dobrodzieia gratitudinem.

Indigenaty wrzucano; chcą iedni od nich summam notabilem, drudzy contradicunt, y w recess do drugiego Seymu, ut interim mereantur, puszczaią; potym ominiona indecisa ta materia; dziś rozumiem weźmie declaratią. Pisałem do WMćMPana y Dobrodzieia o P<sup>a</sup> Falcinettego, żem PP<sup>m</sup> Lasockim dał na się kartę na 50 aureos in specie per medium; P<sup>n</sup> Gałęckiemu samemu, (bo iest Posłem, y on to ma popierać nomine woyska), na drugie tylo; a na 50 znowu, ko-

<sup>1)</sup> Wyrażenie to podaje sposób oznaczenia dnia, w którym list ten był pisany; z całej treści a niezbitcie z nadmienień o sprawie wziętego Kamieńca, wynika, że to rok 1673; »odłożyć zaś zwiedzanie grobów do jutra« można tylko w Wielki piątek, bo tylko przez piątek i sobotę trwają. Zatem w W. Piątek pisał to Rylski, a więc d<sup>a</sup> 31<sup>o</sup> marca, bo niedziela zmartwychwstania w roku tym przypadła na dzień 2<sup>o</sup> kwietnia.

<sup>2)</sup> Przypuszczam, że o Pisarzu Krak. o Ziemskim tu mowa, a tym był Tomicki Jan; Podczaszym Brzesko-Kujawsk. Trzebuchowski Marcin; Miecznikiem Kor. Bieliński Fr.; Sędzią Sendomirskim (Grodzkim) był Karwicki Andrzej Dunin; i o nim, nie o Ziemskim, mniemam tu mowa.

go-by trzeba uiać; PP<sup>m</sup> Sędziemu y Pisarzowi nie dałem ieszcze karty, verbaliter zatrzymuję; trzeba przecie namniey dać mu tu 150 aureos, et exsolvere meam fidem, gdy stanie, et sub hac conditione dały się karty. Proiect też osobny sconcipowawszy dałem P<sup>n</sup> Staroście Wyszogrodzkiemu<sup>2)</sup>, na niego; radbym, żeby quam minimo dispendio mieszka to otrzymał, żeby też y mnie przynamniey podziękował za ustawiczną curam.

Jako ten proiect o Oeconomie procedet, oznaymię WMćMPanu y Dobrodzieiowi, ale widzę że y P. Wileński teraz nie lekce waży.

WMćMPan y Dobrodziey pisałem, że tu iesteś ad latus Principis do Rad Commissarius naznaczony. Stanęła też w Constitutiei o Obronie zgoda, żeby żaden za granice nie wyjeżdżał, sub confiscatione bonorum et officii; przy Królowey aby titulo exemptów żaden nie zostawał, okrom Constitutią naznaczonych, a wszyscy szli na Pospolite ruszenie. Tak tedy iuż ta stanęła Obrona; nie wiemże, iesli się nie naprą dziś znowu czytania, y melioratia nie wzięła całej nocy, iako y wczora; aleć tego nie dopuszczą iuż.

JmP., Hetman miał być iechać na święta do Czerwińska; intervenit sprawa Łozińskiego calumniatora, który wydany JmP<sup>n</sup> Hetmanowi, we środę ex actoratu P<sup>a</sup> Prusinowskiego sądownie był na Uiazdowie examinatus. P. Kasztellan Bełzski y Wiski zasiadali z Sędziami Marszałkowskimi; dano na inquisitię, ale się on dobrowolnie przyznawał, y w oczy P<sup>n</sup> Iwanowskiemu staremu wymawiał, że on do niego ieszcze pod Lublinem chodził od P<sup>a</sup> Czarneckiego y od P<sup>a</sup> Wdy Sieradzkiego, aby zeznawał publice, że 12 millionów X. Primas, JmP. Hetman, P. Generał Podolski, wzięli za Kamieniec; Iwanowski zaś fortiter negabat, in calumniatore impudicum retorquendo; y to powiedał, że fl. 24 na miesiąc, 5 półmisków iesć, dawano mu od Króla Jmci przez te czasy. Habetur sub custodia lenti, a JmćPan Hetman nie wiem co będzie daley czynił; suadent drudzy urgendum publicum iudicium, choćby się y Seym skończył, żeby to sądzić po świętach; widzę ia, że luctatur z dobrocią swoją, y mówił wczora, że to kładę wszystko w rany Chrystusowe, laesio zaś enormis honoru trzyma ieszcze in deliberatione, co ma Je<sup>o</sup>Mć uczynić: y ta sprawa remorat wyjazd Je<sup>o</sup>Mci, y iesli przydzie do sądu, nie wiem, iako długo-by tu zabawił, y iesli nie odmieniłby swoiey do Gniewu drogi, lubo się tam wcale disposuit.

1) St<sup>ta</sup> Wyszogrodzkim w r. 1673<sup>m</sup> był właśnie jeden z Lasockich, Olbracht; osobnej constitucyi na indigenat Falcinettego niemasz; lecz przeszedł to on prawdopodobnie w zbiorowej, pod nazwą »Fakinetti Jan«; obacz Voll. leg. V. 130.

Z tego listu możesz WMćMPan y Dobrodziey iuż doskonały statum rerum colligere, bo pierwey codzien res mutabantur; trudno było co pewnego napisać, tylko to, co się działo, bo tu żaden nie mógł in ea mobilitate divinare.

Od P<sup>a</sup> Wdy Braclawskiego <sup>1)</sup> przysły listy z Buczacza, że tam non otiosus; ma od Hospodarów przestrogi częste, że nierównie z większymi siłami cale do nas Turczyn wybiera się, y praesidia w Podolu agentur mocne. Moskiewskie Woyska gromadne w Ukrainie Dniepr przeszli na tę stronę; Pułk Kaniowski im adhaesit, uczynią to y drudzy; obaczywszy też naszą potęgę, y Moskwa mogą arma coniungere z mocnymi siłami naszemi.

Zaraz po Seymie expedientur Legationes.

Więcey non occurrit, odch . . . . . [brak zakończenia].

21 Martij ze Lwowa 1673.

Dnia wczorayszego stanąwszy tu JmP. Silnicki, przywiozł z sobą Poturnaka iednego Szlachcica na imię Potuszyńskiego, który do niego z Turek sponte przyjechał, sub velamine życzliwości swoiey Chrześcianańskiej, ofiaruiąc się z małą kupą poważyc się Kamieńca dostać, et plura quaevis ku dobremu Oyczyzny czynić. Tenże retulit, że sam Cesarz Turecki na przyszlą occasią do Polski z wielką potęgą wybiera się zaraz po Baieramie tymi czasy przypadającym, prosto pode Lwów profecturus, gdzie Han z Ordą y Doroszeńkiem ma do boku iego stawać. Z częścią zaś woyska ma Kaplan Basza przez Węgry albo Pokuciem iść pod Kraków. To ten Potuszyński retulit, któremu iako perfido et suspecto, (bo iuż był po kilka razy w Polsce, y w Krakowie na Coronathey, y w Kamieńcu przed przyściem Tureckich Woysk, a potem go w Tureckim zawoiu widziano, wielce był na Chrześcian złym, y JeymćPanią Boguszową chciał wziąć za żonę), JmP. Silnicki nie ufaiąc, przywiozł go z sobą tu do Lwowa, y oddał go JmP<sup>u</sup>Staroście Lwowskiemu, aby go z sobą do Warszawy odwiozł. A tym barzies in dubium avocavit JmP<sup>a</sup> Silnickiego ta relatia Potuszyńskiego, kiedy potem trzech innych do Jmci przyszło z Kamieńca niewolników, między którymi ieden Niemiec, Pokoiowy Halil Basze, powie-

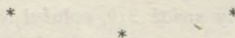
<sup>1)</sup> Wdą Braclawskim w r. 1673<sup>m</sup> był Potocki Jan, (p. Voll. leg. V. 103.). Oprócz nowin z jego listu wypisanych, załączył Rylski osobną jeszcze kartę dającą odpisy dwu listów ze Lwowa, z dni 21<sup>o</sup> i 22<sup>o</sup> marca; Rylski przepisując listy snadź 31<sup>o</sup>, położył też przez pomyłkę tę datę na pierwszym, lecz się pomyłka ta ze związku sama przez się prostuje. Jakkolwiek listy te nie bardzo ważne i nie dość źródłowe podają nowiny, zamieszczam je tu przecie dla zachowania niektórych szczegółów.

dział, że sam Cesarz nie ma na tę wojnę iść, ale tylko wielkiego Wezera z wielką potęgą wyprawić. Że Wojsko Moskiewskie iest w Ukrainie, y mieli wyciąć Kalnik; że Cesarz Turecki stara sie omnimode o zawarcie pokoju z Moskwą, aby tak Polacy nie mieli od nich posiłków; albo też z nimi chce wprzód experiment uczynić. Doroszeńko znowu z swemi adhaerentami poprzysiął Porcie fidelitatem.

Dziś zaś 22 Martij ze Żwańca przyszła wiadomość o wielkiej w Kamieńcu trwodze, która invaluit ex fama o wielkich Wojskach Polskich, Litewskich y Cesarskich, y gdyby wstyd non cohiberet fugam, iużby wszyscy teraznieysi praesidiarii pouciekali. Augent metum codzienne od Doroszeńka o Moskwie w Ukrainę przybywaiącey denuntiatio, a tym barziej terret z Niedoboru Dereniowy wiatr, którym leśni Eremitowie za przyściem Panów swoich grożą<sup>1)</sup>. Przywodzą in desperationem, (salvo legentis honore), krwawa na nietrwały y znędzniony lud trzaczka, quo morbo affecti po 20 po 30 na dzień zdychają, drudzy po kilkunastu uciekają. Tak tedy pleni timore fortificuią z pilnością, sami chrostów y kołów nawiozszy, na Mieyskich wałach y na obudwu Zamkach piękne porobili ziemią nasypane kosze, działa gęsto rozsadzili; która gotowość mogłaby celeritate naszych confundi, a zwłaszcza że Zadnieprze y Czerń początku tylko od Chrześcian wyglądają, y Gospodarowie oba y Chłópstwo dopomogliby nam ad persequendum hostem. Im zaś auxiliaries copiae, o które ustawicznie sollicituią Portę, lento przybywaią passu, y tylko nadzieią gaudent, że trzech Baszów idzie; Husseym, Imbraim, y Kaplan Basza, iakoby mieli być iuż w Prawodiei, Jańczarów zaś 20 Chorągwi w Kiliy. Gospodarom kazano się obiema gotować, którzy nie wiem iako co poczną przy wielkiej w Wołoszech drożyznie. Wołoski Hdar posyłał do Kamieńca pieniądze na skupienie pszenice, która u nich czwororako płaci, y za worek, który się w Kamieńcu po dwa lewy kupie, po cztery lewy płacili. Taka iest przy łasce Bożey sposobność do prędkiego Kamieńca odebrania, iako też ad reprimendum hostem; z którym potym, iako czas utracimy, gdy w nasze wkroczy kraie, będzie co ad agendum.

Szpieg Moskiewski iest za pewne w Kamieńcu widziany od pewney osoby.

<sup>1)</sup> Nie rozumiem tej przenośni, ale tak, wyraźnie wypisana.



1673. 4. 7.

Z pierwotnego wł. r<sup>o</sup> listu, domyślam się po piśmie ze Ryłskiego, do Alex. Lubomirskiego, Wdy Krak. Z Archiwum Lubomirskich, zachowanego w szczątkach w Bibliotece Wilan. dissoluta.

Jaśnie Wielmożny Młłwy Panie y Dobrodzieiu.

Acta Soboty Wielkiej, y Seym przez Świąta do środy przeszley przewalony, wypisałem WMćMPanu y Dobrodzieiowi we wtorek Wielkonocny <sup>1)</sup> posztą Krolewiecką; rozumiem że doidzie rąk WMćMPana y Dobrodzieia pisanie tamto. Teraz we środę po świątach <sup>2)</sup> zaczęta materia desideriorum Woyskowych, w których in capite położona za Wodzem swym instantia. Liquidowane tedy per Deputatos wydatki Je<sup>o</sup>mci, y narachowane circiter 64<sup>m</sup>, zgodzono się aby P. Podskarbi zapłacił. Insuper gratitudo pro meritis Je<sup>o</sup>Mci expressa iest constitutione, którą assecurantur sto piędziesiąt tysięcy fl. ad extenuationem czworga dożywocia na Starostwie Gniewskim <sup>3)</sup>. Kuiawianie zrazu contradicebant avulsioni bonorum Regalium, zwłaszcza w Prusiech, ale tych nomine, (ponieważ Posłów niemasz), X. Podkanclerzy ubezpieczał, że pro rato et grato tę przyimają constitutią. Potym zabranych było sto głosów w teyz materij popisuiących się z swoiemi oratiami, et enumerationibus meritorum JmP<sup>a</sup> Hetmana, y czas extraxerunt na kilka godzin; każdy się przytym protestował w głosie, że na żadne inne avulsiones nie pozwala, ani privata desideria; które się przecie mieściły, bo P<sup>a</sup> Directora <sup>4)</sup> secuta materia, aby mu obiecane 150<sup>m</sup> fl. constitutią assecurowane były do zapłacenia. Była długo in controverso, y gdy się wszyscy zgodzili dać, czytano proiect, aby fl. 100 000 dwiema ratami z podatków currentibus P. Podskarbi zapłacił, a fl. 50 000 z kleynotów. Nie zdał się sposob taki exsolvendi; chcieli także na iakich dobrach assecurować; te nie mogąc wynaleść, cofnęli się z declaratiami quoty, że to siła, y podatki non sufficient maioribus necessitatibus. W Litwę zatym uderzono, aby się oni per medium przyłożyli, ponieważ Seym za iego directiey otrzymali, etc. Po dłu-

<sup>1)</sup> Listu tego z 4<sup>o</sup> kwietnia nie znalazłem pomiędzy papierami Lubomirskich.

<sup>2)</sup> 5<sup>o</sup> kwietnia.

<sup>3)</sup> Zgodnie zupełnie opiewa i konstytucya dotycząca; w Vol. leg. V. 104; § 11. »Gratitudo Wmu Marszałkowi«.

<sup>4)</sup> Czarnieckiego.

gich controversiach sam P. Director w głosie swoim accusando infaustos et breves amores populi, swoją longam deplorando invidiam, dawał się na discretiã Reipcae, y contentował się stem tysięcy, które mu tandem pozwolili, y proiect czytany, aby dwiema ratami z podatków exsolvantur.<sup>1)</sup> Litwa zaś declarowała 30 000, ale do sessiey privatney brała sobie namówienie maioris gratitudinis: Stanęła potym za P<sup>m</sup> Bełzskim<sup>2)</sup> constitutia naznaczenia Commissiey do uznania ruiny Starostwa Lubelskiego przez obozowanie pospolitego ruszenia; za P<sup>m</sup> Podlaskim<sup>3)</sup> także assecurata na pewnych dobrach extenuationis troygiem dożywocia summy 5000 fl.; summa mała, ale extenuationis czas wielki. Za temi wszystkimi a Throno instantiae proponebantur. Za P<sup>m</sup> Wdą Sieradzkim Sieradzanie instabant, aby na Sokalu summę 100 000 fl. także assecurować. Magno motu szła ta materia, sine instantia a Throno, gęstemi contradictionibus impedita; tandem sam spodziewaiąc się submissione suã aliam auram populi, że nie chce tą swoją prozbą tamować Seymowych obrad, declaravit; za co mu podziękowano, na nic nie pozwoliwszy. Nakoniec, że iuż ku północy było, przeczytano insze desideria, y do dnia wczorayszego odłożono; sessio zatym soluta, na szóstą rano zasiadanie declarowano, a do Woyskowych skończenia materii Deputati ex Gentibus naznaczeni. Wczora tedy rano<sup>4)</sup> Deputati z Woyskowemi zasiadali. Sądy także Marszałkowskie zagaione o dziesiątey rano z Łozińskim ad instantiam P<sup>a</sup> Prusinowskiego; (motivum do tych sądów addidit nie małe przyniesiony z Hollandij druk, w którym enormis laesio honorów magnorum nominum tacta, że Łoziński zadał JmP<sup>n</sup> Marszałkowi, X<sup>n</sup> Primasowi, y P<sup>n</sup> Generałowi Podolskiemu, że oni przedali Kamieniec; visum tedy decreto publico vindicare hanc calumniam). Zasiedli na tych Sądach przy JmćP<sup>n</sup> Marszałku JchmśćPP. Lubelski y Czerniechowski Woiewodowie; Podlaski, Wołyński y Bełzski Kasztellani; Włodzimirski, Krzemieniecki Podkomorzowie, y insi Posłowie. Propositum od P<sup>a</sup> Prusinowskiego, aby ten calumniator probet co zadał, albo cuius instinctu zadawał, et in deficientem w probatiach urgebat poenas. Ten zaś calumniator iuż dwa razy przedtym ante simile iudicium constitutus, zapierał się, że nie zadawał nic takowego, co mu obijcitur, y teraz script confessat swoich revocavit, y zapierał się; to tylko agnoscebat, że to impulsu czynił P<sup>a</sup> Pisarza Polnego y P<sup>a</sup> Wdy Sie-

<sup>1)</sup> Vol. leg. V. 105; 17.

<sup>2)</sup> Niezabitowskim Alex. Ludw.

<sup>3)</sup> Łużeckim Stan.

<sup>4)</sup> 6<sup>o</sup> kwietnia.

radzkiego. Patronus iego excipiebat terminum et forum, ex quo Szlachcic, y calumniatorom forum w Ziemstwie statutem naznaczone. E contra probabatur, że iest persona suspecta, vagabunda, a Repeca in custodiam tradita Iudicio Marschalcali; forum persuadebatur competentens: tandem na decret wyszli. Łoziński sam został. Optimis quibusve modis od JmP<sup>a</sup> Hetmana samego examinabatur ponieważ coraz to varius iest w swoich mowach, aby tandem benevole przyznał się, ięśli to motu proprio, z lekkomyślności uczynił, obiecując mu perdon; ale on w oczu P<sup>u</sup> Pisarzowi zadawał mu, że pod Lublinem od niego namawiany, y przez Iwanowskiego Rotmistrza do P<sup>a</sup> Wdy Sieradzkiego introductus, winem częstowany, confirmabatur w tey imprezie; że żadnego fundamentu zadawania nie miał P<sup>u</sup> Generałowi, tylko z namowy tey odważył się. E contra P. Pisarz zaklinał się stratą dusze, żony y dzieci swoich, że non novit hominem, etc. y kiedy pytano, na którym mieyscu go namawiano, variabat, bo y namiotu nie umiał powiedzieć, na którym mieyscu był rozbity; drugi raz powiedział, że w gospodzie; o tey pytany, powiedział, że u Dominikanów, quod falsum. Z Iwanowskim także variabat. Zgoła cudownie effrons człowiek, y przez powołanie ludzi wyście swoje przedsięwziął. Kazano mu ustąpić. Itum in sententias. Tak się zdało wszystkim, że-by było forum incompetentens in Iudicio Marschalcali; ale napisać Iudicium formatum Reipcae, y tak go sądzić chcieli; ale że z Senatu tylko, deputati byli Iudices, a ex gentibus ex equestri ordine, nie: tedy P<sup>u</sup> Pisarzowi Polnemu permissum odeysć na górę, aby zasiadano, y wniosł eam deputationem; a sądy te interim odłożone do iutra, to iest do dziś.<sup>1)</sup> Zostali się wszyscy na obiedzie u Jmci Iudices, okrom P<sup>a</sup> Pisarza. Po obiedzie y sam Je<sup>o</sup>Mć poszedł na górę, zasiadł. Materiae wczora różne praepositae, brały siłę czasu. Potym ta Deputatia do sądów Łozińskiego naydłużey bawiła, pozwolić na nią nie chciano, a to z tey ratiey, że się napierali constitutiey, aby o poddanie Kamieńca sądy na przysłym Seymie były sądzone, y że Łozińskiego wiązali do tychże sądów, aby sądem Marszałkowskim in alia causa nakryty, nie był subtractus Seymowym przysłym sądom; y lubo to od P<sup>a</sup> Woiewody Czarniechowskiego, Xdza Krakowskiego, y inszych deductum, że iest alia ratio sprawy deditiois Kamieńca, która ad totam pertinet Rempcam, alia diffamationis; a tę trzeba zaraz de iustitia sądzić: zgodzić się iednak na tę Deputatią nie chcieli, ale cały czas zabierali, aby proiect był czytany o Kamieńcu. Stanęła tedy consti-

<sup>1)</sup> [T. j. 7<sup>o</sup>].

tutia już o dziewiątej w nocy, aby P. Generał z Oficerami swemi, y ci wszyscy którzy do rządów y do rady należeli, y pieniędzy wszelakich dispensatores, sprawili się peremptorie na przyszłym Seymie, sine omnibus beneficiis et diffugiis iuris; tylko się ieden tydzień na tymże Seymie inquisitioni pozwala; voce activa interim P. Generał et omnes citati carebunt; etc.

Po przeczytanej constitucy już tę z Łozińskim sprawę nie mieli in tanto scrupulo. P. Pisarz Polny z P<sup>m</sup> Woiewodą Sieradzkim prolixis precibus urgebant apud Rempcam o Deputatją, aby w tey calumnii nie leżeli, y wywodzili się całą Rzptą z niewinności swoiey; nihil przecie o deputatją effecerunt, ale przecie iudicio cale dali samego JmciP<sup>a</sup> Marszałka, aby kogo chce obrał sobie do sądu tego.

Wrzucane potym materie o sól, y inne private cum summo fastidio, bo nie temu czasowi aptae hae instantiae, nullo też effectui resolutae.

Nakoniec napierali się WielkoPolacy Scriptu ad Archivum czytania, e contra MałoPolacy; tamci przewiedli, że semotis Arbitris czytać. Wszyscy tedy ustąpili, y przez reiestr vocati Posłowie; iam został za Jmcią Panem Hetmanem, z Posłami wszedłszy Braclawskimi. Zaczęto tedy czytać ten Script: Numerus Woyska, danie absolutae potestati rządu iego JmP<sup>a</sup> Marszałkowi, Consiliorum bellicorum Dictatura, gdyby się nie zgodzono in sententiis, aby po Wenecku szły suffragia, albo trzy razy ad instar Trybunału szły kreski, et pluralitas concludat. Zaraz krzyknęli, aby więcej nie czytać, żalując się na tych, co się domagali czytania, że y tego nie trzeba było czytać. Wszakże zaraz movit controversiam, y danie w moc Woyska Wodzowi, y ta Dictatura, periculum quandoque libertati persuadens in populo: a z tym poprawiono, aby ta Dictatura była tylko do Seymu, (bo to wywiedziono constitutionibus, że tak bywało podczas woyny Chocimskiej, etc.); żeby okrom Commissarios, do Rady Residenci y przyjeżdżający Senatorowie należeli, czego się exclusi namagali. Czytano znowu obiter ordinem militiae et disciplinam; doczytać nie dano<sup>1)</sup>. Znowu o Nobilitacie poczęto czytać, ale o to controversia była wielka, y magna pars tak concludebat, żeby żadnego nie mianować, ale tylko pretium [brak końca; znalazła się jednak osobna karta, na której tenże Ryński pisał tegoż samego dnia jako postscriptum, bez wątpienia z tymże listem razem wysłanej]:

P. S: Skończywszy list do WMćMPana y Dobrodzieia, poszedłem do JmćP. Hetmana, u którego zastałem tychże Jchmści co y

<sup>1)</sup> Oba te scripta ad Archivum patrz niżej, pod 1673. 4. 13. Nr. 470.

wczora zgromadzonych, do których przybyli: P. Podkomorzy Kaliski<sup>1)</sup>, P. Pisarz Ziemi Krakowski<sup>2)</sup>, y insi Posłowie. Zasiadli na sądy, na których byli praesentes y P. Wda Sieradzki z P<sup>m</sup> Generalem Podolskim, y z P<sup>m</sup> Pisarzem Polnym. Niżli ci Jchmśc przysli, inductus Łoziński wczoraysze potwarze iuż revocavit; potym in praesentia onych examinatus, iterował revocationem; pytany czemu-by to uczynił, y co go do tego przywiodło, variabat; raz powiedział, że go ktoś podbudził\* z Czeladzi P<sup>a</sup> Pisarza Polnego, drugi raz, że z ranoru na samego, że go nie ludzko tractował; tandem concludował: że ia widzę, iż mię kara nie minie; porachowawszy się z sumnieniem, muszę zeznać, że niewinnie tych Jchmści, iako to P<sup>a</sup> Wdę Sieradzkiego, P<sup>a</sup> Pisarza, P<sup>a</sup> Generała, P<sup>a</sup> Prusinowskiego, P<sup>a</sup> Iwanowskiego, potwarzał; rozumiałem że się miał obłowić, y wziąć co w tych mieszaninach. Owo iednym słowem, wszystko na swoje szaleństwo złożył, y iuż więcey non variabat. Po examine Patronus iego excipiebat forum, ex quo Szlachcic; P. Pisarz Krakowski obiecit, że iego Poddany; Łoziński zaś negabat, y brał się na wywód do Seymiku Belzskiego y Ruskiego; adinvento foro, kazano procedere, potym directe respondere. Patronus tedy stawał, że ponieważ proprio ore confessus calumnias, ad clementiam sądu recurrebat, y czytał statuta in calumniatores; e contra Instigator wywodził, że te statuta in simplicem calumniatorem serviunt, non in tam enormem; extraordinarias arbitrarias urgebat poenas. Ustąpiono na dekret; absentowali się y ci Jchmście, których potwarzył ten calumniator. Różne zatym szły sententie, iedni iuxta legem destinabant ieszcze variantem torturis, drudzy nullam tego necessitatem sądzili, kiedy iuż benevole toties pytany revocował, a mógłby na torturach variare zdesperowany, et ad non facta przyznawać; drudzy iuxta statutum aby był cauterizowany<sup>3)</sup>; insi że to iest periculosum tak takiego hultaia dimittere, który y kowalem był, y złotnikiem, y mnichem, y teraz tak odważny na turbas publicas, mógłby się odważyć na spalenie tychże, quorum causâ musi condemnari; nakoniec plures uważali, że to calumnia nie prosta, involvit poenam perduellionis, poenam perturbationis całej Rzptey, kiedy pod Lublinem te plotki trzęsąc zapalił Nobilitatem, et universam Rempcam poruszył, kiedy y tu przyiechał na też mieszaniny spe impii sui quaestus; a zatym iudicabant, nie dając na tortury, ponieważ iuż przyznał się sam do wszytkiego, aby poenam

<sup>1)</sup> Krzycki Stanisł.

<sup>2)</sup> Tomicki Jan.

<sup>3)</sup> T. j. piętnowany na twarzy. Vide Vol. leg. I. 273, »de domus violatione« §. Cum tamen.

capitis luat, albo ad perpetuos carceres był dany do cechtausu. Potym znowu sententiabatur na ieden z tych dekret, y tandem zgodzono się, aby w decrecie wyrażono iego confessata revocantia swoje potwarze, specificationem namienionych Jchmciów spotwarzanych niewinnie, enormitatem calumniae, quâ totus status Reipcae perturbatus w takie zaszedł diffidentias, etc: a zatym poena capitis decreta. Przywołana strona; decret ten po polsku, (lubo po łacinie pisany), publice promulgowany, y relatią tego maią dziś uczynić Królowi Je<sup>o</sup> Mci et ordinibus, a Łoziński sub custodiam wzięty. Mówiono in conclavi przy decretowaniu, żeby go dać ad carceres perpetuos, nihilo minus ten decret dla świata informatiey promulgować. Po tym decrecie Jchmśc Judices wszyscy u Je<sup>o</sup>Mci zostawiają na obiedzie, a iuż jest trzecia. Jam poszedł abym o tym napisał WMćMPanu y Dobrodzieiowi, rediturus tamże, bo ieszcze y na górze nie zasiedli.

JmP<sup>a</sup> Gorzyńskiego pytałem przy sądach, kiedy JmćP. Hetman iedzie; tak mi powiedział, że o niedzieli<sup>1)</sup>, kiedy iuż ta sprawa conclusa; a on sam wsiada iesli nie dziś, to iutro rano na wodę przodem, y ma zlecenie widzieć się z WMćPanem y Dobrodzieiem, y conferre imieniem JmćP<sup>a</sup> Marszałka; o czym abym napisał do WMćMP<sup>a</sup> y Dobrodzieia, prosił mię.

Wczora przy umawianiu się o Indigenaty, (czegom zapomniał napisać), gdy Litwa contradicowała im, a praetium tylko chciała sine nominibus, P. Hetman W. Litewski promowował tam iakiegoś Tatarzyna; na co P. Tyszkiewicz rzekł, że barziecey Wmć promowujesz chłopą, niż nasze desideria. Odpowiedział mu P. Hetman, że chłop, ale y dobry, pewnie z tobą poydzie za łeb. P. Tyszkiewicz zaś na to: poydzie on z chłopem za łeb, ale ia z tobą samym; przymówili sobie znowu duzo, y szablami poczęli trzaskać, uciszyło się zaś to; pozywali się na poiedynki, ale podobno dziś to pogodzą, albo pogodzono.

P. Gałęcki powiedział mi, że naybarziecey P. Komornicki z P<sup>m</sup> Pękosławskim Indigenatom contradicuią, mianowicie nie zołnierzom; naprawilem na nich tegoż P<sup>a</sup> Gałęckiego, y P<sup>a</sup> Podczaszego Brzeskiego Kuiawskiego, aby imieniem JmćP<sup>a</sup> Hetmana uymował, bo by mię nie stało każdemu dawać obligationes. Poiedzie tam P. Gałęcki sam, to mu, (iesli stanie Indigeną), P. Falcinetti exsolvet przezemnie sponsam gratitudinem, bo mocno chodzi sam dla siebie koło tey sprawy. Restabit tylko PP<sup>w</sup> Lasockich ucontentować.

<sup>1)</sup> 9<sup>o</sup> kwietnia.

JmćP. Marszałek Nadworny <sup>1)</sup> mrokiem samym wyiechał w poniedziałek Wielkonocny, o czym-em pisał do WmćMPana y Dobrodzieia.

7 Aprilis, o czwartey z południa.

JmćX. Primas we wtorek Wielkonocny iuż prawie agonizabat, disponowany od Xdza Gurowskiego, testament czynił, oley Ś. kładziono; teraz mu się coraz znowu polepsza; alem wczora pytał X<sup>a</sup> Anczowskiego, który tam bywa zawsze, de statu zdrowia; tak mi powiedział, że desperata cale iego salus, y nie może długo supervivere; krwawą ropą pluie, płuca zwrzodowaciały, puchlina od nóg iuż za kolana zaszła, phtisi magnâ laborat <sup>2)</sup>. Żałuią go przecie multi, nawet nie przyiażni; recognoscunt, że vir magni consilii, y potrzebny teraz Oyczyźnie.

1673. 4. 13.

Z odpisów Tek Naruszewicza, w Arch. XX<sup>t</sup> Czar-toryskich.

Ex originali Archivi Regni.

Skrypt ad Archivum Konstitutią approbowany <sup>3)</sup>.

My Król z Stanami wszystkimi Rzptey Korony Polskiej y WXL<sup>o</sup> uważaiąc wielką potrzebę. aby pod teraznieysze czasy y niebezpieczeństwo od poganów Rada woienna zawsze przytomną była tak przy Nas, jako przy Wielmożnych Hetmanach oboyga Narodu in opere belli będących, gdyż wiele przypadać zwykło, na co prędkiey obrady y prędkiego iey wykonania, albo skutku potrzeba, żeby nie zwlokły się długiem i deliberacyami y odkładami rzeczy y sprawy woienne, w których resolute pod taki czas postępować potrzeba: Tedy postanowiwszy przez konstitutią deputatów osobliwych tak Senatorii iako Equestris ordinis z Korony y z WXL<sup>o</sup> w konstytucyi mianowanych, reassumendo in toto constitutiones Annorum 1590 et 1620, y do nich

<sup>1)</sup> T. j. Lubomirski Stanisł. Heracl. nowo mianowany po śmierci Branickiego; porównaj list Kotowicza 1673. 2. 17.

<sup>2)</sup> Umarł też nazajutrz pisania tego, t. j. w sobotę, 8<sup>o</sup> kwietnia o południu; (patrz następująć tu list Jana Tarty, Wdy Send. 1673. 4. 11.), a nie 15<sup>o</sup> kwietnia, jak podają Acta Kapitulne Gnieźnieńskie Vol. XIII, karta 128, za któremi prawdopodobnie poszedł Bartoszewicz w życiach Primasów, a za nim zapewne Szujski w swej historii.

<sup>3)</sup> Tak ten skrypt ogólnego upoważnienia, jak i następny tu po nim zamieszczony »o kwocie Woyska y żołdzie« snadź za jedną całość uważane były, i jako takie wspomniane są i uchwalone jedną konstytucyą znajdującą się w Vol. leg. V. 95.

się stosując, puncta te per scriptum ad Archivum utriusque Gentis dla sekretu podaiemy.

Naprzód poruczamy to Fidei, miłości Oyczyzny y rozsądkowi Wielm. y Urodz. Deputatów przy rezydentach y Urzędnikach Oboyga Narodu, aby przy Nas w rękę swoich mieli wojnę albo pokoy z Turkami, Tatarami y Kozakami tylko, iako z dobrem Rzptey z okoliczności czasu uważaia, et consilia metientur. Zlecamy przy tym Wielmożnemu Marszałkowi Hetmanowi WKor<sup>u</sup>, aby ordynował Urodz. Haneńka z Kozakami iego w Ukrainę, aby z tymże Haneńkiem znosił się, iakimby sposobem mógł być pociągniony Doroszeńko do wierności y poddaństwa JKMcI y Rzptey, uprzedzając zamysły Cara J<sup>o</sup>Mci Moskiewskiego, który y Poselstwy y Woyskami, pertrahere chce in partes suas tegoż Doroszeńka, a potym Ukrainę osieść; albo ieżeliby in rebellione zostawał, aby mógł być vi armorum in officium przywiedziony. Także z Hanem Krymskim, albo y osobno z Starszyzną Krymską, z Hospodarami Multańskim y Wołoskim znosić się, y onych na stronę Rzptey przeciągać. Item około Zaporoża, y czołnów, y diversye Turkom y Tatarom przez Czarne Morze albo lądem przemysł czynić, y z Moskwą się, albo y z Kozakami Zadnieprskimi y Kałmukami porozumiewać in rem et commodum Reipcae potestatem daiemy.

Magazynu we Lwowie y na drugim iakim sposobnym mieyscu tenże Wielmożny Marszałek Hetman curam mieć będzie; na co Skarb Koronny sumpt z podatków Rzptey na Seymie terazniejszym pozwolonych providere powinien. A Wielmoż: y Urodzeni Residenci Urzędnicy y Deputaci przy Nas zostaiący, konferencye odprawować z Nuntiuszami Papieskimi et cum aliis omnibus Principibus externis et Ministris eorum, tak ustnie y przez listy, względem posiłków pieniędzi y ludźmi, zwłaszcza per diversionem armorum; y ieżeli, y iako by pokazała potrzeba, przez obranych y deputowanych z pośrodka siebie, in pauciori numero dla sekretu, ligi offensive et defensive traktować, y one, sine tamen avulsione Provinciarum et oppignoratione civitatum, atque sine violatione pactorum cum Principibus vicinis, zawierać; albo pokoy z Turczynem y Tatarami y Kozakami melioratis [melioribus] conditionibus stanować; Ablegatie ad externos Principes będą mogli. Więc ieśliby gwałtowna nastąpiła necessitas ex eodem Consilio bellico Wici na pospolite ruszenie z Kancellaryi Koronney y WXL. ad solam defensionem, według dawnych Statutów oboyga Narodów, y terazniejszey konstytucyi wydać rozkażemy.

Zaciągać także Summy in casu necessitatis ad fidem publicam pieniędzy, klejnotów uprzedać, obicie Potop, także koronę Moskiew-

ską, quanti maximi przedać, moc y władzę daiemy. Których Deputatów ad minimum sześć w radzie przy Nas zawsze praesentes bywać będą, aliorum praesentia non obstante. A te Senatus Consilia podpisane być powinny od każdego z Wielm. Urodz. Rezydentów Urzędników y Deputatów ex utroque ordine pro affirmativa vel negativa Sententia, których rationem kancelarye Oboyga Narodów na nayspierwszym Seymie oddać powinni Rzpłey według konstytucyi Anni 1662. Doyrzą też tego z władzy Urzędów swoich Wielm: Hetmani Oboyga Narodów, aby Półkownicy, Obersterowie, Oberster-Leytnantowie, Rotmistrze, Porucznicy, y wszystka Starszyzna Woyskowa, y Towarzystwo w Obozie praesentes, y w okazyach wojennych, przy Półkach Regimentach y Chorągwiach swoich, pod utratą zasług y surowością Artykułów Woyskowych, zostawali, excepta legatione za wiadomością Hetmańską. A Obersterowie, Oberster-Leytnantowie, Maiorowie, powinni być sprawy wojenney wiadomi, do kommendy tak w polu iako y na Fortecy sposobni, Fortificatią y inne bellandi artes dobrze umieiący.

Pod tenże czas woyny Pisarze Skarbowi Koronni y WXL° od Wielmożnych Podskarbach utriusque Gentis naznaczeni, zawsze obecni mają być przy Wielmożnych Hetmanach Oboyga Narodów, aby wiedzieli y zastępowali wszystkie expensa na potrzebę Rzpłey, bez których się obeysć nie będzie mogła. A ta facultas nie ma, ieno do Seymu przyszłego naybliższego służyć. Co dla lepszey wagi y wiary ręką naszą Królewską, y Przewielebnego Andrzeia Trzebieckiego Biskupa Krakowskiego, imieniem Senatu, Andrzeia Olszowskiego Biskupa Chełmin: Podkancl° Kor°, Wielmożnych Krzysztofa Paca Kanclerza, Michała Radziwiłła Podkancl° Hetmana Polnego WXL.° iako Pieczętarzów; także Urodzonego Marszałka Rycerskiego imieniem Izby Poselskiej, jest potwierdzona. Dan w Warszawie na Seymie Walnym Koronnym dnia 13 kwietnia Roku 1673. Michał Król.

Andrzej Trzebiecki Biskup Krakowski imieniem Senatu, Andrzej Olszowski Bis: Chełmiński, Podkancl; Koronny Krzysztof Pac Kanclerz WXL°.

Michał Radziwiłł Podkanc. y Het: Poln: Lit:

(Pieczęć mnieysza Kor.).

(Pieczęć większa Lit.).

,In dorso

Oryginał skryptu ad Archiv: danego o deputatach przy Królu JMci<sup>1</sup>).

<sup>1</sup>) Wymienienie Michała Radziwiłła, jak i oznaczenie in dorso. (co oboje cudzosłowem, 'odnaczyłem), dopisane własną Naruszewicza ręką.

1673. 4. 13.

Ex originali Archivi Regni, Nr 38.

## Skrypt ad Archivum o kwocie Woyska y zołdzie.

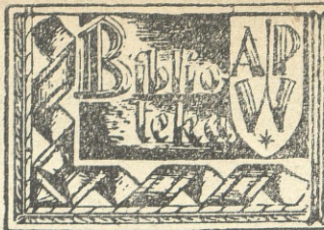
My Król z Stanami Rzptey wszystkimi Korony Polskiej y WXL<sup>o</sup> wiadomo czynimy: Ponieważ Rzpta na zaszczyt y obronę swoją przeciwko wszelkiej Potencyi y nieprzyaciółom Krzyża S<sup>o</sup> w potęgę Woysk przybierać się musi, przeto aby za pomocą Boga y Pana zastępów tym snadniey zacząć y wykonać mogła; a sposobów około tego potrzebnych w Konstytucyi wyrazić non expedit, za zgodą wszech Stanów na Seym terazniejszy zgromadzonych, dla większego sekretu per scriptum ad Archivum podane deklaruiemy: A naprzód uchwalamy zgodnie numerum Woyska Trzydzieści y ieden tysięcy Trzysta; to iest Kawalleryi różney piętnaście tysięcy, a Infanteryi Szesnaście tysięcy trzysta, tak iako komput oryginalny ręką Wielmożnego Marszałka Hetmana Wielkiego Koronnego podpisany, do Skarbu Koronnego oddany, w sobie o tym wszystkim dostatecznie wyraża. Płacę zaś tym, co są starego zaciągu, zołdem dawnym zwyczajnym, a na nowy zaciąg y Aukcyę na ćwierć iedną tylko pierwszą zaciężną; Usarzowi na koń po złotych dwieście, Kozakowi na koń po złotych sto dwadzieścia, Wołoszynowi po złotych Sto, Dragonowi po złotych Sto pięć, Pieszym na Osobę po złotych piędziesiąt pięć postanawiamy. Która służba i zołd a die prima mensis Maij anni praesentis zaczynać się ma. Inne zaś ćwierci następujące po tej pierwszej według trybu dawnego zwyczajnym zołdem każdemu płacone być mają. Przytym y z WXL. na tęż imprezę tak w Kawalleryi iako y Infanteryi ludzi dwanaście tysięcy uchwalamy.

Co wszystko podpisami ręki naszej, y Przewielebnego w Bogu Xiędza Andrzeia Trzebickiego Biskupa Krakowskiego nomine Senatus totius; tudzież Urodzonego Stefana Czarnieckiego Pisarza Polnego Koronnego, Marszałka Rycerskiego iest utwierdzono.

Dan w Warszawie dnia 13 miesiąca kwietnia Roku Pańskiego 1673. Michał Król.

Andrzej Trzebicki Biskup Krakowski imieniem Senatu, Stefan Czarniecki Pisarz Polny Koron: Marszałek Koła Rycerskiego. (Pieczęci niemasz).





2056/  
13